

gościńiec Białski



Nr 10 (78) PAŹDZIERNIK 2010
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1643-5303

czasopismo samorządu powiatu białskiego

www.powiatbialski.lubelskie.pl



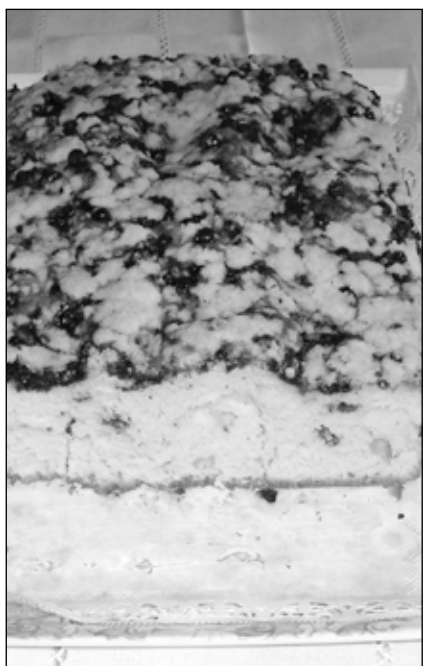
Halina Głowacka

Piecze, tka i zdobywa wyróżnienia



Halina Głowacka jest członkinią zespołu śpiewaczo-obrzędowego „Zielawa”. Posiada też wiele innych talentów. Zajmowała się wieloma dziedzinami rękodzieła jak: tkactwo, mereżka czy ciasta tradycyjne. Dziś własnoręcznie wykonane tkaniny z wełny i lnu przechowuje w swoim przepaścistym kufrze ale siada do

krosien aby zaprezentować tę rzadką umiejętność dla najmłodszego pokolenia. Pokazuje, zaprasza za warsztat i uczy posługiwania się czołtenkiem czołtenkiem potem częstuje swoim słynnym „knyszem”, za który otrzymała podczas promocji walorów kulinarnych regionu „Smaki Pogranicza” wyróżnienie.



T
K
A
C
T
W
O



Szanowni Państwo

Październikowy numer naszej gazety zawiera jak zwykle informacje z życia naszego powiatu. Organizowane w naszych miastach i gminach liczne wydarzenia kulturalne, sportowe napawają radością z faktu, że jest grono ludzi, którzy dbają by nasze samorządy tętniły życiem. Przełom października to święto osób pracujących w edukacji. Dlatego po raz kolejny wszystkim pracującym z młodzieżą składam najlepsze, najserdeczniejsze i najcieplejsze życzenia zdrowia, wyrozumiałości oraz cierpliwości.

Dobiegająca końca kadencja samorządów skłania do podsumowań. Opublikowane na łamach naszego wrześniowego numeru informacje o inwestycjach gminnych napawają optymizmem i radością. Wynika z nich, że nasze samorządy nie zmarnowały czasu. Zrealizowane w czasie trwania tej kadencji liczne inwestycje oświatowe, wodociągowe, powstałe nowe nawierzchnie dróg oznaczają poprawę życia mieszkańców naszego powiatu. Z dużym sukcesem nasi samorządowcy sięgali po liczne środki zewnętrzne. Trzy gminy z naszego powiatu znalazły się w ścisłej czołówce samorządów województwa lubelskiego pod względem pozyskanych funduszy unijnych. Również powiat z sukcesami sięgał po środki unijne. Udało nam się pozyskać środki zewnętrzne na 26 projektów o wartości ok. 94 mln zł.

21 listopada 2010 roku będziemy wybierali naszych przedstawicieli do władz samorządowych. To im powierzymy na kolejne cztery lata sprawowanie władzy. Dlatego ważne jest to, abyśmy wybrali najlepszych przedstawicieli.

Tadeusz Łazowski
Tadeusz Łazowski
Starosta Bialski

W numerze m. in.

Galeria Gościńca - Halina Głowacka	2
Gościńiec samorządowy	4-6
Wywiad z Tadeuszem Łazowskim Starostą Bialskim	6
Jak pozyskiwać środki europejskie	8
Minister Barbara Kudrycka na PSW	9
Stasiuk w Białej	10
Pięć wozów dla naszych strażaków	11
Pracownia z Hrudą	12
Docenieni z okazji 20-lecia	13
Obrady strażaków ochotników	14
Roztańczony Międzyrzec	16
Poznawali swoją gminę	17
Rozdano „Bialskie Talenty”	19
Bialski szpital wśród najlepszych	19
Dobryń ma nowe boisko z zapleczem	20
Wizyta potomków olęderskich	21
Amazonki w siodle	22
Otwarcie świetlicy w Bublu Granna	22
Francuzi w Wisznicach	23
Aktywna wieś	24
XX rocznica zjednoczenia Niemiec	26
Studenci z UTW	27
Bitwa Warszawska cz. II	30
Podlasie wywalczyło wolność	32
Drewniany kościółek w Jabłecznej	34
Biblioteki na miarę XXI wieku	36
Chrońmy życie przed rakiem piersi	37
Recytowali poezję Jana Pawła II	39
Wielkie bieganie w Kodniu	40
Miejski Dzień Edukacji Narodowej	41
Hrud otworzy szlak edukacyjny	42
Rozmowa z Bożenną Pawliną-Maksymiuk, dyrektorem GOK w Białej Podlaskiej	42
Starosta w Łomazach	45
Wywiad z wicemarszałkiem woj. lubelskiego Sławomirem Sosnowskim	46
OSP Neple ma nowy wóz bojowy	50
Rozmowy w Izbie Rolniczej	51
Ojciec Honorat Koźmiński	51
Gościńiec sportowy	52-53
Asfaltowa droga w Rakowiskach	54
Dożynki w powiecie Oberhavel	54
Patriarcha Konstantynopola w Jabłecznej	55

Na okładce: Biała Podlaska, 9 listopada 2010 r. uroczyste oddanie do użytku pięciu samochodów pożarniczych.

Prace Zarządu Powiatu Bialskiego

Od ukazania się Gościńca Bialskiego Nr 9 z 2010 r. Zarząd:

1. Przyjął informacje kierowników jednostek organizacyjnych powiatu dotyczących zmian wydatków w planach finansowych.
2. Przyjął wniosek w sprawie wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie dokumentacji geodezyjnej nieruchomości zajętej pod drogę powiatową w obrębie Łęgi gm. Terespol.
3. Zaopiniował pozytywnie projekty uchwał rady powiatu: - w sprawie gromadzenia na wydzielonych rachunkach dochodów jednostek

budżetowych oświaty powiatu bialskiego, zmieniający uchwałę w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej dla powiatu bialskiego, -w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiących własność powiatu bialskiego na rzecz gm. Biała Podlaska.

4. Zaakceptował wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na specjalistę ds. rozliczeń finansowych w projekcie „Pozalekcyjna Akademia Kompetencji”.
5. Zaopiniował pozytywnie projekt wniosku o wydanie decyzji o ze-

zwoleniu na realizację inwestycji drogowej -Rozbudowa dróg gminnych w miejscowości Peredyło gm. Janów Podl.

6. Wyraził zgodę na ufundowanie pucharu w konkursie finałowym skoków przez przeszkody na VII Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Amazonek w Damskim Siodle, w Stadninie Koni w Janowie Podl. 9 i 10 października 2010 r.
7. Zapoznał się z informacją Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie prac związanych z gromadzeniem danych statystycznych o sieci dróg publicznych.

Sesja Rady Powiatu

LI sesję Rady Powiatu Bialskiego, która odbyła się 27 września 2010 r. prowadził Przewodniczący Rady Powiatu Przemysław Litwiniuk.

Zgłoszono następujące interpelacje i zapytania w sprawie:

Radny Arkadiusz Maksymiuk:

- przestrzegania warunków umowy wodno-prawnej dotyczącej budowli piętrzących na rzece Danówka w miejscowości Młyniec,
- konieczności zainstalowania dodatkowego masztu wzmacniającego sygnał Internetu bezprzewodowego dla miejscowości: Młyniec, Janówka, Danówka,

Radny Antoni Sacharuk:

- konieczności dokończenia robót, wykończenia poboczy i rowów między Berezówką a Nowosiólkami,
- przepisów regulujących sadzenie drzew na granicy pasa drogowego,

Radny Ryszard Boś:

- niedrożności rzeczki Czyżówki oraz jej dopływów: Krzywuli i Komarenki,
- przełomów na drodze powiatowej Cicibór – Leśna Podlaska – Wólka Nosowska,
- konieczności podniesienia nasypu przy rzece Bug w Gnojnie na ok. 1 m (na długości ok. 20 mb) w związku z problemami przepraw w Gnojnie i Niemirowie,

- ogłoszenia 2012 roku rokiem Józefa Ignacego Kraszewskiego oraz możliwości zorganizowania w tej sprawie wspólnej sesji rad powiatów: ziemskiego i grodzkiego, wraz z Kołem Białczan i dyrekcją Muzeum J. I. Kraszewskiego,
- przyczyny nie uczestniczenia powiatu w uroczystościach związanych z nadaniem w okresie międzywojennym honorowego obywatelstwa miasta Biała Podlaska Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Radny Mariusz Filipiuk:

- konieczności zebrania, nadmiaru ziemi z poboczy drogi powiatowej Łózki – Wólka Łóżecka,
- utrzymywania zbyt wysokiego poziomu wody w zbiorniku Żelazna powodującego utrudnienia w pracach polowych rolników z miejscowości Kwasówka oraz Łózki,

Radny Romuald Kulawiec:

- kryteriów stosowanych przy tzw. selekcjonowaniu książek w bibliotekach,

Radny Marek Uściński:

- problemu utrzymania drogi powiatowej 1071L przed miejscowością Studzianka (od strony Łomaz),
- potrzeby ponownych robót konserwacyjnych na rzece w miejscowości Huszcza,
- konieczności zakończenia sprawy rolnika ze wsi Mokre w gminie Rososz, pana Bancarzewskiego (wy-

kupu ziemi, która znajduje się pod drogą powiatową),

- problemu zamieszkiwania bezdomnych w bialskim dworcu kolejowym,

Radny Mariusz Sołoduha:

- sposobu mierzenia wzrostu dzieci z pierwszych klas (przy pomocy namalowanych linii) w Terespolskich szkołach,
- sposobu przekazania środków finansowych powodzianom z gminy Wilków,

Radny Przemysław Litwiniuk:

- pilnego wymalowania przejścia dla pieszych na ul. Tułiłowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim (przy sklepie),
- konieczności ograniczenia prędkości do 40 km/godz. na ul. Kościuszki w Międzyrzeczu Podl. do czasu zakończenia prac remontowych,
- możliwości ograniczenia tonażu na ulicy Kościuszki w Międzyrzeczu Podl., do czasu wyremontowania tej drogi lub na stałe,
- przyczyn powodujących problemy z realizacją projektu internetowego na terenie powiatu.

Rada Powiatu podjęła uchwały w sprawach:

- zmiany uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty za zajęcie 1m2 pasa drogowego dróg powiatowych,
- zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2010 rok.

Stawomir Maksymiuk

8. Przyjął za zasadną opinię Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podl. o braku możliwości sprzedaży części działki stanowiącej zaplecze Obwodu Drogowego w Terespolu, o zakup, której wystąpili właściciele sąsiedniej nieruchomości.
9. Zapoznał się i skierował do prac planistycznych związanych z projektem budżetu Powiatu na 2011 rok: pismo radnego R. Kulawca o dokończenie budowy drogi Łomazy–Ostrówek, deklarację gm. Terespol w sprawie wspólnej realizacji zadań drogowych, pismo UG w Drelowie w sprawie wspólnej deklaracji zabezpieczenia środków na utwardzenie dróg powiatowych, pismo Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddział w Białej Podl. w sprawie zaplanowania środków finansowych na waloryzację płac pracownikom administracji i obsługi placówek oświatowo-wychowawczych powiatu bialskiego, wniosek o dotację Policealnej Szkole Obsługi Ruchu Turystycznego w Międzyrzeczu Podl., pismo Komendy Miejskiej Policji w Białej Podl. w sprawie środków finansowych.
10. Przekazał do Zarządu Dróg Powiatowych pismo wójta gm. Tucznia w sprawie zarośniętych poboczy drogi powiatowej od strony miejscowości Bokinka Pańska.
11. Uzgodnił bez uwag projekty decyzji o warunkach zabudowy inwestycji prowadzonych na działkach przyległych do pasa dróg powiatowych w m. Sycyna i m. Lisy gm. Biała Podl.
12. Odłożył do realizacji w 2011 r. sprawę pozyskania samochodu do ZSP im. Unitów Podlaskich w Międzyrzeczu Podl.
13. Wyraził zgodę na zaplanowanie w budżecie 2011 r. wykonanie ogrodzenia części placu przeznaczonego pod zieloną salę gimnastyczną, o co wystąpił ZSE w Międzyrzeczu Podl.
14. Przeznaczył środki finansowe Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie.
15. Przeznaczył środki finansowe na wymianę rur spustowych w LO gen. Wł. Sikorskiego w Międzyrzeczu Podl. w związku z pracami modernizacyjnymi.
16. Wyraził zgodę na przesunięcia środków finansowych w tym dochodów ponadplanowych w związku z pismem DPS w Konstantynowie.
17. Zaopiniował projekty uchwał Rady Powiatu w sprawach: a) wyrażenia zgody na przyjęcie w drodze darowizny nieruchomości położonej w Międzyrzeczu Podl. do powiatowego zasobu nieruchomości, b) zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2010 r., c) zmiany uchwały w sprawie pozbawienia dotychczasowej kategorii drogi powiatowej z jednoczesnym zaliczeniem jej do kategorii dróg wojewódzkich, d) zmiany uchwały w sprawie nadania statutu Dhomowi Pomocy Społecznej w Kostomłotach, e) zmiany uchwały w sprawie nadania statutu Dhomowi Pomocy Społecznej w Kozuli.
18. Przyjął wniosek w sprawie zwołania sesji Rady Powiatu na dzień 29 października 2010 r.
19. Zaakceptował protokół w sprawie scalenia i podziału nieruchomości w Grabanowie pomiędzy powiatem bialskim a gm. Biała Podlaska.
20. Zatwierdził wystąpienia do Wojewody Lubelskiego o stwierdzenie, że Powiat Bialski stał się z mocy prawa właścicielem nieruchomości zajętych pod drogi powiatowe: Witoldów-Bubel Łukowiska, Zalesie-Chotyłów-Piszczac-Tuczna-Sławatycze oraz Ossówka-Leśna Podlaska, które w dniu 31 grudnia 1998 r. były we władaniu Skarbu Państwa.
21. Zaakceptował wystąpienie do wójta gm. Rokitno w sprawie zaopiniowania projektu podziału nieruchomości stanowiącej własność powiatu bialskiego położonej w obrębie Pratulini stanowiącej drogę powiatową Pratulini-Łęgi.
22. Zaakceptował pismo do gm. Terespol o wystąpienie w sprawie decyzji dotyczącej działek, które nie stanowią dróg gminnych. Wymaganie to jest wynikiem regulowania stanu prawnego nieruchomości stanowiących drogę Berezówka-Kobyłany.
23. Wyraził zgodę na usunięcie drzew na działkach w pasach drogowych dróg powiatowych: Terespol-Kostomłoty–Okczyn, Dobratycze-Żuki, Zalesie-Chotyłów-Piszczac-Tuczna-Sławatycze, Piszczac-Dobrynka-Lebiedziew, Zastawek-Kolonia Kopytów, Dobrynka-Kopytów-dr. woj. 816, Berezówka-Kobyłany, Biała Podlaska-Ogrodniki-Piszczac.
24. Zapoznał się z informacją o kwotach subwencji na rok 2011.
25. Zaakceptował kandydatury do wyróżnień „Bialskie Talenty” za 2009 rok w dziedzinach: sport, nauka i kultura z: Zespołu Nr 2 Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Oświęcimiu, Publicznego Gimnazjum im. Unitów Podlaskich w Łomazach, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzeczu Podl., Gminnego Ośrodka Kultury w Leśnej Podlaskiej, Publicznego Gimnazjum w Wisznicach, Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 w Terespolu, Szkoły Podstawowej w Rossoszu.
26. Wyraził zgodę na ufundowanie pucharów w związku z podsumowaniem działalności sportowej w 2010 r. w powiecie bialskim w Sławatyczach w związku z pismem Powiatowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Białej Podl. z siedzibą w Zalesiu.
27. Przeznaczył środki finansowe w związku z pismem Powiatowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Białej Podl. z siedzibą w Zalesiu na objęcie patronatem „Turnieju Niepodległości” w tenisie stołowym w Czosnowce oraz ufundowanie medali i dyplomów.
28. Przeznaczył środki finansowe na dofinansowanie zakupu fortepianu Szkole Muzycznej I Stopnia im. Karola Kurpińskiego w Międzyrzeczu Podl.
29. Skierował do prac planistycznych budżetu powiatu na 2011 r. pisma: radnego M. Filipiuka, radnego J. Panasiuka, radnego R. Bosia, radnego A. Maksymiuka.
30. Zapoznał się z pismem Przewodniczącego Zarządu w Zgorzelcu w sprawie udzielenia dofinansowania w związku z powodzią.

Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

1. wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego w części dotyczącej specjalisty ds. monitoringu w ramach projektu „Pozalekcyjna Akademia Kompetencji”.
2. unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w części dotyczącej specjalisty ds. rozliczeń finansowych w projekcie „Pozalekcyjna Aka-

- demia Kompetencji" (nie złożono żadnej oferty niepodlegającej odrzuceniu).
3. postępowania o udzielenie zamówienia publicznego (na specjalistę ds. rozliczeń finansowych w projekcie: „Pozalekcyjna Akademia Kompetencji”).
 4. ogłoszenia wykazu nieruchomości rolnych wchodzących w skład powiatowego zasobu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.
 5. ustalenia i ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Grabanów gm. Biała Podlaska przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego,
 6. ustalenia i ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Leśna Podlaska przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego.
 7. ustalenia standardów zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie zimowym 2010/2011.
 8. unieważnienia postępowania (II) o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą: „Przebudowa i rozbudowa infrastruktury szkół prowadzonych przez Powiat Bialski” na następujące zadanie: „Budowa boiska wielofunkcyjnego i bieżni sportowej na terenie Zespołu Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach” (nie złożono żadnej oferty)
 9. postępowania (III) o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą: „Przebudowa i rozbudowa infrastruktury szkół prowadzonych przez powiat bialski” na następujące zadanie „Budowa boiska wielofunkcyjnego i bieżni sportowej na terenie Zespołu Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach”.
 10. przeprowadzenia konsultacji projektów uchwał Rady Powiatu z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami działającymi w sferze działalności pożytku publicznego.
 11. wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie mienia powiatowego bialskiego.
 12. wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego w części dotyczącej specjalisty ds. rozliczeń finansowych w ramach projektu „Pozalekcyjna Akademia Kompetencji”.

Elżbieta Onopiuk

WYWIAD Z TADEUSZEM ŁAZOWSKIM STAROSTĄ BIALSKIM



*** Dobiega końca kolejna kadencja samorządu. Jak Pan ocenia III kadencję samorządu powiatu?**

– Lata 2006 – 2010 czyli ostatnia kadencja był to okres wyjątkowej i ciężkiej pracy dla samorządów miast, gmin i powiatu. Najważniejszym elementem naszej działalności były liczne inwestycje i wykorzystywanie środków z Unii Europejskiej. Zrealizowaliśmy 26 projektów unijnych o wartości 94 milionów zł.

*** Co udało się osiągnąć?**

– Lista jest bardzo długa z kwoty 100 mln - bo na tyle opiewa budżet naszego powiatu, 25 mln to środki przeznaczone na inwestycje: budownictwo dróg. Dzięki współpracy z samorządami gminnymi udało nam się zrealizować największą jak dotychczas inwestycję za 17 mln zł. Mam tu na myśli projekt o nazwie: Przebudowa dróg powiatowych w miejscowościach: Kijowiec, Dereczanka, Husinka wraz z przebudową mostu przez rzekę Krznę w m. Kijowiec gm. Zalesie.

Dzięki dobrej współpracy z dyrektorem Szpitala udało się doposażyć placówkę w nowoczesny sprzęt RTG. Wykonano również termomodernizację szpitala. W sferze naszych inwestycji była również pomoc społeczna. Dokonaliśmy modernizacji naszych czterech domów pomocy społecznej (Kostomłoty, Kozuła, Konstantynów, Kodeń) i doposażenia domów rodzinnych w Bohukałach, Żabcach i Domu Dziecka w Komarnie. Przeznaczaliśmy również znaczne środki finansowe na poprawę bazy oświatowej w Międzyrzeczu, Janowie, Terespolu, Małaszewiczach i Wisznicach. Obecnie rozpoczęliśmy realizację projektu pn. „Przebudowa i rozbudowa infrastruktury szkół prowadzonych przez Powiat Bialski” na kwotę 6,5 mln zł.

*** Czego nie udało się zrealizować?**

– Tylko ograniczenia finansowe uniemożliwiają nam realizację większej ilości inwestycji.

*** Jak układa się współpraca z gminami powiatu bialskiego?**

– Współpraca układa się modelowo, jesteśmy wspólnotą samorządową naszych mieszkańców. Znakomicie współpracuje się z wójtami, burmistrzami, radnymi miejskimi i gminnymi. Najlepiej o tej współpracy świadczą realizowane wspólnie liczne inwestycje takie jak: budowa dróg, projekt e-urząd. To między innymi dzięki zaangażowaniu naszych samorządów rozwój infrastruktury naszego jest tak dynamiczny.

*** Co ważnego w zakresie inwestycji zrealizowano na terenie powiatu?**

Słowa uznania kieruję do Urzędu Wojewódzkiego i Marszałkowskiego za rozbudowę infrastruktury przejść granicznych. Z dużych inwestycji na terenie powiatu należy wymienić modernizację drogi A-2 oraz kolei E-20. Są to inwestycje centralne, które zwiększają atrakcyjność naszego powiatu.

*** Jakie są dalsze plany?**

– Mamy opracowaną strategię rozwoju powiatu bialskiego na lata 2010-2015. Będziemy realizować rozbudowę infrastruktury drogowej, zrealizujemy inwestycje rozpoczęte w szkołach. Podejmiemy działania mające na celu uatrakcyjnić naszego regionu dla inwestorów.

Na zakończenie chciałbym serdecznie podziękować wszystkim naszym mieszkańcom za pracowitość i zaangażowanie na rzecz rozwoju naszego regionu. Szczególne podziękowania należą się pracownikom i dyrektorom naszych jednostek, samorządowcom i przedsiębiorcom z naszego powiatu.



17 milionowa inwestycja powiatu bialskiego oddana do użytku

15 października na moście w miejscowości Kijowiec gm. Zalesie miała miejsce uroczystość otwarcia największej inwestycji powiatu bialskiego - otwarcie mostu w Kijowcu. Inwestycja realizowana została w ramach projektu pn. „Przebudowa dróg powiatowych w miejscowościach Kijowiec, Dereczanka, Husinka wraz z przebudową mostu przez rzekę Krznę w m. Kijowiec gm. Zalesie”. Projekt realizowany był w ramach Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013, Oś priorytetowa: Transport, Działanie 5.2 Lokalny Układ Transportowy. Wartość projektu 17 mln zł. Na wstępie głos zabrał Waldemar Malesa – prezes INVESTCOM Sp. z o.o. pełniący funkcję nadzoru inwestorskiego, który zgromadzonym na uroczystości opowiedział o inwestycji. Projekt rozpoczął się w lipcu 2009 roku. W pierwszym etapie wykonano odcinek drogi powiatowej nr

1042L Woskrzenice – Koczukówka – Kijowiec obok miejscowości Husinka o długości 1,549 km, który oddano do użytku we wrześniu 2009 i w trakcie przebudowy mostu stanowią jego objazd. Pod koniec marca wykonane zostały pale, fundamenty i podpory nowego mostu, który ma długość 90 m i jest konstrukcji stalowej. Starosta bialski Tadeusz Łazowski podkreślał że „inwestycja nie byłaby możliwa gdyby nie znakomita współpraca samorządu powiatowego z samorządami gmin: Zalesie i Biała Podlaska”. Obie te gminy partycypowały w inwestycji. „Dzięki tej jak dotychczas największej inwestycji naszego powiatu – mówił dalej starosta poprawi się spójność i dostępność komunikacyjne aż trzech gmin naszego powiatu. Mam tu na myśli oczywiście gminę Biała Podlaska, Zalesie i Rokitno”. Bardzo dobrze układała się współpraca z jednostką zarządzającą projektem tj. urzędem marszałkowskim.

GOŚCIE UROCZYŚTOŚCI

W otwarciu udział wzięli przedstawiciele wszystkich instytucji zaangażowanych w realizację przedsięwzięcia. Ze strony inwestora w spotkaniu uczestniczyli: Tadeusz Łazowski – starosta bialski, Stefan Klimiuk – skarbnik powiatu, Bożenna Kaliszuk – dyrektor Wydziału Rozwoju i Promocji., ze strony Zarządu Dróg Powiatowych Krystyna Beń – dyrektor ZDP, Krzysztof Jaroszuk – kierownik projektu. Przedstawiciele wykonawcy: Andrzej Szkuat – dyrektor Regionu Wschodniego MOTA-ENGIL S.A. – odpowiedzialny za część mostową inwestycji, oraz

Leszek Horeglad – prezes zarządu PRD S.A. – część drogowa, Waldemar Malesa – prezes INVESTCOM Sp. z o.o. – nadzór inwestorski, którzy na pamiątkę inwestycji przekazali na ręce starosty bialskiego zdjęcie mostu. W spotkaniu uczestniczył także poseł na Sejm RP Franciszek Jerzy Stefaniuk, lokalni samorządowcy, wójtowie trzech gmin na terenie, których realizowana była inwestycja Wiesław Panasiuk – wójt gminy Biała Podlaska, Tadeusz Fedoruk – wójt gminy Rokitno i Jan Sikora – wójt gminy Zalesie, oraz sołtysi okolicznych miejscowości.

KALENDARIUM

1 PAŹDZIERNIKA

XX rocznica Zjednoczenia Niemiec
W dniach 1-4 października delegacja z powiatu bialskiego uczestniczyła w uroczystościach XX rocznicy Zjednoczenia Niemiec. W trakcie uroczystości starosta powiatu Oberhavel Karl Heinz Schröter przekazał na ręce włodarza powiatu bialskiego Tadeusza Łazowskiego samochód Mercedes Sprinter na potrzeby OSP Swory.

4 PAŹDZIERNIKA

Obradował Zarząd Powiatu

Porządek obrad Zarządu Powiatu w Białej Podlaskiej w dniu 4 października obejmował:

- Podjęcie uchwał w sprawach:
 - wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego w części dotyczącej specjalisty ds. monitoringu w ramach projektu „Pozalekcyjna Akademia Kompetencji”,
 - unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w części dotyczącej specjalisty ds. rozliczeń finansowych w ramach projektu „Pozalekcyjna Akademia Kompetencji”.
- Wniosek w sprawie wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na specjalistę ds. rozliczeń finansowych w projekcie „Pozalekcyjna Akademia Kompetencji”.
- Podjęcie uchwał w sprawach:
 - postępowania o udzielenie zamówienia publicznego,
 - ogłoszenia wykazu nieruchomości rolnych wchodzących w skład powiatowego zasobu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę,
 - ustalenia i ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Grabanów gm. Biała Podlaska przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego.

5 PAŹDZIERNIKA

Nowy samochód w OSP Swory

O Mercedesu Sprintera wzbogaciła się jednostka OSP w Sworach. Samochód w ramach partnerskiej współpracy z powiatem Oberhavel otrzymał powiat bialski i przekazał gminie Biała Podlaska. Mercedes w Niemczech wykorzystywany był jako karetka i ma niespełna 90 tysięcy przebiegu. Przekaza-



KALENDARIUM

nia kluczy dokonał starosta bialski Tadeusz Łazowski w asyście wicestarosty Jana Bajkowskiego. Dokumenty wozu i kluczyki starosta przekazał gospodarzowi gminy Biała Podlaska, wójtowi Wiesławowi Panasiukowi.

8 PAŹDZIERNIK Zarząd Powiatu

W gabinecie starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu. Porządek piątkowego posiedzenia obejmował:

1. Podjęcie uchwały w sprawie unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą: „Przebudowa i rozbudowa infrastruktury szkół prowadzonych przez Powiat Bialski” na następujące zadanie: „Budowa boiska wielofunkcyjnego i bieżni sportowej na terenie ZS im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach”.

2. Ropatrzenie wniosku w sprawie wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na budowę boiska wielofunkcyjnego i bieżni sportowej na terenie Zespołu Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach w ramach projektu „Przebudowa i rozbudowa infrastruktury szkół prowadzonych przez Powiat Bialski”.

9 PAŹDZIERNIK Przekazanie nowych samochodów

O pięć nowych samochodów strażackich wzbogaciła się Państwowa Straż Pożarna w Białej Podlaskiej. Uroczystość przekazania samochodów odbyła się w sobotę na Placu Wolności w Białej Podlaskiej.

11 PAŹDZIERNIKA Spotkanie strażaków

W gabinecie starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego odbyło się spotkanie strażaków z PSP w Białej Podlaskiej z Oberhavel oraz Białorusi. Spotkanie w tak szerokim gronie było okazją do podsumowania dotychczasowej współpracy pomiędzy strażakami oraz dyskusją nad dalszą współpracą.

13 PAŹDZIERNIKA Dzień Edukacji w Zespole Szkół w Janowie Podlaskim

13 października w szkołach na terenie powiatu bialskiego odbyły się

Nasze gminy wiedzą jak pozyskiwać środki europejskie

W połowie października Gazeta Prawna opublikowała ranking „Europejska Gmina – Europejskie Miasto 2010”. W tym rankingu trzy gminy z powiatu bialskiego znalazły się w ścisłej czołówce samorządów najlepiej pozyskujących fundusze unijne. Z tej okazji w poniedziałek 18 października w gabinecie starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego odbyło się spotkanie z wójtami którzy znaleźli się w czołówce rankingu. Gmina: Zalesie – II miejsce w rankingu, Wisznice – IV miejsce i Sosnówka VII miejsce, gmina Janów Podlaski XII miejsce. Starosta Tadeusz Łazowski gratulował gminom znakomitego wyniku. – Cieszę się, że nasze samorządy zajmują tak wysokie miejsca w rankingach. Jako samorząd powiatu staramy się wspierać działania gmin. Wiemy, że nie jest łatwo pozyskiwać fundusze, ale warto się o nie starać – mówił starosta. Na zakończenie Tadeusz Łazowski wręczył pamiątkowe dyplomy.

Budując kanalizację, otwierają punkty przedszkolne, Jan Sikora wójt gminy Zalesie podkreślał, że dzięki środkom unijnym jego gmina przypomniała jeden wielki plac budowy. – Dzięki funduszom udało się skanalizować część gminy i wybudować m.in. przydomowe oczyszczalnie ścieków – mówił wóldarz. W gminie Wisznice, która znalazła się na 4 miejscu za unijne pieniądze udało się wybudować wspólnie z Sosnówką, Rossoszem, Jabłoniem i Podedwórzem 12 km dróg z zaplanowanych 20 km. W kolejnym projekcie gminy Wisznice podjętym wspólnie z gminami Drelów, Rossosz, Jabłoń i Sosnówką udało się otworzyć

16 punktów przedszkolnych w pięciu gminach.

Ranking wskazuje, które samorządy w Polsce mogą poszczycić się największymi osiągnięciami w pozyskiwaniu środków unijnych. Brane są pod uwagę wszystkie programy pomocowe, których beneficjentami są zarówno władze samorządowe, jak i przedsiębiorstwa, rolnicy i organizacje społeczne. Nasz ranking obejmuje zarówno „stare”, jak i „nowe” środki (z unijnego budżetu 2007 – 2013).

PG

Jak powstawał ranking?

Podstawą do oceny jest wartość przyznanej pomocy z UE, liczba realizowanych projektów oraz liczba mieszkańców według GUS. Dane pochodzą z dokumentacji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa i obejmują umowy podpisane do połowy kwietnia 2010 r. (bez programów przedakcesyjnych). Pominięte zostały niektóre ogólnopolskie projekty drogowe, które trudno przyporządkować poszczególnym jednostkom samorządowym. Do wyliczenia punktacji użyte zostały wskaźniki wyrażające wielkość środków przypadających na mieszkańca jednostki samorządowej, wartość środków przypadających na 1 projekt oraz liczbę projektów przypadających na 1000 mieszkańców. Każdej z tych miar nadałmy wagi. Udział wskaźników w ostatecznym wyniku wynosi 45, 45 i 10 proc. Punktacja wyraża aktualne, procentowe różnice w poziomie absorpcji i nie może być przyrównywana do punktacji z dwóch pierwszych edycji rankingu.





Minister Barbara Kudrycka na PSW

17 października. odbyła się uroczysta XI Inauguracja Roku Akademickiego 2010/2011, zamykająca jubileusz dziesięciolecia PSW. Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę hali sportowej i domu studenckiego na terenie nowego kampusu uczelni było jednym z centralnych punktów tegorocznych uroczystości inauguracyjnych. Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele p.w. Chrystusa Miłosiernego, odprawiona przez duszpasterza akademickiego, ks. dra Jacka Muchę. Uczestnicy uroczystości udali się na plac budowy kampusu uczelnianego, na którym miało miejsce wbudowanie kamienia węgielnego pod budowę hali sportowej i domu studenckiego. Kolejne punkty programu uroczystości – wystąpienia Rektora PSW, prof. Mieczysława Adamowicza oraz gości honorowych, wręczenie nagród i odznaczeń, immatrykulacja studentów pierwszego roku, wykład

inauguracyjny oraz koncert chopinowski - jak co roku odbyły się w auli uczelnianej. Najważniejszym gościem uroczystości była Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. dr hab. Barbara Kudrycka. Ponadto wśród gości, którzy uświetnili uroczystość swoją obecnością, znaleźli się Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski, Prezydent Miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski, Starosta Powiatu Bialskiego Tadeusz Łazowski, przedstawiciele duchowieństwa i służb mundurowych, jak również rektorzy zaprzyjaźnionych uczelni – Dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego i Sportu w Białej Podlaskiej, dr hab. prof. nadzw. Jerzy Sadowski, Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, dr hab. Robert Charmas oraz Rektor PWSZ w Chełmie prof. dr hab. Józef Zajac.

(Dorota Karwacka)

Medal dla Arkadiusza Maksymiuka



Ponad 100 rolników z powiatu bialskiego uczestniczyło w spotkaniu informacyjno- szkoleniowym zorganizowanym przez Arkadiusza Maksymiuka- radnego powiatu bialskiego przy współudziale starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego. Spotkanie otworzył Arkadiusz Maksymiuk – rad-

ny powiatu, który powitał przybyłych gości. Starosta Tadeusz Łazowski oraz Przemysław Litwiniuk – przewodniczący Rady Powiatu odznaczyli Arkadiusza Maksymiuka medalem „Zasłużony dla rolnictwa”. Medal przyznawany jest przez ministra rolnictwa za osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych. Szkolenie dla zgromadzonych rolników prowadził Leszek Daniluk – kierownik Biura Wsparcia Inwestycyjnego Lubelskiego Oddziału ARiMR. Wyjaśniał m.in. wdrażane przez ARiMR programy PROW. Tłumaczył zebranym zawitości i zasady wdrażanych programów. Poruszano kwestie dotyczące programów o nazwach: „Modernizacja gospodarstw rolnych”, „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” oraz „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”.

(PG)

KALENDARIUM

uroczystości związane z przypadającym na 14 października świętem Dnia Edukacji. Tego dnia również pracownicy Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim obchodzili uroczystość to święto. Na uroczystościach w janowskiej szkole władze powiatu bialskiego reprezentował starosta Tadeusz Łazowski.

14 PAŹDZIERNIKA

Posiedzenie Rady Powiatowej Lubelskiej Izby Rolniczej

W czwartek 14 października na sali konferencyjnej Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej Lubelskiej Izby Rolniczej. Radzie przewodniczył Henryk Makarewicz – przewodniczący rady. W posiedzeniu uczestniczył również starosta bialski Tadeusz Łazowski.

15 PAŹDZIERNIKA

Inwestycja oddana do użytku

17 milionów kosztował projekt pn. „Przebudowa dróg powiatowych w miejscowości: Kijowiec, Dereczanka, Husinka wraz z przebudową mostu przez rzekę Krznę w m. Kijowiec gm. Zalesie”. Współfinansowanego ze środków EFRR. Realizację inwestycji rozpoczęto w czerwcu 2009 roku, a 15 października na moście w Kijowcu dokonano oficjalnego otwarcia.

16 PAŹDZIERNIKA

55 lat OSP w Rogoźnicy

W sobotę 16 października OSP w Rogoźnicy świętowało swoje 55 lecie. Jubileusz był również okazją do oddania do użytku nowej świetlicy, która ma służyć mieszkańcom Rogoźnicy i miejscowości ościennych. W uroczystościach uczestniczył prezes ZOSP RP Tadeusz Łazowski – starosta bialski.

17 PAŹDZIERNIKA

Przekazanie samochodu

O nowy wóz strażacki wzbogacili się 17 października strażacy ochotnicy z OSP w Neplach. W uroczystości przekazania samochodu uczestniczyli m.in. Franciszek Jerzy Stefaniuk – poseł na Sejm RP, starosta bialski Tadeusz Łazowski. Inauguracja roku akademickiego W niedzielę 17 października starosta bialski Tadeusz Łazowski uczestniczył w XI Inauguracji Roku



KALENDARIUM

Akademickiego w Państwowej Szkole Wyższej. W trakcie uroczystości odbyło się wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Domu Studenta i Hali Sportowej. W uroczystościach udział wzięła minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Barbara Kudrycka.

18 PAŹDZIERNIKA
Inauguracja roku akademickiego na WWFIS w Białej Podlaskiej

Na Wydziale Wychowania Fizycznego i Sportu w Białej Podlaskiej odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego. Podczas inauguracji wręczono m.in. dyplomy nadania tytułu doktora habilitowanego, ukończenia studiów. Bardzo ciekawy wykład pt. „Aktywność fizyczna a zdrowie” wygłosił prof. dr hab. Jan Czelelewski. Władze powiatu bialskiego podczas poniedziałkowej uroczystości reprezentował Tadeusz Łazowski – starosta bialski.

Powiatowy Dzień Edukacji

W Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania w Roskoszy odbył się Powiatowy Dzień Edukacji. Na zaproszenie starosty bialskiego na uroczystość przybyli dyrektorzy, nauczyciele, pedagodzy ze szkół i poradni dla których organem prowadzącym jest starostwo.

19 PAŹDZIERNIKA

Inauguracja roku na UTW w Międzyrzeczu Podlaskim

Na zaproszenie kierownik UTW w Międzyrzeczu Podlaskim, Krystyny Matejek starosta Tadeusz Łazowski uczestniczył w uroczystej inauguracji Uniwersytetu Trzeciego Wieku. W uroczystości udział wzięli również: Przemysław Litwiniuk – przewodniczący Rady Powiatu, Artur Grzyb – burmistrz Międzyrzecza oraz ks. dziekan Józef Brzozowski.

20 PAŹDZIERNIKA

Sukces bialskiego szpitala

W gabinecie starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego odbyło się spotkanie włodarza powiatu z dyrektorem szpitala powiatowego z Międzyrzecza i dyrektorem szpitala z Białej Podlaskiej.

STASIUK W BIAŁEJ

„Na Wschodzie mój umysł pracuje...”



Andrzej Stasiuk w szyi bramnej Muzeum Południowego Podlasia. To tu odbyło się spotkanie z czytelnikami

Fragment „Nocy” Andrzeja Stasiuka w wykonaniu Teatru Różnorodnych Treści był momentem który rozpoczął spotkanie z autorem. Stasiuk – Autor takich utworów jak „Biały kruk”, „Przez rzekę”, „Dukla”, „Jak zostałem pisarzem”, „Dziewięć” czy „Dojczland” przyjechał na zaproszenie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej. Cały II Bialski Festiwal Okołoliteracki odbywał się pod hasłem: „Drażnić to, co dookoła” z Andrzejem Stasiuk. Jak więc miałyby zabraknąć głównego bohatera? Przyjechał. Spotkanie z mieszkańcami miasta i regionu jakie miało miejsce w gościnnym Muzeum Południowego Podlasia było oczekiwanym wydarzeniem, biorąc pod uwagę to że na spotkanie przyszło ponad sto osób a pytania i rozmowa ze Stasiukiem trwała ponad półtorej godziny. Czy trzeba kogokolwiek przekonywać, że Andrzej Stasiuk to pisarz niezwykle? Nie tylko przez sam fakt posiadania umiejętności, której większość z nas zazdrości, ale przez to, co dostrzega, jak żyje, czym się interesuje i jakie wrażenie pozostawia po sobie książkami i... osobiście.

Obcował ze zwykłymi ludźmi

Trudno jest precyzyjnie opisać książki Andrzeja Stasiuka, ba ich urok tkwi nie tylko w tym, co opowiada, ale też między wierszami, gdzie w nastroju, emocjach, które te treści wywołują. Duży wpływ na twórczość

mają podróże autora, jego fascynacja Europą Środkowo-Wschodnią i tym wszystkim, co wynika z obcowania ze zwykłymi ludźmi, żyjącymi swoimi małymi-wielkimi sprawami. W opisie pozornie banalnych, codziennych sytuacji A. Stasiuk zawiera refleksje o losie ludzi, wokół których zmienia się świat, a im samym trudno wydobyć się z tego, co było jeszcze przed chwilą. I tak „Taksim to opowieść o zmieniającej się cywilizacji, a nie o Józkach handlujących na bazarach i przydrożnych drogach ... jak wypowiedział się autor w Radiu Lublin. Dramaty to nie tylko gadające dusze („Noc”) i szengenkie sieroty („Czekając na Turka”), ale też próba zrozumienia ponadczasowych relacji my-oni. Nagrodzone NIKE w 2005 roku „Jadąc do Babadag” to, oprócz zachwytu Rumunią i rumuńskością, także próba uchwycenia ulotnych obrazów, pochylenie się nad tym, co niezauważalnie zmienia się i za chwilę nie będzie już takie samo. To próba zaakceptowania przemijalności, mimo że dusza człowieka rwie się, by powrócić do pewnych miejsc i sprawdzić, czy jeszcze istnieją oraz czy wbrew wszystkiemu jeszcze trwają w takim kształcie, w jakim zachowane są w pamięci. Są w dorobku tego „super faceta ... jak mówi się o nim w Wołowcu, także inne wartości poznania utwory prozatorskie („Biały kruk”, „Przez rzekę”, „Dukla”, „Jak zostałem pisarzem”, „Dziewięć”, „Tekturowy samolot”, „Zima”, „Fado”, „Dojczland”), a także dramaty, eseje i poezje z wczesnego etapu twórczości.

Książka w 2 tygodnie

To autor, który potrafi napisać świetną książkę w dwa tygodnie („Mury Hebronu”), ale zdarza mu się też latami czekać, aż jego wcześniejsi bohaterowie osiągną określony wiek. Z wydaniem ostatniej powieści („Taksim”) – zwlekał 10 lat, by Władek, główna postać, był około pięćdziesiątki i obrazował w sposób najlepszy z możliwych to, co pisarz miał do przekazania. A. Stasiuk nie wyklucza, że jak sam będzie miał 60 lat, to może i ten powieściowy bohater, jego rówieśnik, znów dostanie szansę. Autor myśli jeszcze o kilku fabułach, które chciałby przedstawić. Sugeruje, że może napisać coś dziejącego się w Zadzuski albo coś o Rosji, bo jak powiedział: „w Rosji to dopiero hula wyobraźnia ...”

Mariusz Maksymiuk – Radio Biper



Pięć wozów dla naszych strażaków



9 października na Placu Wolności w Białej Podlaskiej odbyło się uroczyste oddanie do użytku pięciu samochodów pożarniczych zakupionych ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa chemiczno-ekologicznego na obszarze miasta Biała Podlaska i powiatu bialskiego”. Liderem projektu była Komenda Miejska PSP w Białej Podlaskiej a partnerem finansowym miasto Biała Podlaska. Realizacja zadania obejmowała zakup pięciu odpowiednio wyposażonych samochodów ratowniczo-gaśniczych: dwóch ciężkich i trzech średnich oraz takie ich rozmieszczenie na terenie miasta i powiatu, aby nastąpiła faktyczna poprawa bezpieczeństwa chemiczno-ekologicznego. Dwa samochody średnie zostaną w Białej Podlaskiej, jeden ciężki w Międzyrzeczu Podlaskim, jeden ciężki w Małaszewiczach i jeden średni w Neplach. Wartość projektu wyniosła 3 991 040,00 zł., z czego dofinansowanie z unii 3 316 203,60 zł.

(Miroslaw Byszuk)



Rangę uroczystości podnieśli swoją obecnością goście:

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk, ławomir Sosnowski wicemarszałek województwa lubelskiego, st.bryg. w st. spocz. Józef Klajda – zastępca dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UW w Lublinie, mł. bryg. Gustaw Włodarczyk – zastępca Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP, ks. Roman Sawczuk – Diecezjalny Kapelan Strażaków, ks. Henryk Jakubowicz – Powiatowy Kapelan Strażaków, Andrzej Czapski – prezydent Białej Podlaskiej, Tadeusz Łazowski – starosta bialski, st. bryg. w st. spocz. Marian Burda – przewodniczący Rady Miasta Biała Podlaska, szefowie służb mundurowych i jednostek współpracujących z PSP, kierownicy komórek organizacyjnych z Urzędu Miasta Biała Podlaska oraz wójtowie i burmistrzowie powiatu bialskiego. Gośćmi honorowymi uroczystości były dwie zagraniczne delegacje strażaków z zaprzyjaźnionego powiatu Oberhavel z Niemiec pod przewodnictwem Franka Klima – Szefa Straży Pożarnych Powiatu Oberhavel w Niemczech i z obwodu brzeskiego z Białorusi pod przewodnictwem – Konstantina Jewgieniewicza Szerszunowicza – Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnej Obwodu Brzeskiego.

Odnaczenia dla strażaków

W maju i czerwcu strażacy Komendy Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej brali udział w akcji przeciwpowodziowej na Lubelszczyźnie, oraz w województwie małopolskim. Za szczególne zaangażowanie, poświęcenie i ofiarność podczas ratowania zdrowia, życia i mienia mieszkańców, których nawiedziła powódź – 5 strażaków zostało odznaczonych Brązową Odznaką „Zasłużony Dla Ochrony Przeciwożarowej” i 13 strażaków otrzymało nominacje na wyższy stopień służbowy w korpusie podoficerów. Osoby zaangażowane w pozyskanie samochodów ratowniczo-gaśniczych otrzymali z rąk dh. Andrzeja Czapskiego, dh. Tadeusza Łazowskiego i bryg. Zbigniewa Łaziuka okolicznościowe upominki.

KALENDARIUM

Spotkanie odbyło się z uwagi na opublikowane przez gazetę Rzeczpospolitą rankingi szpitali. Szpital Specjalistyczny z Białej Podlaskiej znalazł się na 3 miejscu w kraju.

22 PAŹDZIERNIKA Dzień Białej Laski

W budynku Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyło się spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Białej Laski. Władze powiatu bialskiego podczas spotkania reprezentował starosta Tadeusz Łazowski.

Odnaczenia w WKU

W siedzibie Wojskowej Komendy Uzupelnień w Białej Podlaskiej odbyło się niecodzienne wydarzenie. Podczas spotkania płk Roman Chojecki- szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego odznaczył płk. Grzegorza Tomkowicza odznaczeniem „Gwiazda Iraku”.

23 PAŹDZIERNIKA Święto myśliwych

Wicestarosta Jan Bajkowski uczestniczył w uroczystościach zorganizowanych z okazji święta myśliwych św. Huberta. Uroczystości zorganizowało Koło Łowieckie Ponowa.

24 PAŹDZIERNIKA Dzień Seniora

W Konstancynie odbyły się uroczystości związane z Dniem Seniora. Podczas konstancynowskich uroczystości władze powiatu bialskiego reprezentował starosta Tadeusz Łazowski.

25 PAŹDZIERNIKA Spotkanie w Roskoszy

W ECKiW w Roskoszy odbyło się wyjazdowe posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZOSPRP w Lublinie. Spotkanie było okazją do zapoznania się prezydium Zarządu z sytuacją jednostek OSP z terenu powiatu bialskiego.

Otwarcie Centrum Kultury Chrześcijańskiej

Tadeusz Łazowski uczestniczył w uroczystości otwarcia Centrum Kultury Chrześcijańskiej w Wisznicach. Na potrzeby centrum ze środków unijnych zaadaptowany stary kościółek-cerkiew, która stała niewykorzystana od kilku lat

**KALENDARIUM**

w centrum Wisznic. Nowy obiekt poświęcił ks. bp. Zbigniew Kiernikowski- ordynariusz siedlecki.

26 PAŹDZIERNIKA

**Bialskie Talenty
za 2009 rok rozdane**

W Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie odbyła się uroczystość wręczenia „Bialskich Talentów”. Uroczystość odbyła się już po raz dziesiąty. Podczas spotkania starosta bialski Tadeusz Łazowski wręczył pięć „Bialskich Talentów”. „Bialski Talent” to nagroda starosty, którą każdego roku otrzymują uczniowie powiatu bialskiego bądź zespoły z powiatu, które mają osiągnięcia na szczeblu wojewódzkim, ogólnopolskim bądź międzynarodowym.

26 PAŹDZIERNIKA

Wrota Lubelszczyzny

Na zaproszenie marszałka województwa Krzysztofa Grabczuka wicestarosta bialski Jan Bajkowski oraz Henryk Marczuk – dyrektor Wydziału Organizacyjno Administracyjnego uczestniczyli w uroczystym podpisaniu umowy partnerskiej w sprawie realizacji projektu pn. „Wrota Lubelszczyzny – informatyzacja administracji”.

Otwarcie wystawy w Brześciu

W Centrum Wystawienniczym w Brześciu odbyło się uroczyste otwarcie wystawy pn „Duma Narodu”. Na wystawie prezentowane są osoby, które mają swoje korzenie na kresach wschodnich. W otwarciu uczestniczyli: ambasador Izraela - Edmund Szapira, gubernator brzeski Konstanty Sumar. Władze powiatu bialskiego reprezentował starosta bialski Tadeusz Łazowski.

30 PAŹDZIERNIKA

**XV lecie zespołu „Pogodna
Jesień”**

Zespół „Pogodna Jesień” z Konstantynowa 30 października świętował jubileusz 15 – lecia swojego funkcjonowania. Jubileuszowa uroczystość zgromadziła wielu sympatyków i osób które przez 15 lat funkcjonowania zespołu miały okazję z nim pracować. Władze powiatu bialskiego podczas uroczystości reprezentował starosta Tadeusz Łazowski.

Pracownia z Hruda



Uwieńczeniem 15 lat starań nazwała dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Bożenna Pawlina- Maksymiuk otwarcie zmodernizowanej pracowni tkackiej w Hrudzie. Otrzymała ona imię Stanisławy Baj z Dołhobrodów, która była instruktorką i konsultantką kobiet tkających na krosnach. Dzięki znacznej dotacji unijnej udało się kosztem 485 tys. zł odnowić wnętrza na parterze i piętrze budynku, zorganizować pracownię z pamiętajkami XIX wiek krosnami, bibliotekę i salę widowiskową, służącą za ekspozycję dorobku podlaskiego tkactwa. Są w niej wyroby wielu anonimowych kobiet, które rozślawiły podlaskie pasiaki, kraciaki i perebory. - Ta pracownia jest dowodem na to, z jaką powagą traktujemy podlaską kulturę i ginące zawody. W ostatnich latach odnowiliśmy już dziesięć świetlic wiejskich i każda z nich jest wizytówką miejscowości oraz centrum życia kulturalnego. Jestem przekonany, że odnowiona pracownia ściągać będzie wielu ludzi, nie tylko z naszej gminy, bo tkaczki z tej miejscowości zdołały pokazać się z dobrej strony Francuzom, Belgom i Białorusinom. Na podkreślenie zasługuje kolekcja podlaskich pasiaków, eksponowana w sali widowiskowej. Pokazuje jak bogata i wspaniała jest nasza podlaska tradycja. Pochylamy się nad nią z uznaniem - mówił wójt Wiesław Panasiuk.

Podtrzymywanie tradycji

Trwają spory etnografów, czy nazwa pereboru dotyczy haftu, ornamentu czy może techniki tkackiej. Nie ulega jednak wątpliwości, że ten unikalny wzór, uznawany pod koniec XIX wieku za niemal całkowicie wymarły, udało się odtworzyć i przenieść na kostiumy noszone przez podlaskie zespoły ludowe. Nie mała w tym zasługa nieżyjącej już Stanisławy Baj, tkaczki z Dołhobród, uhonorowanej 21 nagro-

dami ogólnopolskimi oraz stypendium ministra kultury. Nauczyła ona tego ornamentu koleżanki z rodzinnej miejscowości i kobiety z Hruda. Jak zapewniła Bożenna Pawlina – Maksymiuk, zmodernizowana pracownia stanie się początkiem szlaku edukacyjnego „Kraina pereborem tkana”. Prowadzić on będzie do miejsc, gdzie w dalszym ciągu podtrzymuje się tradycje tkackie. W niedalekiej przyszłości planowane jest otwarcie w gminie Biała Podlaska Uniwersytetu Ludowego, preferującego naukę ginących zawodów, w tym także tkactwa. Na uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy z imieniem twórczyni przybyła najbliższa rodzina: mąż Antoni, córka Maria oraz synowie Antoni i Franciszek. Obecny też był wywodzący się z Dołhobrodów sławny malarz i profesor warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych Stanisław Baj. Obecny na uroczystości poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk nazwał nadanie imienia pracowni pochyleciem się do matczynych, spracowanych dłoni. Stanisława Baj zasłużyła na wieczną pamięć codzienną, ale także efektywną pracą. Z okolicznościowym programem wystąpiły zespoły śpiewacze z Hruda i Cicibora Dużego oraz młode wokalistki, prowadzone przez Krzysztofa Gieza.

Istvan Grabowski

Statuetka dla zespołu redakcyjnego „Tysiąclatki”

Świętujący w październiku nauczyciele są nie tylko dostarczycielami wiedzy, która procentuje. Wspomagają wychowanków w różnych dziedzinach, inspirując do działań wybiegających daleko poza program nauczania. Ich starania przynoszą zadowalające rezultaty. Do takich zaliczyć należy sukces gazetki szkolnych, redagowanych przez uczniów. Rozbudzają one skutecznie wyobraźnię młodego pokolenia, uczą poprawności językowej i skłaniają do poszerzania wiedzy. Z przyjemnością należy odnotować sukces uczniów Szkoły Podstawowej w Sworach. Zdołali oni pokonać wielu konkurentów i wywalczyć drugą nagrodę w ogólnopolskim konkursie gazetki szkolnych, organizowanym w Łomży pod patronatem ministra edukacji narodowej, marszałka województwa podlaskiego i tamtejszego kuratora oświaty. Szkolna gazetka „Tysiąclatka” redagowana jest w Sworach od 2001 roku, a jej



opiekunkami i dobrymi duchami są dwie nauczycielki: Joanna Grochowska i Justyna Firsruk. Ich zaangażowanie nie ogranicza się tylko do stylistycznego poprawiania tekstów wychowanków. Inspirują uczniów do poszukiwania ciekawych form wypowiedzi i atrakcyjnej szaty graficznej. Miarą skutecznego wsparcia nauczycielek jest tegoroczna nagroda w konkursie organizowanym przez podlaski tygodnik „Kontakty” i Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Łomży. Do konkursu zgłosiło się 231 szkolnych zespołów redakcyjnych z trzech typów szkół, w tym 99 ze szkół podstawowych. Jury dokonało oceny gazetek, uwzględniając tematyką poruszanych tematów, różnorodność form wypowiedzi dziennikarskiej, styl i poprawność językową, a także oryginalność i różnorodność szaty graficznej.

Uczestniczyły w warsztatach dziennikarskich

Rozstrzygnięcie nastąpiło 8 października w II LO im. Hanki Bielickiej. Po odbiór nagrody pojechały młode dziennikarki „Tysiąclatki” Magdalena Chwedczuk i Katarzyna Sęczyk w towarzystwie Joanny Grochowskiej.



Laureatki odebrały statuetkę z dyplomem i uczestniczyły w warsztatach dziennikarskich. Profesjonaliści dzielili się z uczestnikami spotkania sposobami tworzenia i redagowania czasopisma oraz doświadczeniami w wykonywaniu i kadrowaniu fotografii prasowej. Organizatorzy przygotowali też laureatom atrakcje: wycieczkę po mieście, rejs gondolami po Narwi oraz spektakl teatralny „Dziecięca zabawa”.

- Cieszymy się z tej nagrody, która przekonuje, że liczy się oryginalność, a nie wielkość i miejsce pochodzenia szkoły. Dziewczynki były szczęśliwe, odbierając statuetkę w błysku fleszy i kamer. Po raz pierwszy miały okazję pokazać się w tak licznym gronie. Pilnie uczestniczyły w warsztatach dziennikarskich i jestem przekonana, że wiedza zdobyta w Łomży zostanie wykorzystana przy redagowaniu następných numerów „Tysiąclatki” – mówi opiekunka J. Grochowska.

Istvan Grabowski



Docenieni z okazji 20-lecia

20-lecie istnienia publicznych służb zatrudnienia było okazją do okolicznościowej sesji, zorganizowanej 22 października w zajeździe Jolanta, w Czornówce. 25 osób zostało uhonorowanych medalem okolicznościowym. Stanowił on wyraz uznania dla urzędników służących radą i pomocą bezrobotnym poszukującym stałego zajęcia. - Pracownicy urzędów pracy pozostają zwykle w cieniu, choć mają przeciwdziałać bezrobociu i łagodzić jego skutki. Jak trudne to zadanie wiedzą najlepiej ludzie rejestrujący się w naszych biurach. Niska stopa zatrudnienia i aktywności zawodowej oraz fakt, że ponad połowa bezrobotnych pozostaje ponad rok bez pracy wpływają na nerwową atmosferę towarzyszącą wizyt w urzędzie pracy. Nasza załoga staje na wysokości zadania i chcemy jej dziś za to podziękować- mówił Edward Tymoszyński, dyrektor Powiatowego urzędu Pracy w Białej Podlaskiej.

Centra aktywizacji zawodowej

W ciągu 90 lat istnienia publiczne służby zatrudnienia były wielokrotnie modyfikowane i podlegały różnym resortom. Zmiany przyjęte przez Sejm w 2008 r. mają praktycznie pomagać bezrobotnym. Osoby zainteresowane otrzymują w urzędzie ofertę pracy albo możliwość uczestnictwa w licznych formach szkoleń, zmieniających negatywne nastawienie. Służą temu centra aktywizacji zawodowej przy urzędach pracy i punkty informacyjno-konsultacyjne w urzędach gmin. Obowiązuje zasada, że każdy bezrobotny borykający się z podjęciem odpowiadającej mu pracy, zostaje w sześć miesięcy od rejestracji objęty indywidualnym planem działania. Plan ten w połączeniu ze wsparciem finansowym państwa

na szkolenia zawodowe, ma zwiększyć motywację do udziału w aktywnym poszukiwaniu pracy. Istotne jest, że bezrobotni mają możliwość zdobywania nowych kwalifikacji. Niektórzy próbują kilkakrotnie i otrzymują dotację na otwarcie własnej działalności gospodarczej.

24 medale

W jubileuszowym spotkaniu uczestniczyli pracownicy PUP, Powiatowej Rady Zatrudnienia i przedstawiciele samorządów lokalnych. Pamiątkowym medalem publicznych służb zatrudnienia uhonorowano 24 osoby. Otrzymali go: starosta bialski Tadeusz Łazowski, prezydent miasta Andrzej Czapski, przewodniczący Powiatowej Rady Zatrudnienia Mariusz Filipiuk, dyrektor PUP Edward Tymoszyński, zastępca dyrektora Irena Ossowska, główny księgowy Elżbieta Myć, kierownik centrum aktywizacji zawodowej Ewa Czerska, kierownik wydziału organizacyjno - administracyjnego Monika Gawlik, kierownik oddziału zamiejscowego w Międzyrzecu Podlaskim Wiesława Łukasiewicz, kierownik oddziału zamiejscowego w Terespolu Agnieszka Sacharczuk oraz pracownicy urzędu – Alina Abramowicz, Krystyna Chomicz, Helena Chwedczuk, Elżbieta Kępka, Beata Kucyk, Kamil Kulawiec, Grzegorz Kulgawczuk, Ewa Kuzawińska, Regina Madziara, Katarzyna Olichwirowicz, Anna Radkiewicz, Jolanta Sadowska, Agata Sawicka, Monika Walewander, Sylwia Wojtkowska i Ewa Wolnicka. Ponadto 53 osobom Ireneusz Stolarczyk, radny sejmiku wojewódzkiego i starosta Tadeusz Łazowski wręczyli okolicznościowe listy gratulacyjne.

Istvan Grabowski



Strażacy ze Swór docenieni przez starostę

Licząca 60 druhów jednostka OSP ze Swór otrzymała 5 października transportowego mercedesa zakupionego za symboliczne euro. To już szósty pojazd sprowadzony z niemieckiego powiatu Oberhavel przez starostę bialskiego Tadeusza Łazowskiego. Wcześniej lekkie samochody wykorzystywane do ratownictwa drogowego otrzymały jednostki strażackie w: Konstantynowie, Kodniu, Sławat-

czach i Rzeczyca oraz szpital powiatowy w Międzyrzeczu Podlaskim. - Wybór jednostki ze Swór nie był przypadkowy. Miejscowość leży w środku powiatu, a jednostka należąca do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego często wyjeżdża nieść pomoc ofiarom wypadków drogowych. Docierają na miejsca zdarzeń często przed zawodowymi strażakami, więc samochód transportowy był im bardzo przydat-

ny. Kupiliśmy go od starosty powiatu Oberhavel za jedno euro- wyjaśnia starosta Tadeusz Łazowski.

Przekazanie mercedesa z przebiegiem 90 tys. km nastąpiło na placu przed Starostem Powiatowym w Białej Podlaskiej, a uczestniczyli w nim druhowie ze Swór i przedstawiciele Urzędu Gminy z wójtem Wiesławem Panasiukiem. - Ten samochód jest przykładem dobrze układającej się współpracy gminy ze starostwem. Wspólnie staramy się wyposażać jednostki ochotnicze w sprzęt przydatny w różnych okolicznościach. Nie jest tajemnicą, że druhowie ze Swór często biorą udział w akcjach udzielania pomocy ofiarom wypadków drogowych na trasie E30 - mówił wójt gminy Biała Podlaska. - Czujemy się zaszczytzeni takim darem. 90 tys. km to dla samochodu tej klasy niewielki przebieg. Mercedes sprowadzony z Brandenburgii bardzo się nam przyda. Dysponujemy wprawdzie dużym pojazdem gaśniczym, ale odczuwaliśmy potrzebę pozyskania dodatkowego samochodu do wyjazdów ratownictwa drogowego. Po karosażu, za który zapłaci gmina, mercedes będzie też pomocny do szkolenia członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Należy do niej 25 uczniów z naszej miejscowości - mówił naczelnik OSP Waldemar Kroszka. Wójt Panasiuk zobowiązał się dokonać adaptacji samochodu w z budżetu gminy w przyszłym roku.

(Istvan Grabowski)

25 października w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy odbyły się połączone wyjazdowe posiedzenia Prezydium Oddziału Wojewódzkiego i Powiatowego Związku OSP RP. W posiedzeniu, które otworzył prezes ZOP druh Tadeusz Łazowski starosta bialski, wzięli udział członkowie Prezydium ZOW z prezesem druhem Marianem Starownikiem posłem na Sejm RP i dyrektorem wykonawczym biura ZOW druhem Tadeuszem Szyszko oraz członkowie Prezydium ZOP z Wiceprezesami ZOP - bryg. Zbigniewem Łazikiem komendantem miejskim PSP oraz druhem Janem Sikorą prezesem ZOGm. Wójtem Gminy Zalesie. W trakcie posiedzenia prezes ZOP Tadeusz Łazowski oraz prezesi OG Związku OSP w Międzyrzeczu Podlaskim Roman Michaluk i w Białej Podlaskiej Wiesław Panasiuk złożyli informacje na temat działalności za okres kadencji tj. lata 2007 - 2010. W trakcie dyskusji podnoszono tematy dotyczące pracy z młodzieżą, funkcjonowania Krajowego Systemu

Obrady strażaków ochotników

mu Ratowniczo-Gaśniczego, braku precyzyjnych uregulowań prawnych w zakresie ubezpieczeń i badań lekarskich członków OSP. Prezes OW druh Marian Starownik informując o podjętej przez Zarząd Główny Związku OSP RP uchwale w sprawie przeprowadzenia w roku 2011 kampanii spr-

wozdawczo-wyborczej w ogniwnach Związku, zwrócił się o rzetelne i merytorycznie przygotowaną i przeprowadzoną kampanię łącznie z wypełnieniem i przekazaniem dokumentacji z odbytej kampanii. Kampania przebiegać będzie w roku jubileuszu 90. lecia Związku OSP RP.



Z inicjatywy burmistrza Artura Grzyba, 2 października na Placu Jana Pawła II odbył się Piknik Ekologiczny. Patronem imprezy było Centrum Informacji o Środowisku, które jako jednostka Ministra Środowiska powołana do prowadzenia działalności informacyjnej o środowisku i jego ochronie, bardzo chętnie włączyło się w zaproponowaną formę promowania proekologicznych zachowań wśród społeczeństwa. W trakcie Pikniku dzieci i młodzież z międzyrzeczkich szkół i przedszkoli, zaprezentowały przedstawienia o tematyce ekologicznej, przeprowadzone zostały konkursy na najciekawszy strój z surowców wtórnych i wiedzy o tematyce przyrodniczo – ekologicznej. Prezentowały się zespoły „Sezamki”, „Dzieci Podlasia” oraz gościnnie zespół „Lato” z partnerskiego miasta Kobryń. Podczas Pikniku prowadzona była zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. W za-

Piknik Ekologiczny w Międzyrzeczu



mian za przekazany sprzęt mieszkańcy otrzymywali sadzonki drzewek oraz drobne upominki. W czasie trwania imprezy udało się zebrać blisko 5 ton zużytego sprzętu AGD i RTV, 30 kg baterii i kilkaset kilogramów surowców wtórnych. Ponadto, w trakcie pikniku odbyła się loteria fantowa z ciekawymi nagrodami, znakowanie rowerów, konkursy sprawnościowe, bezpłatne



badanie słuchu, prezentacje sprzętu komunalnego, a także strażackiego - dzięki uprzejmości Jednostki Ratowniczo Gaśniczej z Międzyrzecza Podlaskiego. Przybyli na Piknik przedstawiciele Centrum Informacji o Środowisku zaprezentowali profil jego działalności oraz przeprowadzili quizy, konkursy dla dzieci i młodzieży o tematyce ekologicznej.

Organizatorzy i patroni

Na oddzielnych stoiskach swoją ofertę prezentowały: firma EKOLIDER z Garwolina, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. z Międzyrzecza Podlaskiego oraz Nadleśnictwo Międzyrzec Podlaski. Patronat medialny na Piknikiem sprawowało „Echo Katolickie”. Współorganizatorami przedsięwzięcia byli: Jarosław Wyglądała – Ekolider z Garwolina oraz z Międzyrzecza Podlaskiego: Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o., Andrzej Stępniewski – Usługi Sprzątania, Nadleśnictwo Międzyrzec Podlaski, Marzena i Krzysztof Adamowicz – Elmad Sp. z o.o., Waldemar Czempiński – Piekarnia „Bagietka”, Miejski Ośrodek Kultury i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Międzyrzeczu Podlaskim.

Najlepsi z najlepszych

Jednym z punktów programu było ogłoszenie wyników i uroczyste wręczenie nagród w organizowanym przez Urząd Miasta Międzyrzec Podlaski pod patronatem Burmistrza – Artura Grzyba, konkursie ekologicznym pod nazwą „Przedłużyć życie surowców wtórnych”. Konkurs przeprowadzono przy finansowym wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Lublinie. W ramach konkursu zebrano łącznie ponad 46 ton makulatury i ponad 300 kg puszek aluminiowych. Szkoły, a także poszczególni uczniowie, którzy uzyskali najlepsze wyniki, otrzymali cenne nagrody. Specjalne wyróżnienia w tymże konkursie ufundował Jarosław Wyglądała – właściciel firmy Ekolider. Najlepsze wyniki w konkursie „Przedłużyć życie surowców wtórnych” na poziomie szkolnym otrzymały międzyrzecckie placówki:

I m. – Samorządowe Przedszkole Nr 2 – 54,01 pkt/os,
- najlepszy wynik indywidualnie – Michał Kowalczyk (gr. II) – 873 pkt.
II m. – Szkoła Podstawowa Nr 3 – 44,47 pkt/os,
- najlepszy wynik indywidualnie – Natalia Brankiewicz (kl. VI D) – 950 pkt.
III m. – Szkoła Podstawowa Nr 2 – 27,83 pkt/os,
- najlepszy wynik indywidualnie – Julia Piesta (kl. IIA) – 723 pkt.
Miejsca pierwsze w kategorii indywidualnej zajęli:
I m. – Natalia Brankiewicz (kl. VI D) Szkoła Podstawowa Nr 3 – 950 pkt.,
II m. – Michał Kowalczyk (gr. II) Samorządowe Przedszkole Nr 2 – 873 pkt.,
III m. – Mateusz Baj (gr. IV) Samorządowe Przedszkole Nr 2 – 860 pkt..

Ogień olimpijski w Międzyrzeczu

Na boisku Szkoły Podstawowej Nr 2 zapłonął olimpijski ogień, który przynieśli do nas uczestnicy Biegu z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych. 17 września w Międzyrzeczu pojawiła się sztafeta z ogniem olimpijskim, która przybyła aż z Grecji, a zakończyła bieg w Warszawie, gdzie obecnie odbywają się Europejskie Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych (ELIOS). Ogień olimpijski zapłonął w Międzyrzeczu, ponieważ nasze miasto jest partnerem ELIOS - jednym z 56 miast goszczących zagraniczną reprezentację na igrzyska. Bieg z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych, rozpoczął się przy ul. Zarówie. Na starcie towarzyszyli biegaczom niepełnosprawni uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej

i wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego. Ulicami miasta biegnęli kilkaset osób. Przedstawiciele służb mundurowych z różnych krajów, rumuńscy sportowcy przygotowujący się w naszym mieście do igrzysk oraz młodzież z miejskich szkół. Wśród nich była przedstawicielka Irlandii, policjanci z Niemiec, Czarnogóry, Holandii, Turcji, Macedonii, Szczytna, Olsztyna, Lublina i Międzyrzecza, a także strażnicy miejscy z Warszawy, strażak ze Słupska, strażnicy graniczni z Kętrzyna i wolontariuszka z Poznania. Po wysłuchaniu hymnów Rumunii, Polski i Unii Europejskiej, burmistrz Artur Grzyb wraz z biegaczem Robertem Pasko, który jako lokalny niepełnosprawny sportowiec przejął pochodnię, zapalili znicz. - *Cieszę się,*

że możemy uczestniczyć w tak wyjątkowej imprezie sportowej i możemy być jednym z 56 miast goszczących olimpijczyków. Jest to wyróżnienie i promocja naszego miasta. Mam nadzieję, że goszcząca u nas reprezentacja Rumunii znalazła tu dobry klimat do odpoczynku i przygotowania się do zmagani sportowych - powiedział Grzyb. Imprezie towarzyszył pokaz gimnastyki artystycznej w wykonaniu zespołu „Sezamki”. Swoje umiejętności zaprezentowali chłopcy z sekcji Taekwondo, a młodzież ze Szkoły Podst. i Gimnazjum Nr 2, zaśpiewała hymn olimpiad specjalnych. Na boisku zebrały się dzieci i młodzież, a także niepełnosprawni z Powiatowego Ośrodka Wsparcia, przedstawiciele policji, instytucji związanych ze sportem i działających na rzecz osób niepełnosprawnych.



Poznawali swoją gminę

VIII edycja konkursu „Gmina Międzyrzec Podlaski – Wczoraj – Dzisiaj – Jutro” w Szkole Podstawowej w Rudnikach. Tradycją stało się, że w pierwszych miesiącach nowego roku szkolnego w Szkole Podstawowej im. Karola Krysińskiego w Rudnikach odbywa się finał gminnego konkursu „Gmina Międzyrzec Podlaski – Wczoraj – Dzisiaj – Jutro”, którego pomysłodawcą i organizatorem jest dyrektor szkoły Andrzej Kurenda. W tym roku finał VIII edycji konkursu odbył się dnia 13 października. Aby wziąć udział w finale gminnym uczniowie musieli wykazać się odpowiednią wiedzą w eliminacjach szkolnych.. Do finału kwalifikuje się po pięciu najlepszych uczniów z każdej szkoły. Nagrody w postaci ciekawych książek i programów multimedialnych wręczył zwycięzcom organizator dyrektor szkoły w Rudnikach Andrzej Kurenda w asyście Jolanty Łaziuk, sprzęt turystyczny i sportowy w imieniu wójta gminy przekazał Arkadiusz Zaniewicz, a wszyscy uczestnicy numery „Rocznika Międzyrzeckiego” przekazane przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu. Nauczyciele przygotowujący uczniów do konkursu otrzymali od organizatora najnowszy numer Rocznika Międzyrzeckiego.

W nagrodę na wycieczkę

Dodatkową atrakcją dla wszystkich uczestników konkursu oraz ich

opiekunów była zorganizowana po raz piąty bezpłatna wycieczka po Podlasiu, która odbyła się 15 października, z inicjatywy organizatora konkursu dyr. Andrzeja Kurendy i nauczyciela historii i edukacji regionalnej ze Szkoły Podstawowej w Rudnikach Sławomira Litwiniuka. Dzięki wycieczkom uczniowie i nauczyciele szkół Gminy Międzyrzec poznali już Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie, prawosławny monaster w Jabłecznej, sanktuarium Maryjne w Kodniu, zabytkowy kościół morderzywoy w Ortelu Królewskim oraz cmentarz Mahometański znajdujący się w Studziance, kościoły w Drohiczyńce łącznie z katedrą, Muzeum Diecezjalne w Drohiczyńce, Górę Krzyży w Grabarce oraz taras widokowy w Mielniku, Sanktuarium w Leśnej. W tym roku finaliści udali się do Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Znajduje się tam duży skansen, w którym zobaczyliśmy jak żyli i pracowali ludzie na wsi w poprzednich wiekach. Powszechną ciekawość wzbudził czynny młyn wodny, wystawa traktorów oraz chaty mieszkalne począwszy od najbiedniejszej po dworek szlachecki. Dzięki wizycie w Ciechanowcu młodzi regionaliści wiedzą jak żyli ich dziadkowie. Organizatorzy serdecznie dziękują za wsparcie Romanowi Michalukowi – Wójtowi Gminy Międzyrzec i Mirosławowi Zalewskiemu – Mont San

Rogoźnica dzięki którym młodzi regionaliści po raz piąty mogą pogłębiać swoje zainteresowania uczestnicząc w wycieczkach po regionie

(Andrzej Kurenda)

Uczestnicy finału

W gminnym finale konkursu udział wzięło 24 uczniów z sześciu szkół podstawowych z terenu gminy: SP w Rzeczy – nauczyciel przygotowujący – Anna Łuciuk, Rudnikach – Sławomir Litwiniuk, Rogoźnicy – Krystyna Semeniuk, Tuliłowie – Anna Łuciuk, Misiach – Jerzy Szkołut, Kożuszkach – Katarzyna Radziłkowska.

Pamięć o Katyniu

Rok 2010 jest z inicjatywy towarzystwa Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu „Rokiem Pamięci o Katyniu” w powiecie bialskim. Konkurs plastyczny towarzyszący konkursowi wiedzy poświęcony był miejscom pamięci o Katyniu w Międzyrzeczu Podlaskim: Aleja Katyńska i Pieta przy kościele Św. Józefa. Komisja w składzie: Ryszard Turyk Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim, Agnieszka Lewczuk przedstawiciel Rady Rodziców Szkoły w Rudnikach, Jolanta Łaziuk z I GOK wyłoniła zwycięzców: I m. Justyna Nowosz SP w Rzeczy, II m. Emilia Michaluk - SP w Rzeczy, III m. Damian Kokoszkiwicz SP w Tuliłowie. Wyróżnienia: Gabriel Bełczacki SP Rudniki, Michał Mikołajczuk SP Tuliłów, Adrianna Wioncek SP Rzeczyca, Weronika Mikiciuk SP Rudniki, Hubert Oleksiak SP Tuliłów

7 prac

Rozstrzygnięty został też konkurs na najciekawszą pracę plastyczną przedstawiającą miejsce pamięci o Katyniu. Do komisji konkursowej wpłynęło 7 prac. Komisja przyznała następujące nagrody: I m. Weronika Latoch SP Rzeczyca, II m. Dominik Ignaciuk SP Tuliłów, III m. Aleksandra Gryciuk SP Halasy



Opiekują się weteranami sprzed lat

Związek Inwalidów Wojennych (ZIW) RP oddział w Białej Podlaskiej zrzesza inwalidów. Należą do niego mieszkańcy okolic Białej Podlaskiej, Międzyrzecza Podlaskiego, Parczewa, Terespoła, Piszczaca, Konstantynowa i Janowa Podlaskiego. Są to weterani 1939, partyzanci, więźniowie obozów zagłady, Sybiracy, więźniowie komunistycznego aparatu represji. Organizacja powstała w 1919 roku. Szczególną opieką otoczyła inwalidów wojennych znajdujących się w trudnej sytuacji zdrowotnej i materialnej. Przystąpiono również do upamiętnienia miejsc walk o wolność. W latach dwudziestych wykonano sztandar ZIW RP prezentowany głównie podczas świąt patriotycznych. W czasie wojny przechowywany był on w kościołach.

Było 340 oddziałów w Polsce

Przed II wojną światową powiatowe koło ZIW w Białej Podlaskiej liczyło 70 członków. W zakresie działań organizowano pomoc socjalną

i leczniczą dla inwalidów z walk 1939 roku. W 1950 roku organizacja została zlikwidowana, a jej majątek skonfiskowano. W 1956 ZIW odrodził się w postaci koła powiatowego w Białej Podlaskiej mające siedzibę przy ulicy Grabanowskiej. Przyznawano zapomogi pieniężne inwalidom, pomoc w uzyskiwaniu skierowań na leczenie sanatoryjne, wnioskowanie o odznaczenia, udział w uroczystościach państwowych i pogrzebowych zmarłych inwalidów. W 1975 roku powołano Zarząd Wojewódzki ZIW. Prezesem został Stefan Odyniec. W 1990 Zarząd Główny powołał 21 Zarządów Okręgowych, którym podlegało 340 oddziałów. W Białej Podlaskiej biuro mieściło się przy ulicy Kolejowej a potem przy Al. Tysiąclecia 28. Oprócz zadań statutowych nawiązano kontakty z zakładami pracy w celu pozyskiwania funduszy. Z czasem w związku z malejącą ilością członków w Oddziałach Par-

czew i Międzyrzec włączono członków tych Oddziałów do Oddziału w Białej Podlaskiej. Współpracowano z WKU, LOK w zakresie organizacji zawodów strzeleckich, ognisk i nadawania odznaczeń. Corocznie członkowie organizacji obchodzą swoją rocznicę powstania związku. Ważnym elementem działania jest upamiętnianie miejsc i fundowanie tablic pamiątkowych. W 2009 ZIW obchodził 90-tą rocznicę powstania. Organizowane są spotkania z członkami oddziału, którzy mają ponad 90 lat (Andrzej Kuszneruk, Jan Pucer, Józef Piątkowski) Inwalidzi wojenni powinni być otaczani szczególną czcią i pamięcią tym bardziej, że jest ich coraz mniej. Należy doceniać zaangażowanie i przelaną krew za Ojczyznę. Prezesami Oddziału ZIW w Białej Podlaskiej byli: Wacław Hryniewicz, Jan Żmudzin. Od kwietnia 1994 roku oddziałem kierował Jerzy Barczyński.

(Lukasz Radosław Węda)



W Szarych Szeregach pod ps. „Wiesław”

Jerzy Barczyński urodził się 14.12.1926 w Terespolu. Od 1934 mieszkał w Białej Podlaskiej gdzie uczył się w Publicznej Polskiej Szkole Handlowej. Od 1942 działał w Szarych Szeregach pod ps. „Wiesław”. W 1944 roku, jako członek AK uczestniczył w Akcji Burza w 34 Pułku Piechoty. Doksztalał się w Szkole Podoficerskiej, a następnie uzyskał przydział do 2 Frontowej Oficerskiej Szkoły Piechoty w Lublinie. Dowodził plutonem na froncie potem kpt Zdegradowany przez władze ludowa do rangi podporucznika. Pracował w Przedsiębiorstwie Remontowym Sprzętu Wodno - Melioracyjnego (PRSW-M) w Białej Podlaskiej. W międzyczasie uzyskał tytuł magistra inżyniera mechanika. Piastował funkcję naczelnego dyrektora PRSW-M. Powrócił do służby wojskowej w 2000 roku otrzymał tytuł pułkownika. Działał w Związku Inwalidów Wojennych. Odznaczony został m.in. Krzyżem Komandoskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Armii Krajowej.

Opracowanie powstało na bazie materiałów i kroniki ZIW Oddział Biała Podlaska użyłczony przez Edwarda Barczyńskiego



Szkolny Zespół Tańca Ludowego z Wisznice

Rozdano „Bialskie Talenty”

W Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie odbyła się uroczystość wręczenia nagród „Bialskie Talenty” za 2009 rok. Laureaci otrzymują dyplom, statuetkę oraz nagrodę pieniężną. Osoby wyróżnione dyplomami oraz nagrodami pieniężnymi „Bialskie Talenty” otrzymują uczniowie z powiatu bialskiego wyróżniający się w dziedzinie nauki, kultury i sportu – ci najlepsi z najlepszych, którzy zdobyli w roku 2009 wyróżnienia na szczeblu wojewódzkim, ogólnopolskim czy międzynarodowym. Jedną z nagród otrzymała kapela „Leśniańskie Nutki” działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Leśnej

Podlaskiej. Opiekunem artystycznym jest Zdzisław Marczuk. W skład kapeli wchodzi trzy dziewczęta grające na skrzypcach, bębnie i harmonii. Występują na różnych uroczystościach organizowanych na terenie powiatu jak również powiatów sąsiednich. Są trzynastymi laureatami Ogólnopolskiego

Festiwalu Kapeli i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. W dziedzinie nauki „Bialski Talent” zdobył Piotr Mikołajczuk. Piotr jest uczniem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzeczu Podlaskim. Opiekunem naukowym jest Anna Jakubiuk. W dziedzinie sportu „Bialski Talent” otrzymała Sylwia Wnuk. Sylwia Wnuk jest obecnie uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Oświęcimiu. W dalszym ciągu reprezentuje jednak barwy MKS „Huragan” Międzyrzec Podlaski. Trenerem jest Wojciech Lubański.

Wyróżnieni

Kolejnym wyróżnionym przez starostę talentem jest: Monika Chwalewska uczennica Publicznego Gimnazjum im. Unitów Podlaskich w Łomazach. Szkolny Zespół Tańca Ludowego z Wisznice. Starosta Tadeusz Łazowski doceniając prace młodych ludzi i ich zaangażowanie oraz sukcesy wyróżnił także w dziedzinie sportu: Sylwię Magielnicką, zaś w kulturze, Zespół „Wierzbaki”.

Bialski szpital wśród najlepszych

W gabinecie starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego odbyło się spotkanie starosty z dyrektorami szpitali: Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej Dariuszem Oleńskim oraz Szpitala Powiatowego w Międzyrzeczu Ireneuszem Stolarczykiem. Spotkanie zorganizowane zostało ze względu na ogłoszony w październiku przez gazetę „Rzeczpospolita” ranking szpitali. Ranking corocznie przeprowadza Presspublica sp. z o.o., wydawca ogólnopolskiego dziennika Rzeczpospolita z udziałem Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia w Krakowie. Szansę udziału w tym plebiscycie miało ok. 740 szpitali publicznych w Polsce. Spośród nich wyłoniono złotą setkę bezpiecznych szpitali. W ocenie szpitali główny nacisk położony jest na zapewnienie bezpieczeństwa pacjentom poprzez zabezpieczenie odpowiednich warunków pobytu, dostępu do diagnostyki, jakości opieki ocenianej na podstawie otrzymanych certyfikatów i ocenę infrastruktury szpitala. Przyjęta koncepcja nawiązuje do wdrażanych obecnie na świecie, szczególnie w krajach Unii Eu-

ropejskiej, systemów opartych na połączeniu sprawnego zarządzania z bezpieczeństwem i zapobieganiem zdarzeniom niepożądanym. W tymże rankingu szpital z Białej zajął III miejsce w kraju. Natomiast szpital międzyrzecki zajął 10. miejsce wśród szpitali województwa lubelskiego. Podczas spotkania starosta podziękował dyrektorom placówek medycznych za ich zaangażowanie w rozwój i poprawę opieki medycznej na terenie naszego powiatu. Spotkanie było również znakomitą okazją do wspólnych rozmów nad przyszłością służby zdrowia w powiecie bialskim.

(PG)



Przebadali 500 osób

Serce mamy tylko jedno - jak o nie dbać, dlaczego tak ważna jest profilaktyka i od kiedy trzeba o nie dbać - o tym wszystkim można było usłyszeć podczas „Białej Niedzieli” w Gminie Konstantynów, która odbyła się 10 października. Wójt Romuald Murawski zorganizował ją aby ułatwić mieszkańcom dostęp do lekarzy. Szkoła na jeden dzień zamieniła się w przychodnię. Bezpłatnych porad pacjentom udzielali lekarze ze Szpitala Wojskowego z Lublina. Skorzystać można było z porad 10 specjalistów z t.j. laryngologa, kardiologa, pulmonologa, ginekologa, ortopedy, chirurga - urologa, neurologa, okulisty, dermatologa oraz reumatologa. Ponadto można było wykonać EKG, cytologię, zmierzyć poziom cukru we krwi, ciśnienie oraz wykonać spirometrię (pojemność życiowa płuc). Badania jak i porady cieszyły się bardzo dużym powodzeniem, co potwierdza ilość udzielonych porad, których było około 500.

Dobryń ma nowe boisko z zapleczem

Długo oczekiwana modernizacja boiska w Dobryniu dobiegła końca. Obiekt został oddany do użytku. Uroczystość poprzedziła Msza Święta odprawiona w Kaplicy p.w. Chrystusa Króla przez Ks. Zbigniewa Hawryluka. Po nabożeństwie wszyscy udali się na boisko. Nastąpiło przecięcie wstęgi przez wójta gminy Zalesie Jana Sikorę, przewodniczącego rady gminy Wiesława Daniluka, wiceprzewodniczących rady gminy Józefa Rzymowskiego i Wojciecha Szymanka, posła Stanisława Żmijana, radnych powiatu Marzennę Andrzejuk, Wojciecha Kołodyńskiego i Antoniego Sacharuka, radnego gminy Krzysztofa Samsoniuka, prezesa LZS Krzysztofa Andrzejuka, zastępcę prezesa LZS „Dobryń” Wiesława Rzymowskiego i sołtysa Bogdana Adamiuka oraz przedstawicielki młodego pokolenia.

Sportowa gmina

Mieszkańcy gromkimi brawami dziękowali wójtowi i prezesowi LZS za pięknie wybudowany obiekt, gdzie znajduje się również budynek gospodarczy, który stanowi zaplecze sportowe dla zawodników (szatnie z natryskami, kącik kuchenny, łazienki), wbudowane na stałe dwa grille, piękną drewnianą altankę, scenę wyłożoną deskami, co sprawia, że obiekt może pełnić funkcję rekreacyjną. Budowa tego obiektu jest kolejną już dużą inwestycją powstałą na terenie gminy Zalesie, która ma służyć rozwojowi sportu oraz rekreacji. Gmina jest jedną z nielicznych do 10 tys. mieszkańców, która została uhonorowana prestiżowym wyróżnieniem „Sportowa Gmina” przyznawanym przez Polski Związek Infrastruktury Sportowej za inwestycje przeznaczone na rzecz sportu.

Red.

Goście uroczystości

Oficjalne otwarcie nastąpiło w słoneczną październikową niedzielę z udziałem wielu znamienitości takich jak posła na Sejm RP, radnych Powiatu Białskiego, księży, wójtów, prezesów LZS-u, sołtysów oraz sponsorów. Wśród zaproszonych nie mogło również zabraknąć zawodników LZS, mieszkańców Dobrynia Dużego i okolicznych wsi.



GMINA TERESPOL BĘDZIE MIAŁA NOWĄ SIEDZIBĘ

Realizując wieloletni plan inwestycyjny przyjęty Strategią Rozwoju Gminy Terespol do 2020 roku, po zakończeniu budowy dróg przystąpiliśmy do budowy nowego budynku administracyjnego gminy. 7 października wójt gminy Terespol Krzysztof Iwaniuk podpisał z Prezesem Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „BUDOMEX” Eugeniuszem Izdebskim umowę na wybudowanie budynku o powierzchni użytkowej 2605 m² za kwotę 8 215 276 zł. Termin zakończenia zadania to 15 grudzień 2012 r. Nowy budynek stanie się kolejną wizytówką gminy. Będzie to siedziba Urzędu Gminy Terespol, Rady Gminy Terespol, Zespołu Ekonomiczno Administracyjnego Szkół i Gminnego Ośrodka Kultury.



Dostał srebrną odznakę

Uroczystość stała się okazją do wręczenia Wiesławowi Rzymowskiemu srebrnej odznaki „Zastużony Działacz LZS” przez Arkadiusza Maksymiuka Przewodniczącego Rady Powiatowej LZS w Białej Podlaskiej z siedzibą w Zalesiu, za długoletnią działalność na rzecz sportu w gminie Zalesie.





Wizyta potomków olęderskich osadników z Niemiec

W dniach 5–9 października w gminie Sławatycze gościła grupa potomków Olędrów z dawnych nadbużańskich kolonii olęderskich Nejdorf – Nejbrow (od 1928 r. Mościce Dolne i Górne), aktualnie zamieszkująca w Niemczech. Wyprawie przewodzili Siegfried Ludwig i Jens Ryl. W sentymentalną podróż do miejsc dawnego zamieszkania swoich przodków odbyli przedstawiciele wielopokoleniowych rodzin olęderskich Krebs i Ryll, pochodzący z zabużańskich dzielnic wsi Mościce Dolne i Górne. 6 października, wraz z grupą studentów z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu prowadzących badania etnomuzykologiczne pod kierunkiem profesor Bożeny Muszkalskiej – gościli w Urzędzie Gminy Sławatycze na spotkaniu zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury. W obecności sekretarza Józefa Chomiczewskiego, Komendanta Straży Granicznej – majora Stanisława Zelenta, Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury – Bolesława Szuleja, sołtysa wsi Mościce Dolne – Eugenii Barbary Szczur i pracowników Gminnego Ośrodka Kultury gości powitał wójt Dariusz Trybuchowicz, a w imieniu wspólnoty olęderskiej Antoni Chorąży. Siegfried Ludwig przekazał w darze gminie Sławatycze oprawioną fotografię dużego formatu, na której uwiecznione są postaci olędrów wywodzących się z kolonii „matek” na jednym z powojennych zjazdów w miejscowości Görzke w Niemczech. Zjazdy te świadczą o integracji dawnej społeczności olęderskiej z granicą. Zarówno wizyta gości z Niemiec, jak i stacjonowanie studenckiego obozu etnomuzykologicznego w pasie nadbużańskim wypłynęły z historycznej

obecności olędrów na Polesiu, między dawnymi miasteczkami z okresu I Rzeczypospolitej: Sławatyczami i Domaczewem. Cykliczne wizyty przedstawicielei Stowarzyszenia „Bugholendry e.V.” wraz z potomkami dawnej wspólnoty olęderskiej mają także na celu przygotowanie się do czterechsetnej rocznicy założenia pierwszych kolonii Neubrich i Neudorf, które z tej racji nazwano koloniami „matkami”. Olędrzy niemieccy i polscy z kolonii „matek” przemieszczali się od końca XVIII wieku do innych miejsc, zasilając okoliczne lewo i prawobrzeżne wsie, lub zakładając zupełnie nowe kolonie.

Wspomnienia sprzed lat

W trakcie spotkania zebrani mogli obejrzeć fragmenty filmu nagranych wśród potomków olędrów na Syberii. Spotkanie przeplatały występy sławatyckiej kapeli i rozśpiewanych dzieci uczących się śpiewu pod kierunkiem instruktorki GOK Elżbiety Gruszkowskiej, która umiliła czas również śpiewem w własnym wykonaniu i recytacją wierszy. Po spotkaniu goście zwiedzili wsie, w których żyli ich przodkowie oraz miejsca pochówku ich doczesnych szczątków w okolicy Sławatycz. W tym i następnego dnia gościli też w kilku domach prywatnych w Mościcach Dolnych, Sajówce i Włodawie, mając okazję posmakować tradycyjnej olęderskiej kuchni.

Wizyta na Białorusi

Mieli również okazję zwiedzić Muzeum Pojezierza Łęczyńsko – Włodawskiego we Włodawie oraz inne tutejsze zabytki i ciekawe krajobrazowe miejsca w obu nadbużańskich powiatach. 8 października grupa gościła również na Białorusi, uczestnicząc

w spotkaniu z władzami Domaczewa. Przeprowadziła rozmowy związane z przygotowaniem do ww. rocznicy założenia kolonii „matek”. Tam też goście w towarzystwie przyjaciół redagujących domaczewską stronę internetową: Iwana Prokopiuka i tłumaczki Anny Wołoncewicz, zwiedzili tereny, gdzie przez wieki mieszkała kilkutysięczna społeczność olęderska. Choć nie ma już przedwojennej prawobrzeżnej części Mościc Dolnych i całych Mościc Górnych, to dla nich jest to miejsce szczególne, miejsce, gdzie wznosił się kościół ewangelicki w Nejdorfie, i gdzie usytuowany był cmentarz tychże wyznawców w Mościcach Górnych – „Borku”. Wydarzenia ostatniej wojny i decyzje sowieckich i niemieckich władz okupacyjnych zniszczyły tę ponad trzywiekową wówczas społeczność i jej dorobek, a domostwa, podobnie jak ewangelicka świątynia i cmentarze – zrównane zostały z ziemią.

Antoni Chorąży

Pierwsza kolonia powstała w 1776 roku

Pierwszą samodzielną kolonią na prawym brzegu Bugu założoną przez 6 rodzin mieszanych narodowościowo (po jednej rodzinie: Ryl, Paszkiewicz, Trybuchowicz, Wereszczyński i 2 rodziny Chorążych) założoną przez olędrów, wychodźców z Nejdorf-Nejbrowa, była kolonia Holendry w okolicy Komarówki, dla której przywilej lokacyjny 8 czerwca 1776 roku podpisał w Różance, książę Adam Czartoryski. Kolonia w okresie władania ziemią włodawską przez Zamoyskich została nazwana Holendrami – Stanisławówką. Kolejnymi koloniami, założonymi już tylko przez kolonistów niemieckich, nieco dalej, na Wołyniu, były kolonie: Zabuskie Holendry, Świerżowskie Holendry i Zamostecze. Kolonie te popularnie nazywa się koloniami „córkami”. Z tychże kolonii potomkowie olędrów z Neudorf-Neubrowa przenieśli do innych miejscowości, a grupa kilkudziesięciu rodzin w latach 1911 – 1914 wyjechała na Syberię, w okolicę Irkucka, korzystając z dobrodziejstwa ustawy osiedleńczej carskiego premiera Stołypina. Założyli tam trzy wsie: Zamostecze, Nowiny i Dagnik. Po rewolucji październikowej w Rosji nazwy wsi Zamostecze i Nowiny zmieniono na Pichtyńsk i Pichtyńsk Średni.





Hubertus w Kostomłotach 2010





Otwarcie świetlicy w Bublu Granna

Po czterdziestu latach od wzniesienia świetlicy wiejskiej w Bublu Granna, władze samorządowe gminy Janów Podlaski zdecydowały się na modernizację budynku. Zmiany nie tylko estetyczne ogromnie ucieszyły mieszkańców. Szczególne powody do satysfakcji mieli drухowie z jednostki OSP. - Nareszcie będziemy mieli się gdzie spotykać. Jestem przekonany, że odnowiona świetlica nie będzie świeciła pustkami. Cieszą się strażacy i kobiety, które mają plan jej zagospodarowania. Z pewnością będą się tu odbywały częste spotkania okolicznościowe i towarzyskie. Nie wykluczamy szkoleń rolniczych, bo wieś współpracuje z ODR – zapewnia Zdzisław Borzemój, sołtys Bubla, zarazem radny gminny. Bubel zamieszkuje ok. 100 osób. Połowa z nich należy do straży, która w przekonaniu wójta Jacka Hury dba nie tylko o bezpieczeństwo i mienie sąsiadów. Jednostka z Bubla liczy 42 drухów i należy do najaktywniejszych w gminie. Dysponuje niezbędnym sprzętem ratowniczym i samochodem, który spełnia oczekiwania strażaków i pomaga w osiąganiu dobrych wyników na spartakiadach. Młodzi i aktywni strażacy chcą ciekawie spędzać wolny czas, a świetlica będzie temu sprzyjała. Z ich inicjatywy udało się przy okazji remontu urzędzi kolorowy plac zabaw dla dzieci. Wiosną nie będą już musieli wychodzić na drogę. Na uroczystość otwarcia świetlicy przybyli przedstawiciele wojewódzkich, powiatowych i gminnych władz samorządowych. Ks. prałat Stanisław Grabowiecki z parafii p.w. św. Trójcy poświęcił obiekt i celebrował w nim mszę w intencji mieszkańców. Z okolicznościowym programem wystąpiły Pawłowianki z Nowego Pawłowa, które podarowały miejscowym kobietom imponującą wielkością pejzaż do ozdobienia ściany. - Dotrzyliśmy słowa złożonego na początku kadencji, że co roku będziemy odnawiali jedną świetlicę wiejską. Ta w Bublu Granna jest czwartą z kolei. Kosztem czterystu czterdziestu tysięcy, z czego połowę stanowiła dotacja unijna, udało się odnowić wnętrze, wymienić stolarkę okienną i drzwiową, konstrukcję dachową oraz przykryć ją blachą. Jak ważna to dla wsi inwestycja wymownie świadczy fakt, że na jej otwarcie przyszli reprezentanci każdego domu – mówi wójt.

Istvan Grabowski

Amazonki w siodle

Osobliwe zawody jeździeckie odbyły się w Stadninie Koni Janów Podlaski 9 i 10. października. Do rywalizacji przystąpiły same panie. Za nami VII Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Amazonek w Damskim Siodle. Oprócz zawodniczek z Polski w Mistrzostwach wzięły udział panie z Wielkiej Brytanii, Rosji i Japonii. Gospodarzy reprezentowała uczennica klasy hodowca koni Zespołu Szkół im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim Patrycja Mroczkowska. Dosiadała ogiera czystej krwi arabskiej Albuma. Amazonki rywalizowały w konkurencjach typowo sportowych, jak konkursy skoków przez przeszkody i ujeżdżenia, a również w bardzo widowiskowych konkursach kostiumowych, jak konkurs strojów historycznych, freestyle czy konkurs elegancji. W konkurencjach typowo sportowych o wynikach decydowały centymetry wysokości przeszkód, czy punkty za wykonane podczas ujeżdżenia elementy. Ocena w konkursach kostiumowych była w części subiektywną oceną sędziów. Największe wrażenie zrobiła scenka kostiumowa ilustrująca scenę z filmu „Lalka”, według Bolesława Prusa. Panie w eleganckich sukniach z koronkowymi parasolami, panowie w cylindrach w tle muzyka z filmu. Podczas Mistrzostw w konkursie potęgi skoku, został ustanowiony nowy rekord Polski – 145 cm. Dotychczasowy rekord wynosił 130 cm.

Nagrodzone Amazonki

Zawodniczki zostały obdarowane pucharami i nagrodami. Zwyciężczyni konkursu historycznego Marysia Sułeczka zainspirowana obrazem Johannes Vermeera „Dziewczyna z perłą”, otrzymała Puchar Prezesa Stadniny Koni Janów Podlaski Marka Treli. Wójt Gminy Janów Podlaski Jacek Hura ufundował Puchar dla Amazonki zwyciężczyni konkursu ujeżdżenia Małej Rundy. Mistrzyni Polski Amazonek w ujeżdżeniu otrzymała Puchar Marszałka Województwa Lubelskiego Krzysztofa Grabczuka. Mistrzostwa zaszczylił swoją obecnością starosta Tadeusz Łazowski. Puchar Starosty otrzymała Mistrzyni Polski Amazonek w skokach przez przeszkody Małgorzata Skowrońska – Suchodolska z Podkowy Leśnej. Mistrzostwa, dzięki uprzejmości Dyrektora Zespołu Szkół Muzycznych w Białej Podlaskiej. Pana Macieja Robaka, uświetniła uczennica tej szkoły Anna Misiółek wykonując na fortepianie utwory Fryderyka Chopina.

Jazda po damsku

Specyfika jazdy po damsku polega na tym że panie, siedząc w siodle trzymają obie nogi po lewej stronie siodła, w miejscu prawej tydki używając jedynie palcaty. Dopełnieniem wyglądu amazonki jest obowiązujący strój składający się m. in. z żakietu, spódnicy, cylindra i upiętych elegancko w kok włosów. Panie w tych strojach wyglądają dystyngowanie i są pełne gracji.



Goście i gospodarze zadowoleni byli, że inwestycja udała się

Aktywna wieś

Decyzja wsi Zakanale o przekazaniu gminie Konstanyńów nieruchomości, na której stoi remiza strażacka, umożliwiło gminie starania o środki unijne z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, które zostały przeznaczone na modernizację obiektu.

Obiekt jest piękny w pełni zasługujące na miano centrum kulturalnego wsi. Mieszkańcy Zakanala są dumni z tej inwestycji o czym świadczy też fakt przygotowania uroczystości otwarcia świetlicy. Przygotowano się starannie i z dużym rozmachem.

Zanim wójt gminy **Romuald Murawski** wszystkich serdecznie przywitał, świetlicę poświęcił ks. **Waldemar Tkaczuk** proboszcz parafii Konstanyńów, do której należy Zakanale. Wśród gości byli: **Tadeusz Sławewski** poseł na Sejm RP, **Sławomir Sosnowski** wice-marszałek Województwa Lubelskiego, **Tadeusz Łazowski** starosta bialski, **Roman Kuć** przewodniczący Rady Gminy Konstanyńów i radni oraz licznie przybyli goście i mieszkańcy wsi Zakanale z **Wiesławem Iwaniukiem** sołtysiem wsi na czele.

Uroczystości przecięto wstęgę i wszystkich zaproszono do środka, gdzie odbyła się część oficjalna uroczystości oraz biesiada, którą przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich pod okiem **Teresy Filipiuk** i **Teresy Sawczuk**.

W swoim wystąpieniu Romuald Murawski powiedział między innymi: *Pragnę gorąco podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego okazałego dzieła. Bardzo serdecznie dziękuję Zarządowi Województwa Lubelskiego, a głównie panu marszałkowi Sosnowskiemu za przyznane dofinansowanie z funduszy unijnych. Bez tych środków inwestycja*

nie byłaby rozpoczęta. Dziękuję Radzie Gminy Konstanyńów za wyasygnowanie w budżecie gminy kwoty ponad 700 tys. zł na ten cel. Jest to dowód ogromnego zatroskania samorządu gminy o rozwój naszej lokalnej kultury, mobilizacji mieszkańców do rozwija-



Wstęgę przecina wójt gminy Konstanyńów Romuald Murawski

nia i propagowania działalności w tym zakresie. Dziękuję panu staroście Tadeuszowi Łazowskiemu za wspieranie naszych poczynań i wszelką pomoc.

Bardzo dziękuję mieszkańcom wsi Zakanale za współpracę przy wykonaniu tego zadania.

Sołtys wsi Wiesław Iwaniuk przypomniał historię obiektu: – *Był zbudowany czynem społecznym kiedy wójt gminy Konstanyńów była pani Stanisława Celińska, gmina sfinansowała materiały budowlane, a mieszkańcy w czynie społecznym budowali. Wówczas sołtys wsi była pani Elżbieta Melaniuk, po niej obowiązki objął Władysław Melaniuk i za jego kadencji skończono budowę. Dziękuję obecnemu wójtowi panu Romualdowi Murawskiemu za podjęcie się remontu naszej świetlicy i pozyskania środków unijnych na ten cel. Cieszę się, że nasza świetlica będzie służyła społeczeństwu wsi i gminy.*

Zaproszeni goście gratulowali przedsięwzięcia i obiecywali dalsze wsparcie gminy przy realizacji innych potrzebnych inwestycji.

Inwestycja w Zakanalu to nie tylko inwestycja infrastrukturalna ale pożądana inwestycja w ludzki potencjał. Jak podkreśla pani **Teresa Sawczuk** przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich: *Nikogo nie musiałam prosić o pomoc, kobiety przyszły na pierwsze spotkanie organizacyjne i żadnej do końca nie zabrakło.*

Panuje o nas w gminie takie zdanie, że w Zakanalu nic nie wychodzi. To jest nie prawda. Potrafimy się zjednoczyć i chcemy. Jesteśmy dumni z tego obiektu i będziemy go wykorzystywali. Aktualnie trwają jeszcze prace polowe, ale jak tylko zostaną zakończone zorganizujemy spotkanie KGW i przygotujemy plan działania. Chcemy spotykać się przynajmniej dwa razy w miesiącu, to pozwoli nam się zbliżyć i zawsze łatwiej jest pomóc drugiemu człowiekowi kiedy kontakty pomiędzy ludźmi są bliższe a nie okazjonalne. Chcemy żeby młodzież z naszej wsi była z nami a nie obok nas. Razem potrafimy i dla nich znaleźć satysfakcjonującą ofertę.

Chcemy zorganizować salę tradycji regionalnych i zgromadzić sprzęty, urządzenia i wyroby dziś nazywane ludowe, ale przecież jeszcze nie tak dawno służyły w każdym wiejskim domu. Chcielibyśmy organizować pokazy i myślimy o sięgnięciu po środki unijne.

Bardzo nam zależy na dobrej opinii o naszej wsi, wcale nie jesteśmy gorsi od innych i myślę że jeszcze nie raz pozytywnie zaskoczymy.

Słowa uznania pana starosty Tadeusza Łazowskiego i upominek, który odebraliśmy jako wyróżnienie i docenienie naszej pracy, były dla nas ważne. Pan starosta jest takim człowiekiem, że jak do niego się zwracamy, to nigdy nie powiedział nie. Zawsze jest - Zrobię wszystko żeby pomóc. Pan wójt również przychylnym okiem patrzy na nas i jestem przekonana, że nie odmówi pomocy. Z optymizmem patrzą w przyszłość. Musi nam się udać.

Wieloletni sołtys wsi, obecnie naczelnik OSP pan **Władysław Melaniuk** jest zdania, że gdyby nie wójt gminy Romuald Murawski to Zakanale z modernizacją świetlicy nie poradziłoby sobie. – *Teraz czekamy na obietnicę wójta – powiedział, że będziemy mieli inny samochód. Na stanie mamy Żuka, a takim samochodem to już nikt na zawody strażackie nie przyjeżdża.*

– *Gdyby nie remont czas by zrobił swoje i nie byłoby co remontować.*



Teraz mamy piękny obiekt, który służy ludziom. Było już jedno wesele, będzie następne. Dobrze się stało – powie-
działa pani **Elżbieta Melaniuk**.

– Budowaliśmy tą świetlicę w czy-
nie społecznym – mówił pan **Stefan
Wereszko**, i ludzie przychodzili pra-
cować. Szkoda byłoby żeby ten ludzki
zapał został zmarnowany. Na pewno
wieś docenia, że gmina Konstancy-
nów, pan wójt podjęli się realizacji
tego zadania. Budynek będzie uży-
teczny i dla wsi i dla gminy. Teraz
to nasi mieszkańcy pilnują czy aby
tam ktoś niepożądany nie chodzi.
Będziemy to szanowali i długo nam
to będzie służyło. Dobrze zrobili z tą
świetlicą.

Remont budynku, wykonanie par-
kingów, wybudowanie budynku gara-
żowego z zapleczem, wykonanie ogro-
dzenia całej działki i mini placu zabaw



Pani Teresa Sawczak przyjmuje prezent od
Tadeusza Łazowskiego starosty bialskiego.
Kobiety w Zakanału doceniają gest starosty

dla dzieci - to przedsięwzięcie, którego
koszt wyniósł 1192700 zł.

– Dobrze, że mamy już tą świetlicę
– powiedziała pani **Teresa Adamczyk**.
Kobiety będą miały swoje miejsce

i jestem przekonana, że KGW bardzo
się uaktywni. U nas było kiedyś koło,
ale z różnych przyczyn działalność by-
ła skromna. Ja przechowuję do dziś
wielką szatkownicę i w każdej chwili
przekażę do KGW. Cieszę się, jesteście
wszyscy zadowoleni.

Pani **Grażyna Wereszko** jest pod
wrażeniem aktywności sąsiadów:
– Nam wszystkim bardzo zależało,
żeby uroczystość z okazji oddania do
użytku tej świetlicy wypadła okazale.
I okazało się, że nas to zjednoczyło.
Kobiety z własnej woli przyniosły
produkty, które miały w domu, doku-
powano to czego brakowało. Chętnie
pracowałyśmy, chętnie pomagamy
i jesteśmy bardzo zadowolone,
że to wszystko tak ładnie wyszło. Mu-
sieliśmy udowodnić, że Zakanałe nie
jest najgorsze.

Ewa Koziara

Józef Feder pokazał jak się młóci cepem

Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych
w Żeszczynce nawiązało współpracę
z Fundacją „Dziedzictwo dla przyszłości”.
W ubiegłym roku z inicjatywy założyciel-
ki fundacji Magdy Prosińskiej zorganizo-
wano w Rodakach „Festiwal Otwartych
Zagród”. W tym roku organizacji podob-
nej imprezy podjęto się Stowarzysze-
nie Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynce
wytyczając „szlak ginących zawodów”.
„Szlak” składał się z kilkunastu zagród:
„chata tradycji”, „izba mleczna”, „zagro-
da tkaczki”, „zagroda studniarza”, „zagro-
da gawędziarza”, „zagroda butów”, „dom
zielarki”, „zagroda stolarza”, „zagroda
chłopska”, „zagroda kowala” i „zagroda
pszczelarza”. Impreza dobrze wpisła się
w program „Europejskich Dni Dziedzic-
twa”, które odbyły się pod hasłem „Od
pomysłu do przemysłu”. W Ośrodku
Kultury Tradycji i Edukacji w Żeszczynce
podczas inauguracji całonocnej uro-
czystości której uczestniczył również
starosta bialski Tadeusz Łazowski oraz
przedstawiciele mediów odbył się wy-
kład połączony z prezentacją multime-
dialną (przygotowaną przez Marię Sidor)
pod tytułem „Rzemiosło początki i dzień
dzisiejszy” oraz „Ginące zawody gminy
Sosnówka”. Zainteresowani przeszli na-
stępnie do izby regionalnej gdzie można

było obejrzyć stare narzędzia i przed-
mioty codziennego użytku.

Zagrody pełne tajemnic

Po południu i posileniu się piero-
gami przygotowanymi przez miejscow-
e gospodynie przybyli goście w tym
młodzież Gimnazjum w Krzewicy wraz
z nauczycielkami udali się na spacer
po Żeszczynce odwiedzając po drodze
otwarte zagrody. Przy chacie tradycji
obok ośrodka prace gospodarskie wy-
konywali Andrzej Sawczuk i Zygmunt
Mazurek. W „izbie mlecznej” można
było obejrzyć wystawę przedmiotów
związanych mlekiem i jego przetwa-
raniem, ale najciekawszym był pokaz
prezentowanych przez Marię Szołucha
i Danutę Niedźwiedzka. Panie wraz ze
zwiedzającymi biły masło i odczynały
ser biały, które to specjały degustowa-
no na miejscu. Po krótkim spacerze
odwiedzano „zagrodę tkaczki” Anieli
Sawczuk gdzie panie Karwacka Helena,
Sawonik Krystyna, Koprianik Helena
zachęcały zwiedzających do spróbo-
wania swych sił w przędzeniu na koło-
wrotku, czesaniu lnu na „drapuzcze”,
zwijaniu kłębka. W „zagrodzie studniar-
za” dzięki Kazimierza Łogonowicza za-
poznano się jak wybierano miejsce na
kopanie studni. Przy „chacie zielarki”
uwijała się Krystyna Karpiuk częstując
herbatkami z mięty, lipy i dziurawca.

Zwiedzanie i kielbaski z ogniska

W kolejnych zagrodach było dwóch
„pleciugów”. Jeden opowiadał o historii
Żeszczynki i okolic „zagroda gawędzia-
rza” zaś Czesław Sawonik wyplatał po-
stoły (łapcie) z łyka lipowego („zagroda
butów”). Przy domu Kazimierza Sidoru-
ka rozłożył swą przenośną kuźnię Michał
Bancarzewski i pokazywał wykonywa-
nie podków i ostrzenie siekiery. Tutaj

też chętni mogli współuczestniczyć
w tych pracach. Po powrocie ze spa-
ceru czekała gości kolejna atrakcja. Był
nią przejazd bryczką i furą powożonymi
przez Bogdana Bancarzewskiego i Mie-
czysława Jaroszewicza do Przechodu.
Tutaj w „zagrodzie chłopskiej” urządo-
wanej przez Małgorzatę i Jana Prudaczu-
ków oraz ich sąsiadów Zofię i Józefa Fe-
drów czekały uczestników ciekawostki
starego domu i obejścia. Atrakcją było
co niemiara, w kuchni w chlebowym
piecu palił się ogień, obok ciasto miesiła
pani Zofia Lewczuk, a uprzednio upie-
czony chleb degustowano na miejscu.
Przy piecu wisiły suszące się wianuski
grzybów, a na ścianach warkocze cebuli
i czosnku. W pokojach udekorowanych
wiszącymi na ścianach dywanami, kil-
limami, makatkami i serwetkami, stało
łóże z piernatami, stary stół z poczęstun-
kiem dla gości a u sufitu wisiła oryginalna
stara kofyska. Na zewnątrz Józef
Feder zachęcał do młócenia cepem,
z Janem Harachem można było strugać
zęby do grabi, a z Zofią Feder nauczyć
się prac na tarze. Chętni mogli również
pośpiewać wraz z zespołem „Biesiadni-
cy” prowadzonym przez Panią Helenę
Harach. W drodze powrotnej część zwie-
dzających odwiedziła „zagrodę stolarza”
pana Tadeusza Kałabunowskiego na Żu-
ławie, niektórzy zaś wybrali się zwiedzić
olejarnię pana Sawczuka i pasiekę jego
ojca w Sosnówce. Pszczelarz mógłby go-
dzinami interesująco opowiadać o swo-
ich pszczołkach. Przez całe popołudnie
i wieczór na boisku przy ośrodku płoną-
ło ognisko przygotowane i podsycane
przez strażaka Andrzeja Sawczuka, przy
którym można było się ogrzać i upiec
kielbasę na patyku.

Halczuk



XX rocznica zjednoczenia Niemiec

W dniach 1- 4 października 2010 delegacja z powiatu bialskiego wspólnie z delegacją powiatu siedleckiego oraz biskupem siedleckim Zbigniewem Kiernikowskim uczestniczyła w uroczystościach XX rocznicy Zjednoczenia Niemiec. Uroczystości rozpoczęła eucharystia pod przewodnictwem ks. kard. Georga Sterzinsky sprawowana w katedrze św. Jadwigi w Berlinie. Na jej zakończenie ksiądz biskup w imieniu Kościoła Siedleckiego i mieszkańców wschodniego regionu Polski, reprezentowanego przez starostę bialskiego i siedleckiego, wygłosił słowo w języku niemieckim na temat jedności. Ksiądz biskup przypomniał, że człowiek został stworzony do życia w jedności. Na skutek grzechu ta jedność została zniszczona, dlatego ludzkie wysiłki budowania jedności są ograniczone i nietrwałe. Historia pokazuje, że jedność często zostaje narzucona przez silniejszych i w konsekwencji między ludźmi powstają mury oraz podziały, czego znamiennym przykładem był mur berliński. Jako chrześcijanie wierzymy, że Jezus Chrystus w swoim ciełe zburzył mur wrogości i przywrócił nam jedność. Modlimy się dzisiaj o jedność i pokój między narodami niemieckim i polskim, a także za cały naród niemiecki, który potrzebuje stałego jednoczenia się – mówił Pasterz Kościoła Siedleckiego. Po zakończonej

eucharystii starostowie powiatu bialskiego i siedleckiego na czele z biskupem siedleckim wzięli udział w radzie zaprzyjaźnionego powiatu, Oberhavel w Niemczech.

Przekazanie samochodu

W trakcie uroczystości starosta powiatu Oberhavel Karl Heinz Schröter przekazał na ręce wódcza powiatu bialskiego Tadeusza Łazowskiego samochód Mercedes Sprinter na

potrzeby OSP Swory. Niewątpliwą niespodzianką wódcza powiatu bialskiego sprawili niemieccy strażacy. W podziękowaniu za długoletnią, wzorową współpracę pomiędzy strażakami z powiatu bialskiego i powiatu Oberhavel odznaczyli medalem starostę bialskiego Tadeusza Łazowskiego. Jak podkreślano podczas uroczystości to dzięki jego osobie współpraca pomiędzy strażakami układa się znakomicie. Organizowane są wspólne szkolenia, spotkania, które mają na celu wymianę doświadczeń.

Jak zaznaczył starosta „było to bardzo miłe zaskoczenie. Już od kilku lat z powiatem Oberhavel jako strażacy prowadzimy aktywną współpracę. Wymiernym efektem tej współpracy są chociażby pozyskane samochody do naszych jednostek. Ten ostatni, który otrzymają za symboliczne 1 euro druhowie z OSP Swory to Mercedes Sprinter, który ma niespełna 90 tysięcy przebiegu. Myślę zatem, że naszym druhom jeszcze długo posłużą.” Niemiecka Republika Demokratyczna i Republika Federalna Niemiec połączyły się niespełna rok po upadku Muru Berlińskiego dzielącego w praktyce i przenośni miasto, kraj, naród i kontynent przez kilka powojennych dziesięcioleci. Zjednoczenie Niemiec dokonało się na mocy porozumienia zawartego 12 września 1990 roku podczas moskiewskiej konferencji „dwa plus cztery”. Układ podpisały - obok obu państw niemieckich: NRD i RFN - cztery dawne mocarstwa okupacyjne: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i Związek Radziecki.

(PG)





Studenci z UTW znów się uczą

19 października studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Międzyrzeczu Podlaskim zainaugurowali nowy rok akademicki. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele pw. św. Mikołaja, następnie zebrani na uroczystości studenci oraz zaproszeni goście zebrali się na sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Międzyrzeczu. W uroczystości udział wzięli: Tadeusz Łazowski starosta bialski, Przemysław Litwiniuk przewodniczący Rady Powiatu, Artur Grzyb burmistrz Międzyrzecza, Małgorzata Stanowska – kierowniczka Lubelskiego UTW, którego filią jest międzyrzeczki UTW oraz ksiądz dziekan Józef Brzozowski. Zaproszeni goście nie kryli słów pochwały dla wszystkich słuchaczy Uniwersytetu. - Bycie studentem wymaga nie lada wyzwania i determinacji - mówił podczas uroczystości starosta bialski. - Cieszy mnie fakt, że pomimo licznych zajęć domowych znajdujecie Państwo jeszcze czas na naukę i wspólne spotkania. Widzę również, że znakomicie układa się współpraca pomiędzy UTW a burmistrzem miasta, który wspiera Państwa inicjatywy – dodał wódtarz powiatu. W uroczystości udział wzięło prawie 40 studentów.

(PG)



Studencki obóz etnomuzykologiczny

W dniach 2 – 10 października na terenie gminy Sławatycze stacjonował obóz etnomuzykologiczny z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dwunastoosobowa grupa studentów i doktorantów pod kierunkiem profesor dr hab. Bożeny Muszkalskiej prowadziła badania starych pieśni, dawnych zwyczajów związanych ze świętami religijnymi i świeckimi, oraz pieśni i przyśpiewków wykonywanymi podczas różnych wydarzeń. Ponadto dokonano nagrań modlitw i śpiewów rytualnych związanych z obrzędami pogrzebowymi, modlitwą różańcową, uroczystościami weselnymi i innymi charakterystycznymi dla poszczególnych kultur nadbużańskiego pasa w gminach: Kodeń, Sławatycze, Hanna i Włodawa.

Byli na Syberii

Idea obozu zrodziła się po badaniach etnomuzykologicznych na Syberii w 2005 roku, gdzie została odkryta grupa potomków olędrów nadbużańskich o korzeniach wywodzących się z tzw. kolonii „matek” Nejdorf – Nejburch (Nejbrow) położonych pomiędzy dawnymi miastami Sławatycze i Domaczewo (dzisiejsza Biaforus). W połowie XIX wieku znaczna część kolonistów nejdorf-nejbrowskich założyła na Wołyniu - w górę rzeki Bug - kolejne kolonie zwane koloniami „córkami”, z których kilkadziesiąt rodzin wyjechało w latach 1911-1914 na Syberię, korzystając z dobrodziejstw płynących z ułatwień osiedleńczych wprowadzonych przez carskiego premiera Stołypina. Tam właśnie, we wsiach Pichtyńsk i Dagnik, w odległości ok. pięciu tysięcy kilometrów od Buga zachowały się śpiewy i obrzędy religijne w języku polskim, oraz pieśni w języku polskim i dialekcie nadbużańskim, zwanym też językiem chachłackim.

Przesłuchania zespołów ludowych

Zadaniem studentów, oprócz rejestrowania elementów etnomuzykologicznych w nadbużańskim rejonie

było porównanie elementów syberyjskiej kultury muzycznej olędrów, z zachowanymi w pamięci - zwłaszcza starszych mieszkańców i zespołów ludowych – pieśni i obrzędów w języku polskim i gwarze nadbużańskiej, tu, nad Bugiem, skąd wyszli na Syberię, w okolice Irkucka, potomkowie nadbużańskich olędrów. Przesłuchano kilka zespołów ludowych z Włodawy, Zabłocia, Dołhobród i Sławatycz. Przeprowadzono wywiady z ich członkiniami i członkami, jak i z pojedynczymi mieszkańcami, w większości kobietami, którzy wyśpiewali, najczęściej z pamięci wielozwrotkowe teksty starych pieśni i opowiadali o dawnych miejscowych zwyczajach. W ten sposób spełniła się przynajmniej część zamierzenia, które dojrzało po spotkaniu autora niniejszego artykułu z panią profesor Bożeną Muszkalską i grupą studentów uczestniczących we wspomnianej wyprawie na Syberię w Muzeum Etnograficznym w Poznaniu, w maju 2007 roku, w ramach cyklicznych spotkań na trwającej tam pół roku ogólnopolskiej Wystawie: „Olędry – przestrzenie wokół nas”, doskonale prezentowanej przez pracownika Muzeum, Witolda Przewoźnego.

Antoni Chorąży

Pomogli w organizacji obozu

Dzięki pomocy organizacyjnej, zwłaszcza Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach, Urzędu Gminy Sławatycze, Biblioteki Miejskiej we Włodawie i kilku indywidualnych osób - w zakresie wskazania obszarów i ludzi do badań etnomuzykologicznych oraz dotarcia do nich, mógł być pobrany bardzo bogaty materiał badawczy, wzbogacający zasoby archiwalne do pracy przyszłych młodych etnomuzykologów, jak i naukowców podwyższających swoje kwalifikacje zawodowe.



WSPÓŁPRACA POLSKO-FRANCUSKA NA PODLASIU

Białkopodlaska Lokalna Grupa Działania w dniach 4-8 października gościła na terenie powiatu bialskiego oficjalną delegację z Francji - północnej części departamentu Deux Sevres. Wizyta wiązała się z realizacją pierwszego etapu projektu „Wdrażanie projektu współpracy” osi IV Leader – etap polegający na przygotowaniu projektu współpracy. W trakcie wizyty delegacji omówione zostały kwestie możliwości nawiązania współpracy w tematach wpisujących się zarówno w Lokalną Strategię Rozwoju powiatu bialskiego jak i Departamentu Deux Sevres.

W Hrudzie, Janowie i Jabłecznej

Program wizyty obejmował zwiedzanie atrakcji turystycznych gmin z obszaru działania Białkopodlaskiej LGD. Na poszczególnych etapach programu, w każdej gminie delegację francuską witał przedstawiciel gminy – członek zarządu BLGD. Starano się, aby w ciągu tych kilku dni przedstawiciele Gal Deux Sevres jak najlepiej poznali nasze dziedzictwo pod względem przyrodniczym, historycznym i kulturowym. W programie była między innymi wizyta w pracowni tkackiej

w Hrudzie gdzie gospodarzem była Bożenna Pawlina-Maksymiuk. Zaprezentowano tam pokaz tkania perebórow, które są unikatem w Polsce. Nasi goście mieli okazję zwiedzić przepiękną stadninę koni arabskich w Janowie Podlaskim, gdzie przewodnictwo i fachową informację zapewnił Jarosław Iwaniuk. Przewodnik skutecznie zainteresował historią o początkach powstania Stadniny oraz o najwspanialszych okazach koni arabskich wywodzących się z tej stadniny. Również same konie pięknie zaprezentowały się przed naszymi gośćmi. Zwiedzano zabytki architektury sakralnej gminy Sławatycze i Kodeń. W gminie Sławatycze szczególnie zauroczył gości z Francji Klasztor prawosławny w Jabłecznej gdzie zostali podjęci tradycyjnym obiadem oraz cerkiew w Sławatyczach. Wójt Dariusz Trybuchowicz zaprezentował gościom walory gminy i sukcesy w pozyskiwaniu środków unijnych. Zadania gospodarza w tej części wyprawy pełnił Arkadiusz Misztal. W gminie Kodeń, dzięki Agnieszce Nowackiej udało się obejrzeć Sanktuarium Maryjne w Kodniu oraz cerkiew unicką w Kostomłotach.

Występ „Obertasa”

W gminie Terespol nasi goście mieli możliwość podziwiania umocnień fortów twierdzy brzeskiej, gdzie przewodnikiem i ekspertem w temacie był Karol Gójski, dodatkową atrakcją był występ zespołu folklorystycznego „Obertas”. Zabytki i walory gminy Leśna Podlaska prezentowała Ewa Kulińska a roli przewodnika i tłumacza podjął się Wójt Marian Tomkowicz. Część Podlaskiego Przełomu Bugu, który delegaci z Francji koniecznie chcieli zobaczyć, zaprezentował Wiesław Bylina. Nasi goście byli zdumieni, że posiadamy tak korzystne uwarunkowania turystyczne, które rokuje szybkim rozwojem usług turystycznych.

Przekazali list intencyjny

Ostatniego dnia wizyty Delegacji francuskiej z regionu Nord Deux Sevres w GOK w Koroszczynie odbyło się podsumowanie wizyty połączone z uroczystą kolacją. W trakcie spotkania Prezes Białkopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania Mariusz Kostka przedstawił strukturę Stowarzyszenia oraz zakres i zasady jego funkcjonowania. Nastąpiła wymiana doświadczeń, podobieństw i różnic pomiędzy Stowarzyszeniami połączona z uroczystym przekazaniem Mariuszowi Kostce listu intencyjnego, w sprawie współpracy ze strony partnerów francuskich. W wyniku dyskusji okazało się, że pomimo powierzchownych różnic pomiędzy naszymi stowarzyszeniami są one w rzeczywistości bardzo podobne i nawiązanie współpracy może okazać się owocne dla obydwu stron. Nakreślono wstępne kierunki działań do opracowania w ramach przygotowania projektu współpracy, które będą zawierały się odpowiednio w Lokalnych Strategiach Rozwoju obu regionów. Ustalono również, że wiosną przyszłego roku delegacja Białkopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania uda się do Nord Deux Sevres w celu dopracowania szczegółów oraz lepszego poznania partnera, a także zaproponowania konkretnych i fizycznych wdrożeń efektów projektu na obszarze działania BLGD. Projekt współpracy z Francją jest częścią jedyne - jak do tej pory - międzynarodowego projektu pomiędzy grupami Leader w Europie. Drugą grupą, z którą od ponad półtora roku współpracuje BLGD jest Leader z Belgii z regionu Westhoek. Koordynacją projektu współpracy zajmuje się Arkadiusz Misztal, natomiast ustalaniem kierunków działań – Zarząd BLGD na czele z prezesem Mariuszem Kostką.

RODZINA - TWIERDZA CZY WYLĘGARNIA?

Świat dzisiejszy istnieje i funkcjonuje biorąc swój początek od najmniejszej komórki społecznej jaką jest rodzina. Liberalne media atakują rodzinę na każdym kroku, pomimo tego, że każdy bierze swój początek istnienia od ojca i matki, którzy stanowią wspólnie już nawet z jednym dzieckiem rodzinę. Bo sami są tylko małżeństwem.

Hałaśliwi i wszędobylscy

Prawo zaczyna być naginane na potrzeby różnych dziwnych związków, mało tego po pewnym czasie zaczynają się domagać praw na równi z normalnymi rodzinami. Chcą wychowywać dzieci, chcą praw do spadku po partnerze. Są hałaśliwi i wszędobylscy. Mało tego zaczynają spychać rodziny na ubocze, sami chcą być zawsze w centrum uwagi. Zaczyna pojawiać się opinia o rodzinie jako zafałszowanej instytucji, mówi się, że teraz ma być inaczej, nowocześniej, że świat biegnie do przodu, że nie ma w tym zaganianym świecie miejsca na dzieci i rodzinę. Kariera, biznes, spotkania towarzyskie, wczasy, kiedy wychowywać, kiedy rodzić? To przeszkadza to pochłanianie czasu, albo jeszcze inaczej, mówi się, że nas nie stać na kolejne dziecko. Jakby to był towar do zakupu, jakby to była licytacja. Jakby sami zapomnieli, że kiedyś się urodzili często jako kolejne dziecko w domu, że nad ich kołyską siedziała troskliwa mama. Czasem zajął zapracowany tata, albo ciekawa wnuczki babcia czy dziadek. Dla kogo wtedy dziecko było ciężarem? Dla mamy, taty, babci, dziadka. A może było radością dla wszystkich? Wszyscy z sentymentem mówimy o swoich dzieciennych latach, a zapominamy, że to dzięki wysiłkowi rodziców i dziadków. Czemu dzisiaj sami często boimy się tego zadania? Sentymentem ogarniają nas wspomnienia rodzinnych świąt, ale sami jako dorośli często ich nie organizujemy, wolimy gotowe, czy kiedyś sami nie cieszyliśmy się? a rodzice organizowali to przede wszystkim dla nas. Dzisiaj sami powinniśmy organizować święta i życie rodzinne dla innych. Najlepiej jak umiemy po to by ktoś tak jak my przed laty był szczęśliwy.

Bronić rodziny

Musimy wbrew modzie nauczyć się dawać, a nie brać. To nic, że media lansują inny styl życia. Najlepiej ode-

rwany od rodziny, tradycji, od naszej wiary, od Boga. Musimy bronić tej najmniejszej, najwrażliwszej a zarazem najważniejszej części społecznej całego świata, jaką jest rodzina. To od nas zależy czy nasza rodzina będzie twierdzą - (wiary, radości, zaufania, miłości i spokoju) czy wylęgarnią złych nawyków: chamstwa, rozpusty, pijaństwa, egoizmu. Niezależnie od miejsca na ziemi i pełnionej roli w środowisku, musimy odważnie pełnić obowiązki ojca, matki, dziadka czy babci. Pamiętając o tym, że jesteśmy tylko ogniwem w łańcuchu pokoleń. To właśnie od nas zależy czy będziemy tym ogniwem które umocni i podtrzyma wartości dla nas najważniejsze i przekazuje je swoim dzieciom. Toczy się o to ogromny bój, bo świat bez Boga i wiary chce włożyć naszym dzieciom przez telewizję, komputery, gry, rozrywkę, wiele złych cech i zachowań do naśladowania.

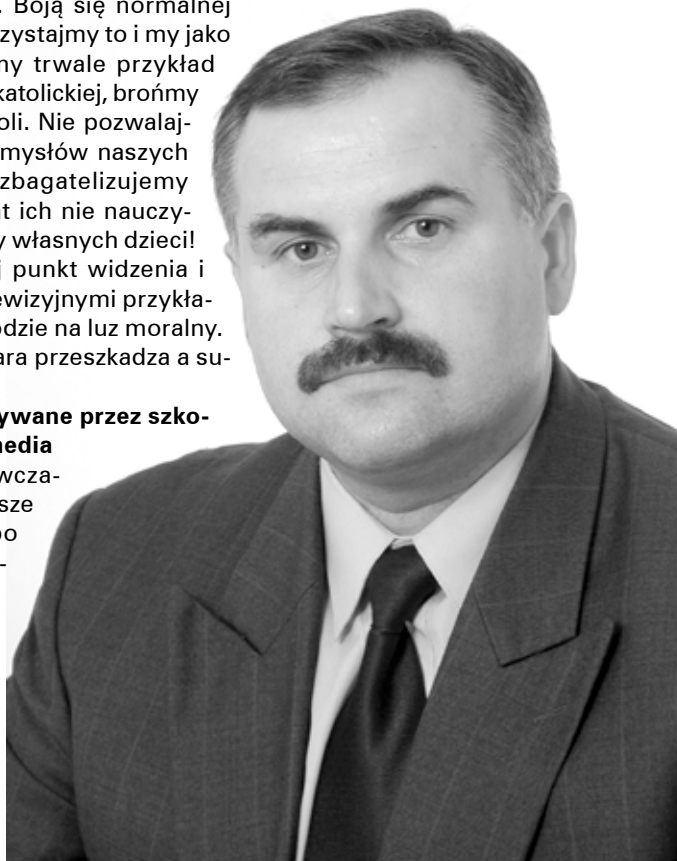
Nie pokazuje się wzorów dobrych matek czy zapracowanych ojców. Nie wspomina się o tysiącach dobrych rodzin, kochających się i szanujących wartości wiary, narodowej tradycji, patriotyzmu. Dlaczego? Bo wiedzą doskonale, że słowa pouczają a przykłady pociągają. Boją się normalnej rodziny! Wykorzystajmy to i my jako rodzice. Dawajmy trwale przykład nieugiętej wiary katolickiej, brońmy wiary i jej symboli. Nie pozwalajmy zaśmiecać umysłów naszych dzieci. Jeśli to zbagatelizujemy to za 5 czy 10 lat ich nie nauczymy. Nie poznamy własnych dzieci! Będą mieli swój punkt widzenia i uzasadnią to telewizyjnymi przykładami, ulegną modzie na luz moralny. Powiedzą, że wiara przeszkadza a sumienia nie znają.

Dzieci wychowywane przez szkołę, ulicę i media

Rozrywka i wczasy są najważniejsze w ciągu roku, bo się przecież należą. Dzieci za to są niepotrzebne bo to kosztuje. Żłobki, przedszkola, szkoła, studia, zaczęły wyliczać koszty i potrzeby. Na to żebyśmy zostali dziad-

kami, będą nikłe szanse. A żeby mieć wpływ na naprawienie błędów wychowawczych jeszcze mniejsze. Zamiast przez dziadków wnuczki będą wychowywane przez szkołę, ulicę, media,. Niemalże cały dzień i codziennie. Jeżeli łudzimy się, że w niedziele uda się nam zaprowadzić je do kościoła, to tylko do pewnego czasu. Bo później będą woleli seriale i gry komputerowe. Zaczniemy być dla nich obcy, czepialscy i upierdliwi. Dlaczego? Bo nie zadaliśmy w porę o własne dzieci, bo zapomnieliśmy o czasie dla nich, o wspólnych rozmowach, wyjazdach, uroczystościach rodzinnych np. urodzinach naszych dzieci. Zapomnieliśmy o czasie dla nich, wtedy kiedy oni z utęsknieniem i szczerym spojrzeniem na to czekali. Czas się nie zawróci, dzieci rosną codziennie i biorą od nas wzorce. A od nas tylko zależy czy damy dobry czy zły wzór do naśladowania. Czy jak będą mieli własne dzieci, to wnuki będą naszą radością czy utrapieniem. Czy dziadek i babcia będą opowiadać bajki, historie swojego dzieciństwa, czy wylewać łzy w samotności i tęsknocie. Odważnie walczmy o swoje dzieci, o ich kręgosłup moralny i duchowy. By kiedyś stojąc przed Bogiem powiedzieć bieg ukończyłem, świadectwo dałem, sił nie szczędziłem. A teraz Ty oszczędź mnie Panie.

Arkadiusz Maksymiuk



BITWA WARSZAWSKA

– CUD, KTÓRY URATOWAŁ POLSKĘ CZ. II

19 sierpnia jednostki polskie na rozkaz Piłsudskiego przeszły do działań pościgowych, starając się uniemożliwić odwrót głównych sił Tuchaczewskiego, znajdujących się na północ od Warszawy. 21 sierpnia rozpoczęła się decydująca faza działań pościgowych: 1 dywizja piechoty z 3 armii polskiej sforsowała Narew pod Rybakami, odcinając drogę odwrotu resztkom XVI Armii radzieckiej w kierunku na Białystok, natomiast 15 dywizja piechoty z IV Armii polskiej, po opanowaniu Wysokiego Mazowieckiego, odcięła odwrót oddziałom XV Armii radzieckiej spod rejonu Ostrołęki. Podobnie 5 Armia polska przesunęła się w kierunku Mławy. Na domiar złego (dla Rosjan oczywiście) IV Armia bolszewicka nic nie wiedząc o klęsce pod Warszawą (kilka dni wcześniej pod Ciechanowem stracili radiostację) atakowała, zgodnie z wytycznymi Włocławek - samej sobie zamykając drogę odwrotu. W tej sytuacji jedynym wyjściem było przekroczenie granicy Prus Wschodnich (co też zrobiła 24 sierpnia), gdzie część jej oddzia-

łów została rozbrojona. Co ciekawe, wbrew przepisom konwencji Niemcy nie internowali żołnierzy tej armii, pozwalając im uciec na wschód. 25 sierpnia polskie oddziały doszły do granicy pruskiej, kończąc tym samym działania pościgowe za spanikowanymi bolszewikami. Bitwa Warszawska osiągnęła wielki i jakże zaskakujący finał. Plany operacyjne Tuchaczewskiego, opierające się na przeświadczeniu i łatwości całej operacji, okazały się błędne. Zawiodło go także współdziałanie z armią konną Budionnego, który miał wesprzeć Tuchaczewskiego z kierunku Lwowskiego, jednak sam będąc związany przez skierowane tam oddziały polskie nie wykonał tego rozkazu. Swoją rolę odegrały także osobiste ambicje Budionnego, który uparczywie dążył do zdobycia Lwowa i zbyt późno, jak również zbyt powolnie skierował się na pomoc Tuchaczewskiemu w czasie, gdy losy wojny były już przesądzone. Bitwa Warszawska stanowiła punkt zwrotny w całej historii wojny polsko - bolszewickiej.

Szli do Niemiec

Gdyby nie „Cud nad Wisłą” siły bolszewickie przedarłyby się do Niemiec łącząc się z powstańcami, co z pewnością doprowadziłoby nie tylko do kolejnego rozbioru Polski, ale także do zakłócenia słynnego po-napoleńskiego „Balance of Power” w Europie, a w następstwie zalanie kontynentu bolszewicką propagandą. Można się tylko dziwić dlaczego praktycznie wszyscy aliansi (może z wyjątkiem Francji i Węgier) zachowywali taki dystans do kwestii bolszewickiej. Gdy premier Anglii - Lloyd George nazywał Polskę „krajem zagrażającym pokojowi” (głównie dlatego, iż rząd brytyjski chciał nawiązać kontakty handlowe z Rosją), Michaił Tuchaczewski głosił: „Na zachodzie rozstrzygają się losy powszechnej rewolucji, ponad martwym ciałem Białej Polski jaśnieje droga ku światowej poźodze”.

Zwycięska Bitwa Warszawska miała ogromne znaczenie dla odradzającego się po latach niewoli państwa polskiego. Uratowano przecież niepodległość i suwerenność, a społec-





BIALSKIE

2010

TALENTY





NOWE WOZY STRAŻACKIE







czeństwo polskie udowodniło wielką zdolność do mobilizacji (pod koniec lipca dziesiątki tysięcy osób, z terenów jeszcze nie objętych mobilizacją, zgłaszało się do Armii Ochotniczej; formowały się oddziały studenckie, gimnazjalne, harcerskie, robotnicze, a nawet kobiece; zbierano na cele wojenne biżuterię i ofiary pieniężne; dzień pracy w fabrykach produkujących na potrzeby wojny trwał 12 godzin) i poświęceń. Kadra dowodząca wykazała swe wysokie kwalifikacje w dziedzinie fachu wojennego, natomiast pospolity żołnierz włożył nadludzki wysiłek w toczone boje.

Bili się nad Niemnem

Przypięciem zwycięstwa Rzeczypospolitej była bitwa nad Niemnem. W dniu 21 września rozpoczęły się rokowania pokojowe, zakończone podpisaniem 18 marca 1921 roku traktatu pokojowego w Rydze. Bitwa Warszawska, zwana osiemnastą decydującą bitwą w dziejach świata, uchroniła odradzającą się Polskę przed zagładą i powstrzymała marsz czerwonej rewolucji na Zachód.

Bitwa Warszawska została zauważona, a jej efekty docenione przez zachodnich polityków:

Ambasador brytyjski w Warszawie Lord Edgar d'Abernon – powiedział: - „Bitwę Warszawską można nazwać osiemnastą decydującą bitwą w dziejach świata. Śmiało rzec można, iż bitwa pod Warszawą wybawiła środkową, a także i zachodnią Europę od fanatycznej tyranii Sowietów. Gdyby wojska sowieckie złamały opór armii polskiej – wówczas bolszewizm ogarnąłby Europę środkową, a być może przeniknąłby i cały kontynent”. Gen. Louis FAURY - napisał: „... Przed dwustu laty Polska pod murami Wiednia uratowała świat chrześcijański od niebezpieczeństwa tureckiego; nad Wisłą i nad Niemnem szlachetny ten naród oddał ponownie światu cywilizowanemu usługę, którą nie dość doceniono”.

Kunszt działań militarnych

Ile w Cudzie nad Wisłą było cudu, a ile merytorycznych, odpowiednio przeprowadzonych militarnych działań? - Sam „cud” to pojęcie publicystyczne ukute przez Stanisława Strońskiego, ideowego przeciwnika marszałka Piłsudskiego, dla pomniejszenia zasług Naczelnego Wodza. Pojęcie Cud Wisły - bo początkowo mówiono o Cudzie Wisły, a nie Cudzie nad Wisłą - było kalką francuskiego Cudu Marny z 1914 roku. Pod Warszawą żadnego cudu oczywiście nie było. Było niezwykle precyzyjne dowodzenie i kalkulacja sił, którą

Piłsudski mógł przeprowadzić m.in. dlatego, że polscy desyfranci zdolali złamać kody sowieckie i Piłsudski miał znakomite, stuprocentowe rozeznanie w zamiarach dowództwa sowieckiego i w dyslokacji wojsk sowieckich. Innymi słowy, mógł ich bić, gdzie chciał i jak chciał.

Święto Wojska Polskiego

Ustanowienie Święta Żołnierza sankcjonował prawnie rozkaz Ministra Spraw Wojskowych gen. broni Stanisława Szeptyckiego nr 126 z dnia 4 sierpnia 1923 roku. Podano w nim: W dniu tym wojsko i społeczeństwo czci chwałę oręża polskiego, której uosobieniem i wyrazem jest żołnierz. W rocznicę wiekopomnego rozgromienia nawały bolszewickiej pod Warszawą święci się pamięć poległych w walkach z wiekowym wrogiem o całość i niepodległość Polski. Święto Żołnierza nie zostało nigdy anulowane żadnym aktem prawnym. Obchodzono je uroczysto w okresie II wojny światowej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie i w Wojsku Polskim do 1947 roku. W następnych latach zaniechano jego obchodów i ustanowiono Dzień Wojska Polskiego 12 października - upamiętniając w ten sposób chrzest bojowy 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki pod Lenino. Jednak ten czyn zbrojny był jednym z wielu epizodów na szlaku bojowym żołnierzy polskich w latach II wojny światowej. Dla wielu Polaków nie był on akceptowany ze względów moralnych i politycznych. W środowiskach wojskowych i w kręgach kombatanckich, w tym również na forum Sejmu, wskazywano na potrzebę ustanowienia Dnia Wojska Polskiego w terminie akceptowanym przez Siły Zbrojne i cały naród. W latach 1990-1992 Święto obchodzono w dniu 3 maja, w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Ustawa sejmowa z dnia 30 lipca 1992 roku przywróciła obchody Święta Wojska Polskiego w dniu 15 sierpnia. Tegoż roku po raz pierwszy 15 sierpnia odbyły się centralne uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Corocznie 15 sierpnia odbywają się we wszystkich kościołach połowych w Polsce uroczyste Msze Święte w intencji poległych na polu chwały. Na cmentarzach pamięć żołnierzy czci Apel Poległych, natomiast przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odprawiana jest z udziałem Najwyższych Władz Państwowych Honorowa Zmiana Warty.

(Jan Górniak)

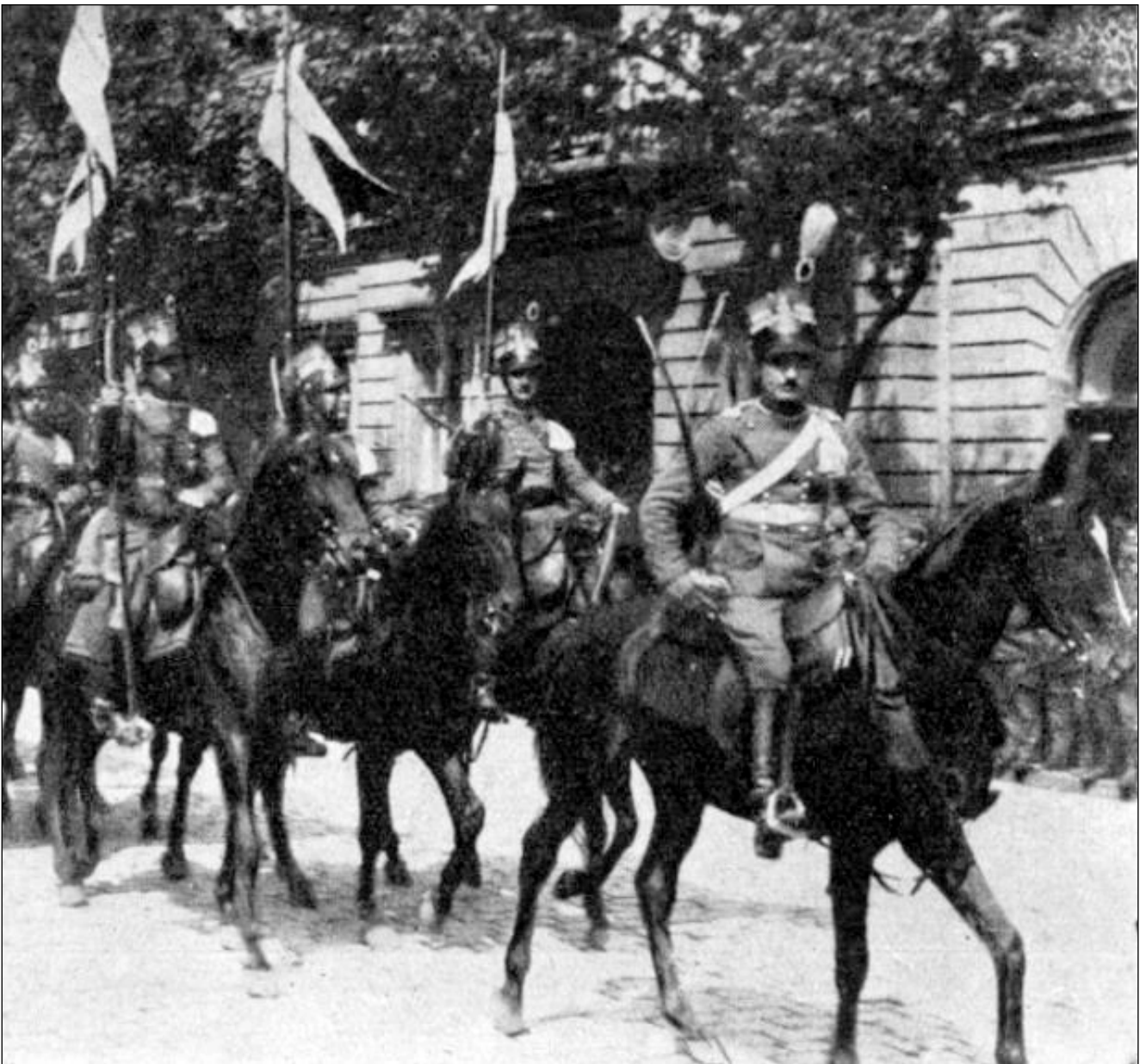
Literatura:

1. A. Zamoyski, Warszawa 1920. Nieudany podbój Europy. Klęska Lenina. Wydawnictwo literackie. Kraków 2009.
2. J. Cygan, W. Cygan. Polacy w walce o wolność 1904 – 1922. Bellona, Warszawa 2008.
3. S. Feret. Polska sztuka wojenna 1918 – 1939 r. Warszawa 1972.
4. L. Wyszczelski. Polska myśl wojenna 1914 – 1939. Warszawa 1988.



Odnaczenie dla płk Grzegorza Tomkowskiego

22 października w siedzibie Wojskowej Komendy Uzupełnień w Białej Podlaskiej odbyła się uroczystość podczas której płk Grzegorz Tomkowski na wniosek Ministra Obrony Narodowej za nienaganą służbę w polskich kontyngentach wojskowych poza granicami państwa odznaczony został odznaczeniem Gwiazda Iraku. Pułkownik Tomkowski obecnie związany jest z Nałęczowem. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych Tomkowski pracował w sztabie wojskowym w Białej Podlaskiej. Przebywał na dwóch misjach w Iraku. Był w drugiej i dziesiątej zmianie polskiego kontyngentu. Zarząd krajowy Związku Piłsudczyków RP na wniosek Grupy Opiekunów Miejsc Pamięci Narodowej nadał Złoty Krzyż Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej staroście białskiemu Tadeuszowi Łazowskiemu oraz komendantowi WKU w Białej Podlaskiej Janowi Górniakowi. Odnaczenia wręczał płk Roman Chojecki - szef WSzW w Lublinie. Białski przedsiębiorca Józef Szeptycki otrzymał podziękowanie za wspieranie Narodowych Sił Rezerwowych. (PG)



PODLASIE WYWALCZYŁO WOLNOŚĆ

Po odsunięciu od dowodzenia garnizonem komendant Kwapp uciekł do Białej. Prawdopodobnie to on dostarczył Niemcom szczegółowych informacji o siłach i rozmieszczeniu peowiaków w Międzyrzeczu. 16 listopada o godz. 5.30 nad ranem do miasta wjechały samochody opancerzone z niemieckiego oddziału tzw. huzarów śmierci. Ten sam oddział brał udział w napaści na Białą w nocy z 14 na 15 listopada. Niemcy posiadając dokładne rozeznanie o sytuacji w mieście i rozlokowaniu oddziału POW, pierwszy atak skierowali na pałac Potockich. Tak opisywał to wydarzenie w swojej

relacji peowiak Aleksander Miętka: „Stałem na posterunku w uniformie koło pałacu. Usłyszałem na mieście strzały (pałac od miasta oddalony o 1 kilometr). W tej chwili wpadłem na piętro pobudzić naszych. Wstawajcie bo niebezpieczeństwo, turkot samochodów świszt kul, nie upłynęło parę minut, już zbiry niemieckie na kilka samochodów opancerzonych oblegali pałac i bombardują”. Peowiaci zostali ostrzelani z karabinów maszynowych i granatów. Zowczak widząc olbrzymią przewagę wojsk niemieckich, zdecydował poddać się. Na znak kapitulacji rozwinął białe prześcieradło. Pomimo

tego oddział huzarów kontynuował atak. Zowczak zginął od kuli, wybuchy granatów raniły wielu peowiaków, których potem dobijali żołnierze niemieccy. Aleksander Miętka wspominał: „Podchodzi Niemiec przewala mnie na wznak, ja oczy otworzyłem a on mnie bagnetem w piersi 2 razy i odszedł, ale na wylot nie przebił, gdyż miałem w zanadru notes i kilka fotografii”. Tylko nielicznym udało się uciec i tym samym uniknąć śmierci. Z oddziału Zowczaka zginęło 19 osób.

Według relacji Mariana Jaworskiego, po ataku na pałac, żołnierze niemieccy ruszyli na miasto, „które

również ostrzeliwano z karabinów maszynowych, rzucono granaty po domach polskich, grabiono i rabowano. Do mieszkania kupca Stelika rzucono granat raniąc go niebezpiecznie, sklep zaś obrabowano. Do mieszkania dr Wysokińskiego, 70-letniego staruszka, ciężko chorego na serce, strzelano z karabinu. Z mieszkania dr Zatorowskiego wyciągnięto Puszkarskiego, młodego człowieka, który tam się skrył, rozstrzelano go zabierając mu 2000 marek, które miał przy sobie. Przechodzącego ulicą syna miejscowego kupca Wiećfińskiego, 16-letniego chłopca, zraniono trzema strzałami i sądząc, że zabity, pozostawiono na miejscu. Kuzyna miejscowego organisty nazwiskiem Kominko, spotkanego na rynku, salwą karabinu maszynowego położono trupem na miejscu. Do idącego na stację Witolda Słoneckiego dano salwą karabinową, kładąc go trupem. Idącego ulicą Władysława Wieliczko zakłuto bagnetaми. Marczuka, chłopca 11-letniego, zabito wystrzałem karabinowym. Do przechodzącego Jana Kulika, stróża fabryki zapątek, dano salwę, kładąc go trupem". W sumie Niemcy zabili około 50 osób. Trudno jest jednak ustalić dokładną liczbę poległych, bowiem niektóre osoby ciężko ranne w czasie napaści, zmarły po kilku dniach. Nie udało się też zidentyfikować wszystkich poległych w pałacu, gdyż część zwłok została spalona. Po pacyfikacji Międzyrzecza powróciły rekwizycje, kontrybucje i prześladowania. Niemcy wprowadzili w mieście od 16 do 8 rano godzinę policyjną, zakazali też wszelkich zgromadzeń. Na rogatkach miasta postawiono posterunki, które nie wpuszczały i nie wypuszczały nikogo z Międzyrzecza.

Napad na Janów Podlaski

Również, 16 listopada rano, wojska niemieckie napadły na Janów Podlaski. Do Janowa od strony Białej Podlaskiej przybyły posiłki z Brześcia (4 ciężarówki z żołnierzami piechoty i karabinami maszynowymi). Niemcy byli dobrze zorientowani, gdzie znajdują się peowiacy. Kiedy kilku z nich zaczęło uciekać, żołnierze niemieccy otworzyli ogień z karabinu maszynowego, umieszczonego na wale grobli do Wygody. W nierównym starciu zginęło sześciu peowiaków, a dziewiciu dostało się do niewoli. Jeńcom związano ręce powrozami i pod silną eskortą odesłano do Białej, tam zaś osadzono ich w więzieniu. Z niewoli zostali wypuszczeni po 7 tygodniach, dzięki interwencji dr. Wroczyńskiego. Pojechał on do Warszawy i uzyskał od

Naczelnika Józefa Piłsudskiego pismo, na mocy którego w razie rozstrzelania jeńców, miało być rozstrzelanych 32 huzarów śmierci wziętych do niewoli przez peowiaków. Po zajęciu Janowa Niemcy, w sile pięciu tankietek z wojskiem i karabinami maszynowymi, wkroczyli do Konstątnowa. Ostrzelali stacjonujących w budynku administracyjnym peowiaków, którzy zaskoczeni zaczęli uciekać po osłonę kamiennego parkanu. Tam próbowali bronić się, jednak na skutek przewagi niemieckiej musieli wycofać się.

Wyburzony most i atak w lesie

W tym czasie wojska niemieckie z Międzyrzecza wyruszyły w stronę Kąkolewnicy. Tamtejsi peowiacy, usłyszawszy odgłosy strzałów w Międzyrzeczu, zburzyli most na Krznie i próbowali zaskoczyć Niemców w lesie grabowieckim pod Rzeczą. Oddziałem POW dowodził Makowski. Rozmieszczył on swoich podkomendnych po obu stronach szosy. Kiedy Niemcy wjechali samochodami do lasu, zostali ostrzelani. Po krótkiej wymianie ognia, z powodu braku amunicji, peowiacy wycofali się. Również Niemcy, nie zdając sobie sprawy z położenia Polaków, odeszli z pola bitwy, pozostawiając na szosie zabitych i samochody.

Biała i Międzyrzec w niemieckich rękach

Po przejściu kontroli nad Białą i Międzyrzecem żołnierze niemieccy zaczęli przeprowadzać ekspedycje karne. Przebiegały one w podobny sposób. Do wsi lub miasteczka wjeżdżały samochody z karabinami maszynowymi, wojsko terroryzowało ludność, zabierało inwentarz żywy, zboże, paliło domostwa. W nocy z 16 na 17 listopada z Białej Podlaskiej wyruszyła ekspedycja karna do Łomaz. Po wkroczeniu do wsi Niemcy uwolnili swoich żołnierzy, pobili i aresztowali: aptekarza Jana Jankowskiego, księdza Antoniego Śliwińskiego i właściciela sklepu Jarockiego. Z Łomaz żołnierze niemieccy wyruszyli do Rossosza. Tam szukali miejscowego księdza, a gdy go nie znaleźli, spalili plebanie, stodołę oraz pobili kilkanaście osób. W tym samym czasie drugi oddział niemiecki urządził ekspedycje karną do Huszczy. Nałożył na wieś kontrybucję oraz spalił kilka gospodarstw. Po wyjeździe z Huszczy żołnierze udali się do Rzeszczyńki, gdzie poszukiwali polskich milicjantów, a nie mogąc ich znaleźć, pobili sołtysa i odjechali. Zaniepokojony rozwojem sytuacji dowódca Siedleckiego Okręgu Wojskowego płk Pażus wysłał jako parlamentariusza por. Nowotnego. Niemcy

nie chcieli jednak z nim rozmawiać. Samochód Nowotnego został pod Międzyrzecem obrzucony granatami i całkowicie zniszczony, zaś sam porucznik – ranny.

Powiadomili Piłsudskiego

O wydarzeniach na Południowym Podlasiu poinformowane zostały władze w Warszawie. 16 listopada wieczorem nadeszły do stolicy informacje o zajęciu Międzyrzecza przez wojska niemieckie. Zbrodnie dokonane przez Niemców wstrząsnęły polską opinią publiczną. 17 listopada rano Józef Piłsudski polecił porucznikowi Anatolowi Minkowskiemu, by udał się na rozmowy z delegacją Ober-Ostu. W południe Minkowski wraz z Adamem Rudnickim, przedstawicielem POW, przybyli do Siedlec. Tam spotkali się komendantem Okręgu III Władysławem Horydem, który przedstawił im aktualną sytuację. Wieczorem Minkowski, Rudnicki i Horyd przyjechali do Łukowa.

W południe 18 listopada rozpoczęły się na dworcu w Łukowie rozmowy z delegacją niemiecką. Po dwóch godzinach pertraktacji osiągnięto kompromis. Niemcy zobowiązali się do nie przekraczania ustalonej linii demarkacyjnej, zaprzestania grabieży i prześladowania ludności oraz ewakuacji linią kolejową Brześć - Białystok - Grajewo. Polacy zaś obiecali, że nie będą podejmować działań zaczepnych przeciwko wojskom niemieckim oraz zagwarantowali im bezpieczeństwo i swobodą ewakuację do granicy z Prusami Wschodnimi. Umowa wyznaczyła też linię demarkacyjną, która biegła wzdłuż linii: Wisznice – Międzyrzec – Łosice – Mielnik – Siemiatycze – Łapy.

Porozumienie z Łukowa nie było jednak przestrzegane. Nadal dochodziło do częstych przypadków naruszania linii demarkacyjnej przez wojska niemieckie, a niekiedy też i przez stronę polską. Niemcy nie zaprzestali bowiem przeprowadzania ekspedycji karnych, stosowania represji wobec ludności oraz masowych rekwizycji. W nocy z 18 na 19 listopada przybyli do Komarówki. Peowiacy stawili opór, kiedy jednak zorientowali się, że nie mają szans, wycofali się. Żołnierze niemieccy zastrzelili trzech peowiaków (Adolfa Nowika, Franciszka Trocewicza i Franciszka Kaliszuka) oraz dotkliwie pobili kilkanaście osób. Wieś została też splądrowana i częściowo spalona. Z Komarówki Niemcy wyprowadzili się do Przegalin, a potem do Żeliznej, która stała się ich bazą wypadową. Zarekwirowane zaopatrzenie wysyłano do Białej i Brześcia.

Bogusław Korzeniewski

DREWNIANY KOŚCIÓŁEK W JABŁECZNEJ

W centrum Jabłecznej stoi od 260 lat, drewniany kościółek rzymsko – katolicki pw. Przemienienia Pańskiego. Świątynia ufundowana w 1750 roku przez ówczesnego właściciela „Państwa Sławatyckiego” Hieronima Floriana Radziwiłła w celu przeciwdziałania wpływowi monasteru prawosławnego na okoliczną ludność, najpierw była cerkwią unicką, później przebudowana stała się cerkwią prawosławną i służyć miała pozyskaniu na prawosławie tutejszym unitów w czasie trwającego zaboru rosyjskiego. Po pierwszej wojnie światowej zamieniono ją na kościół rzymsko – katolicki i taką pozostaje do dzisiaj. Losy jej zbiegają się z partykularyzmem szesnastowiecznym, w myśl zasady „cuius regio, eius religio”, co oznacza, czyja władza tego religia, gdyż panujący władca decydował o wyznaniu swoich poddanych.

Na szczególną uwagę zasługuje inicjatywa jednego z administratorów ks. Feliksa Rokity – proboszcza od 10 grudnia 1969r. do 7 października 1976 roku. W 1975 roku powstał naturalnej wielkości człowiek, wizerunek Chrystusa konającego na krzyżu. Zawisł on pod zadaszeniem, na południowej ścianie, na zewnątrz kościółka, ocienionego wokoło przez roste akacje. W nietypowym wizerunku odnajdujemy niepowtarzalny nastrój do zadumy nad odległą przeszłością, a zarazem nad tym, który go pozował, upiększał, modlił się z wiernymi wypraszając łask od miłosiernego Boga. Ksiądz codziennie przemieszczał się do odległej o 6 km parafii rzymsko – katolickiej w Sławatyczach, pomagając w posługiwaniu proboszczowi ks. Franciszkowi Leszczyńskiemu. Jedynym środkiem lokomocji po piaszczystej drodze (nie było jeszcze drogi utwardzonej) był sfatygowany rower. Z teczką na pasku przewieszoną przez ramię, mijał po drodze krzyże prawosławne i katolickie. Niektóre z ledwo ociosanego drewna, zszarzałe już ze starości. Inne skromne przycupnięte obok krzewu bzu, jakby chciały aby im było bezpiecznej. Mimo tego pochylały się z roku na rok ku ziemi pod ciężarem

ziemskiej boleści. A zwłaszcza ten krzyż drewniany z wyżłobioną datą poświęcenia – 18 sierpnia 1946 r. – kojarzącą się Jemu i mnie z sentymentalnym wspomnieniem. Ileż to lat w oprawie wiejskiego krajobrazu, słuchały one szumu traw, zbóż i szeptów modlitw mijających je ludzi. Wzbierała się w ks. Rokicie coraz większa potrzeba wyrzeźbienia Chrystusa na krzyżu innego, niż te, które widział. Jak zwierzał mi się, młodemu wówczas naczelnikowi poczty w Jabłecznej „aby patrzącym na konającego z żalu zdrząło serce”. Przedstawił więc taką ekspresję postaci konającej, wśród potoku obelg i zniewag, smaganą cierpieniem, jaka wynikała z Jego potrzeby wczucia się w samotną odrzuconą postać Chrystusa.

Ręka rzeźbiarza Niewiadomskiego

Dominującą fantazję księdza pozującego artyście, opanowała perfekcyjnie posłuszna ręka rzeźbiarza, Tadeusza Niewiadomskiego. I tak powstała nad wyraz zboląta twarz, niedomknięte oczy z których pobrzmiwa wątek nauki o zbawieniu przez cierpienie, rozwarłe usta ukazujące obrzęknięty, zeszywniały język. Przyglądając się postaci,



odbieramy widok jakbyśmy byli naoczni świadkami ostatnich tchnień i konania na Golgocie. Spękana nieco bryła drewna lipowego, podkreśla kruchość naszego życia. Warto pojechać do Jabłecznej, przystanąć na chwilę w samotności i ciszy, której tam jest pod dostatkiem i wpatrzeć się w przemijającą postać odrywającego się od krzyża, przesiąkniętą potem, zbroczoną czerwienią męczeńskiej krwi, dziś już nieco przyblakłej upływem czasu. Zadumani, stojąc pod nietypowym wizerunkiem Chrystusa, skierujmy wzrok na obok wyeksponowaną gałbotę, a w niej na życiorys pomysłodawcy, tj. ks. Rokity, któremu dnia 25 października 2004 roku, pociąg zmiądzzył obie nogi. Po kilku dniach konania, zmarł w cierpieniu 4 listopada.

(Krzysztof Gruszkowski)



Prezentacje Literackie
**PODLASKIEGO
 KWARTALNIKA
 KULTURALNEGO**

Nr (20)

(redakcja mig)

Joanna Sawicka

(Zahajki)

(debiut)

coraz cieplej jest
 coraz chmurniejsze dni
 stają się bezchmurną
 zatoką marzeń

coraz słoneczniej jest
 coraz częściej skroplone niebo
 staje się przystanią dla ptaków
 barem dla nadziei
 i piaskiem dla krabów
 coraz rzadziej świat pokrywa
 zielony kolor trupich oczu i
 krwistoczerwonych maków tej Pani
 która sprzedaje maki w warzywniaku

coraz głośniejsze mrużenie
 coraz mniej marudzenie
 coraz bardziej chodzenie
 po tej chudej
 wyspecjalizowanej bladej linii
 pomiędzy mną a Tobą
 pomiędzy Tobą a mną
 przestrzeń zapełnia się uczuciem
 coraz bardziej

siedemnasty grudnia
 ostatni z dwunastu miesięcy
 czternaście dni do końca roku
 czternaście jak mój numer z dziennika

czternaście minut
 spóźnienia autobusu
 dziesięć minut na zaparzenie herbaty
 ponad sześćdziesiąt minut
 w miłym towarzystwie
 siedemdziesięciu kilogramów
 męskiej masy

dwie godziny lekkiego niepokoju
 i stos sekund
 rozmowy z matką
 trzecie zażenowanie ocenami
 przez ojca
 piętnastominutowe wyśmiewki
 przez brata

... a mówią
 że nie wszystko jest matematyką:
 pisałam ten wiersz piętnaście minut

pielęgnuję dłonie tym kremem
 w niebieskim pojemniku
 często reklamując go w telewizji
 a znana marka bije po oczach
 bielą

marzną mi tak strasznie
 tak strasznie marzną mi usta
 dawno już nieużyte
 dawno już zapomniane
 wyszły chyba też z wprawy
 jak podgryzać wargę po wardze

dusza moja utyka
 łapię ją i naprawiam
 wkładam w plecak astralny
 trzy ambicje i dwie nadzieje

a w uszach słowa pani Kasi
 w uszach soczysta poezja
 którą podgrzewają nuty
 wylewnie

pielęgnuję dłonie kremem
 może nie codziennie
 tak jak powinienam każdego wieczora
 może nie mam kremu w torbie
 i nie wyciągam codziennie na przerwie
 krem pachnie kakao
 może nie mam miękkich dłoni
 może moje usta zamrożone
 nie potrafią tak całować
 jak wczoraj

jednak
 słowo od słowa do słowa
 uczę się trwać żyć posiadać
 nadzieję

jednak
 chwytam chwile
 nakręcam uśmiech i podkręcam loki

proszę nie poddaj się
 nie dzisiaj
 not today

będąc szczęśliwym
 nie pisze się wierszy
 pisanie o chmurach i rozkoszach
 już dawno w wieku XXI
 zabronione

kto kwili o szczęściu
 żegna się ze sławą
 zostając w rogu obdarty
 i poszarpany
 jak pies ze skóry na walkach
 ulicznych

króluje w moim świecie
 błogostan
 jest tu drzewo i słońce

jest uśmiech w
 brązowej
 szafie
 z drewna?
 a może z plastiku?

nie obchodzą mnie:
 przepychanki w telewizji
 filmy niedokończone
 rozmowy niewyjaśnione
 i płacze nieskończone

jestem ja
 i chwila relaksu

patrz:
 nagle zostaje mi pusty dom
 i pełno papierosów na podłodze
 pełno butelek po wódce
 i śmietnik na środku kuchni

posłuchaj:
 jak szybko wtedy bije mi serce
 jakby już uciekało z piersi
 zamasyżujcie kreśląc mi na czole:
umrzesz dzisiejszej nocy

ale ja wiem że nie umrę
 ani dzisiejszej ani następnej z kolei
 nocy

posłuchaj:
 ona wciąż krąży z pokoju do pokoju
 i za mną chodzi jej cień
 - choroby
 zamykam się przecież w pokoju na
 klucz
 lecz wtedy wali
 krzyczy
 kopie w drzwi i rozkazem roztwiera
 je z rozmachem i wchodzi
 (później schwyta w
 kaftan bezpieczeństwa)

pomyśl:
 pozostaję taka mała
 wielka i silna
 ale bezbronna z nagością w duszy
 ale wciąż chodzi za mną choroba
 chociaż mam spokój przez kilkanaście
 miesięcy w roku i na matczynej ustach
 wymalowane skupienie upokorzenie
 i błaganie
 o litość

pomyśl:
 jak tkwię w swoich niedokończonych
 słowach
 z teraz i sprzed choroby
 bo jutro może być takie
 jakie bywa zazwyczaj
 gdy psychoza idzie za mną
 a ja kroczę przed
 zaburzeniami schizofrenicznymi i
 tak boję się

Biblioteki na miarę XXI wieku

Dzięki programom skierowanym do bibliotek zwłaszcza małych bibliotek w małych środowiskach, które są jedynymi instytucjami kultury w swoich miejscowościach mają one szansę stać się nowoczesnymi centrami kultury spełniającymi funkcje edukacyjne, informacyjne, kulturalne i rozrywkowe w społeczeństwie XXI wieku. Program Rozwoju Bibliotek to przedsięwzięcie skierowane do bibliotek wiejskich i miejskich o liczbie mieszkańców nieprzekraczającej 20 tys. zainicjowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, której prezesem jest Jacek Wojnarowski. FRSI powołana przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności utworzoną przez Billa i Melindę Gatesów w celu podniesienia standardu usług bibliotecznych i nadanie bibliotekom rangi nowoczesnych ośrodków kulturalnych i informacyjnych poprzez wyposażenie w sprzęt komputerowy, przeszkolenie kadry, pomoc we właściwym wykorzystaniu przestrzeni i organizowaniu i prowadzeniu wielokierunkowej działalności kulturalnej, edukacyjnej, informacyjnej na rzecz środowisk lokalnych, wykorzystując w pełni możliwości lokalnych placówek, potencjał intelektualny ludzi i dziedzictwo kulturowe. W pierwszym naborze do PRB z powiatu bialskiego zakwalifikowały się dwie biblioteki wiodące: GBP w Drelowie i GBP w Wisznicach, tworząc koalicję z bibliotekami partnerskimi: GBP w Konstanczynie, GBP w Leśnej Podlaskiej, GBP w Rossoszu, GBP w Sosnowce, GBP w Tucznej oraz GBP w Komarówce Podlaskiej (powiat radzyński) Biblioteki zostały wyposażone w komputery, projektory multimedialne i ekrany, nowoczesne urządzenia wielofunkcyjne (drukarka, xero, faks, skaner) oraz aparaty fotograficzne. Ponadto przygotowano system szkoleniowy dla bibliotekarzy podnoszący ich kompetencje zwłaszcza we wprowadzaniu zmian w swojej instytucji, otwarciu jej na nowe możliwości pracy w środowisku lokalnym. Uczestnikom zaproponowano trzy rodzaje szkoleń:

✓ Warsztat planowania rozwoju biblioteki; do udziału w tym szkoleniu oprócz bibliotekarzy zaproszono przedstawicieli urzędów gmin i innych lokalnych liderów.

✓ Szkolenia informatyczne dla bibliotekarzy z zakresu podstawowej obsługi komputera i programów biurowych oraz przygotowujące bibliotekarzy do przekazywania nabytych umiejętności osobom odwiedzającym biblioteki.

✓ Te dwa rodzaje szkoleń bibliotekarzy powiatu bialskiego mają już za sobą. Czekają ich teraz ostatnia specjalistyczna część szkoleń, w której wezmą udział bibliotekarze i lokalni liderzy. Rozpoczną się w listopadzie 2010 r. Podczas zajęć omawiane będą nowe usługi oferowane mieszkańcom przez biblioteki, narzędzia, oprogramowanie i przykłady dobrych praktyk. Mają do wyboru 8 rodzajów specjalizacji zgodnie z potrzebami społeczności lokalnych.

Aktywne biblioteki

FRSI we współpracy z różnymi organizacjami pożytku publicznego oraz fundacjami społecznymi przygotowała szeroką ofertę grantów dla bibliotek uczestniczących w PRB.

„Aktywna biblioteka” to konkurs realizowany przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce, stwarza szansę na wdrożenie w życie części wieloletniego Planu rozwoju biblioteki opracowanego podczas szkoleń i zamieszczonego w Wirtualnym Segregatorze na stronie www.biblioteki.org oraz wykorzystania w praktyce wiedzy zdobytej na szkoleniach. Dofinansowanie w wysokości 5 tys. zł można uzyskać na działania własne biblioteki skierowane do różnych grup społecznych np. aktywizacja młodzieży, kluby seniora, zajęcia dla małych dzieci, rozwijające różne zainteresowania, wspierające działalność regionalną, wzbogacające i dokumentujące dziedzictwo kulturowe swoich małych ojczyzn. Projekty złożyły trzy biblioteki gminne: GBP w Drelowie, GBP w Wisznicach oraz GBP w Leśnej Podlaskiej. „Podaj dalej” to minigrant (1 tys. zł) dla bibliotek wiodących zaplanowany na realizację czterech spotkań z bibliotekarzami bibliotek partnerskich w celu wymiany doświadczeń i przekazania wiedzy zdobytej na szkoleniach. W sierpniu ruszyła nowa bezpłatna oferta przygotowana specjalnie dla uczestników PRB przez cztery organizacje pozarządowe:

• Centrum Edukacji Obywatelskiej przygotowało projekt „Kulturalnie i obywatelsko” proponując udział w trzech rodzajach działań związanych z edukacją kulturalną. Młodzieżowe kluby kultury to projekt dla pasjonatów kina, gdzie bibliotekarze stworzą minifilmoteki i poprowadzą kluby filmowe, zdobędą wiedzę o filmie i metodach prowadzenia zajęć filmowych z młodzieżą.

Literacki Atlas Polski to idea biblioteki w terenie. Bibliotekarze zostaną przygotowani do poprowadzenia pro-

jektu polegającego na odkrywaniu i dokumentowaniu lokalnego dziedzictwa literackiego.

Ślady przeszłości to coś dla miłośników zabytków. Ta ścieżka nauczy jak wspierać młodzież w poszukiwaniu informacji oraz dokumentów opowiadających o przeszłości regionu oraz swojej miejscowości.

• Fundacja Ośrodka KARTA przygotowała projekt „Cyfrowe Archiwa Tradycji Lokalnej” składający się z trzech komponentów: szkolenia i wsparcie merytoryczne i techniczne Ośrodka KARTA, tworzenie archiwów - pozyskiwanie materiałów historycznych, wirtualizacja i wykorzystanie zbiorów.

• Fundacja Rozwoju Dzieci im. J.A. Komeńskiego w projekcie „Biblioteczne zajęcia dla dzieci i rodziców” oferuje pomoc we wprowadzeniu do oferty biblioteki zajęć dla dzieci nawet 3 - miesięcznych do 10 lat, ich rodziców i opiekunów w trzech formach pracy: Grupy Zabawowe, Biblioteczka dla Najmłodszych (wypożyczalnia zabawek edukacyjnych), Mali Badacze.

• Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „E” zaprasza do udziału w projekcie „Młodzi Menedżerowie Kultury w Bibliotekach”, który przygotowuje bibliotekarzy do roli przewodników, mentorów, trenerów wspierających młodych ludzi w realizacji ich pierwszych projektów społeczno- kulturalnych.

Pomaga Minister Kultury

Równoległe z PRB funkcjonuje wieloletni program Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Biblioteka +”. Wdrożenie programu powierzono Instytutowi Książki. Beneficjentami są biblioteki publiczne gmin wiejskich i miejskich o liczbie mieszkańców nieprzekraczającej 15 tys. Strategicznym celem programu jest przekształcenie bibliotek gminnych w nowoczesne centra dostępu do wiedzy, kultury oraz ośrodki życia społecznego, a także wprowadzenie systemu certyfikującego dla bibliotek. Składa się z czterech komponentów:

• „MAK +” to nowoczesny, jednolity, ogólnopolski, centralny system komputerowy umożliwiający zarządzanie zbiorami bibliotecznymi, dostępny dla czytelników przez Internet.

W systemie MAK+ pracuje już GBP w Wisznicach.

• „Biblioteki z Internetem TP” to program internetyzacji polskich bibliotek publicznych, dzięki któremu biblioteki gminne oraz filie uzyskały bezpłatny dostęp do Internetu. Udział w programie gwarantuje zaintereso-

Chrońmy życie przed rakiem piersi

Rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet w Polsce i przyczyną największej ilości zgonów spowodowanych przez nowotwory złośliwe. Ocenia się, że w 2010 roku wystąpi ok. 16 tys. nowych zachorowań. Nowotwory złośliwe są największym zagrożeniem życia kobiet w wieku 25-64 lat. Przedwczesne zgony z powodu chorób nowotworowych powoduje utratę 35% potencjalnych lat życia kobiet, podczas gdy choroby układu krążenia - 20%. Przyczyną tak wysokiego procentu umieralności jest najczęściej zbyt późne wykrycie choroby wynikające z braku edukacji, strachu i małej świadomości. Każda kobieta powinna wiedzieć, co należy robić żeby nie zachorować na raka piersi oraz żeby w razie zachorowania mieć największe szanse na wyleczenie.

Zdrowy styl życia

Dieta bogata w warzywa i owoce będące cennym źródłem witamin i związków fenolowych posiadających charakter przeciwutleniający, maksymalne ograniczenie ilości spożywanych tłuszczów zwierzęcych, dbałość o aktywność fizyczną i utrzymanie właściwej masy ciała oraz zaprzestanie palenia może poprawić ogólny stan zdrowia i zapobiec wielu zgonom z powodu nowotworów złośliwych. Samokontrola. Bardzo ważne jest, aby kobiety nauczyły się obserwować i badać swoje piersi. Każda z nich powinna poznać zmiany stałe zachodzące w jej piersiach. Zmiany te zależą od wieku i cyklu miesięcznego. Należy więc najpierw badać swoje piersi w różnych dniach cyklu i starać się zapamiętać ich wygląd, konsystencję ewentualny obrzęk przed miesiączką, bolesność itp. Następnie należy badać

piersi przynajmniej 1 raz w miesiącu, zawsze w tym samym dniu cyklu. Najlepiej w pierwszych dniach po miesiączce. Kobiety, u których ustały już miesiączki, powinny badać swoje piersi również co miesiąc, zawsze w tym samym dniu miesiąca. Badania USG i mammografia. Badanie USG powinno się wykonywać systematycznie, raz do roku po ukończeniu 25 roku życia, natomiast profilaktyczną mammografię u kobiet w wieku 35-45 lat co 2 lata, a powyżej 50 roku życia co rok, każdorazowo po badaniu lekarskim. Mammografia umożliwia wykrywanie nowotworów piersi w bardzo wczesnym okresie ich rozwoju, gdy nieobecne są jakiegokolwiek objawy kliniczne. Badanie mammograficzne jest uznawane za najlepszą metodę wczesnego wykrywania raka piersi. Umożliwia wykrywanie bardzo małych zmian nowotworowych, a w wielu próbach klinicznych wykazano, że jego skuteczność przewyższa inne metody badania piersi. Pamiętajmy, że rak piersi może zaatakować każdą z nas, ale przecież wszystkie dobrze wiemy, że choć nie możemy w stu procentach uchronić się przed chorobą, jesteśmy w stanie zmniejszyć prawdopodobieństwo wystąpienia tej groźnej choroby.

Angelika Stefaniak

Międzynarodowy Dzień Białej Łaski

15 października obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Białej Łaski. Po raz pierwszy obchodzono go w 1964 roku. Od tego czasu jest świętem niewidomych w wielu krajach świata. Również w Polsce Dzień Białej Łaski wszedł na stałe do kalendarza. Ma on przypominać wszystkim o potrzebach osób dotkniętych brakiem wzroku, którzy także chcą uczestniczyć w życiu w pełni swych talentów i na miarę pragnień, i to bez koniecznego zdawania się na cudzą wrażliwość i współczucie. W budynku Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyło się spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Białej Łaski. Władze powiatu bialskiego podczas spotkania reprezentował starosta Tadeusz Łazowski. W uroczystości uczestniczyła również Halina Mincewicz - dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz Anna Kaliszuk - naczelnik Wydziału Spraw Społecznych UM w Białej Podlaskiej. Spotkanie było znakomitą okazją do rozmowy w gronie znajomych osób, mających podobne problemy.

(PG)

sowanym bibliotekom podłączenie wszystkich użytkowanych komputerów w placówce do sieci oraz bezpłatny dostęp do Internetu - także bezprzewodowy - użytkownikom dysponującym odpowiednim sprzętem komputerowym. Jednocześnie bibliotekarze mogą starać się o grant z Programu Fundacji Orange „Akademia Orange dla Bibliotek” dofinansowujący działania wykorzystujące i promujące nowoczesne technologie informacyjne w pracy z użytkownikami biblioteki.

- „Szkolenia dla bibliotekarzy” to programu celem, którego jest uzyskanie przez bibliotekarzy nowych kompetencji zawodowych wykraczających poza standardowe umiejętności bibliotekarskie. Z naszego powiatu uczestniczą w szkoleniach pracownicy bibliotek: GBP w Kodniu, GBP w Janowie Podlaskim, GBP w Rokitnie i GBP w Zalesiu. W trakcie cyklu dziesięciu dwudniowych spotkań zorganizowanych w Lublinie, bibliotekarze zdobywają wiedzę na temat komunikacji interpersonalnej, asertywności, auto-prezentacji, zarządzania, planowania pracy, pozyskiwania środków pozabudżetowych, obsługi systemu MAK + i Internetu.

- „Infrastruktura Bibliotek” to program, którego celem jest podniesienie standardu bibliotek publicznych (w tym standardów estetycznych) poprzez modernizację lub stworzenie niezbędnej infrastruktury zapewniającej użytkownikom dogodne warunki korzystania z usług bibliotek, w tym

w szczególności infrastruktury koniecznej do użytkowania w placówce nowoczesnego sprzętu komputerowego oraz odnowienie bibliotek zniszczonych podczas powodzi. W pierwszej edycji w 2009 roku dofinansowanie uzyskała jedynie MBP w Międzyrzeczu Podlaskim. Realizując projekt „Przyjazna biblioteka” stała się miejscem atrakcyjnym, estetycznym gdzie można nie tylko wypożyczyć nowości, ale miło spędzić czas chociażby uczestnicząc w imprezach organizowanych przez bibliotekarzy. W drugiej edycji w roku bieżącym aż 3 biblioteki powiatu bialskiego zakwalifikowały się do Infrastruktury bibliotek: GBP w Drelowie, MBP w Terespolu, GBP w Wisznicach. Oprócz pieniędzy na remonty i wyposażenie istnieje możliwość skorzystania z bezpłatnych konsultacji w swojej bibliotece specjalnego Pogotowia Architektonicznego w ramach projektu „Sztuka kształtowania przestrzeni w bibliotece”. Po konsultacji jest już GBP w Wisznicach i GBP w Drelowie. Koncepcja wnętrza powstała w trakcie spotkań architektów z pracownikami i użytkownikami biblioteki, będą to biblioteki otwarte, wielofunkcyjne, atrakcyjne i wygodne.

Bibliotekarze bibliotek, które uczestniczą w programach oraz mają zamiar aplikować mają nieocenioną pomoc w specjalnie dla nich przygotowanych stronach internetowych, są to: www.biblioteki.org.pl, www.bibliotekaplus.pl.

Anna Chwedoruk

Degustacja ryb na stnicy



Trzy rodzaje zupy rybnej, sałatki oraz wędzone i smażone ryby morskie i słodkowodne. Takie danie serwowano 10 października na Stnicy Żeglarskiej. Miejska impreza „Jedz ryby, bo zdrowe” zachęcała Międzyrzeczan do spożywania potraw z ryb. Tym razem pogoda dopisała i nie zabrakło słońca. Festyn połączony z degustacją ryb przyciągnął nad wodę wielu mieszkańców miasta. Całe rodziny przechadzały się po terenie stnicy i próbowały przygotowanych dla nich dań. Młodszy i starszy chętnie podchodzili do stoisk, gdzie wydawano rybne specjały. Wielkim powodzeniem cieszyły się gorące zupy rybne. Bardzo szybko skonsumowano przygotowywane na miejscu sałatki. Ludzi przyciągał zapach smażonych filetów i karpionych dzwonków. Na imprezę zaproszono dietetyka, który wyjaśnił jak ważne w naszym jadłospisie są ryby i jak w sposób najlepszy dla naszego zdrowia je przyrządzać. Przy namiocie, w którym urzędował specjalista, ustawiała się kolejka zainteresowanych indywidualnymi poradami. Nie zabrakło chętnych do rywalizacji w konkursach rodzinnych na temat wiedzy o rybach i potrawach z nich przyrządzanych. Najmłodszy mieli do dyspozycji rybne wesołe miasteczko - darmowe dmuchańce, swoim kształtem nawiązujące do ryb. Dzieci brały udział w konkursie łowienia rybek małymi wędkami. Chętnie uczestniczyły też w konkursie plastycznym, rysując kolorowe rybki. Wiele śmiechu dostarczył widzom konkurs odgadywania nazw ryb, w którym swoją wiedzę pochwalił się Burmistrz Artur Grzyb i przewodniczący Rady Miasta Paweł PuszkarSKI.

Jazda motorem

Nie zawiedli międzyrzecyccy motocykliści. Można było podziwiać ich maszyny i zaliczyć małą przejażdżkę. W rolę konferansjera wcielił się radny Robert Matejek, który doskonale odnalazł się na scenie i nie szczędził publiczności dowcipów. Organizatorzy zadbali także o oprawę muzyczną. Degustacjom przygrywały zespoły „Taxi” i „Kryzys Blues”. Jak na imprezę na stnicy przystało, nie zabrakło szant. Gdy słońce zaszło, „Hiszpańskie dziewczyny” rozgrzały publiczność. Impreza zakończyła się o godzinie 21.00 wspólną zabawą przed sceną, przy skocznych, andyjskich piosenkach zespołu „Pankharita”. Impreza pod hasłem „Jedz ryby, bo zdrowe” to część kampanii promującej spożywanie ryb wśród Międzyrzeczan. Na częstowanie mieszkańców rybnymi daniami miasto otrzymało pełne dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rybnictwa.

INVESTCOM Sp. z o. o. z siedzibą w Białej Podlaskiej, w związku z budową Budynku mieszkalnego wielorodzinnego z częścią usługowo-handlową przy ul. Księcia Witolda w Białej Podlaskiej, oferuje do sprzedaży:

- **mieszkania 1-, 2- i 3-pokojowe o powierzchni od 28,2 m² do 64,7 m², w cenie od 3.200,00 zł/m² do 3.600,00 zł/m²**
- **parkingi podziemne**
- **lokale usługowo-handlowe o powierzchni od 67,4 m² do 166,5 m²**

Powstający budynek jest budynkiem IV kondygnacyjnym mieszkalnym z częścią usługowo-handlową w parterze oraz garażem podziemnym. Teren wokół budynku będzie zagospodarowany poprzez miejsca postojowe, dojazdy i komunikację pieszą oraz bezkolizyjny dostęp do drogi publicznej.

Budynek położony jest na osiedlu Terebelska, w pobliżu znajduje się szkoła, przedszkole, handel, usługi i komunikacja miejska.

Obecnie jest to jedna z najlepiej zlokalizowanych inwestycji mieszkaniowych w Białej Podlaskiej.

Zapraszamy do naszego biura mieszczącego się przy Al. Jana Pawła II 11 (pawilon przy hotelu Delfin - 2 piętro), od poniedziałku do piątku, w godzinach 9.00 – 15.00 oraz na naszą stronę internetową:

www.investcom.net.pl

**cena od
3 200 zł / m²**

INVESTCOM

Spółka z o.o.

MIESZKANIA

przy ul. Księcia Witolda

lokale usługowo-handlowe
podziemny parking

biuro: Al. Jana Pawła II 11
(biurowiec przy hotelu Delfin)

83 342 46 47

www.investcom.net.pl

Wykonawca:  **BUDOMEX**



PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ROGOWYCH
SPÓŁKA AKCYJNA
21-500 Biała Podlaska, ul. Siderska 84-90



WYTWÓRNIĄ BETONÓW W SIELCZYKU

tel. 83-343-56-68
tel. kom. 663-730-860

www.prdsabp.pl

**PRODUCENT BETONÓW TOWAROWYCH,
KONSTRUKCYJNYCH ORAZ SPECJALNYCH**



Recytowali poezję Jana Pawła II

Właśnie mija czas kiedy świętowaliśmy 32 rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. 17 października w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Kodniu spotkali się uczestnicy VI Powiatowych Kodeńskich Spotkań z Poezją i Pieśnią Maryjna Poświęconych Pamięci Jana Pawła II by kontynuować te obchody u boku Królowej Podlasia. Jan Paweł II mówił o Matce Bożej niemalże w każdym swoim wystąpieniu. Oddał pod opiekę Maryi swoją misję. Na nasze spotkania przybył wójt Ryszard Zań, przewodnicząca Rady gminy Zofia Sztokalińska, Radni Powiatu Białskiego Kazimiera Adamiec i Andrzej Sawicki oraz Ojcowie Oblaci – Leszek Walendziak, Paweł Gomulak i Tomasz Woźny. Recytatorzy wykonali 45 prezentacji. 137 osób przypomniało utwory Jana Pawła II oraz innych autorów. Najpiękniejszym wyrazem pamięci i hołdem jaki możemy złożyć naszemu Papieżowi jest rozważanie Jego słów. Jego twórczość stała się inspiracją do sięgnięcia do źródeł, do tekstów, które pozostały po Papieżu.

Złożyli kwiaty

Po zakończonych prezentacjach uczestnicy udali się z kwiatami i zniczami pod pomnik Jana Pawła II. Po krótkiej modlitwie o rychłą beatyfikację Jana Pawła II i odśpiewaniu Baruki z błogostawieństwem o. Oblatów uczestnicy, opiekunowie i goście mogli wracać do domów ubogaceni w piękne przeżycia na chwałę Maryi w hołdzie Janowi Pawłowi II.

(Agnieszka Nowacka)

Nagroda „Dobrego Anioła”

W tym roku nagrodę otrzymali: Marta Sawczuk z Zabłocia, zespół „Corda Vox” z Terespoła, Magdalena Dylak z Kodnia, Maria Ochnik z Janowa Podl., Karol Bogucki z Międzyrzecza Podl., Marianna Kołodziuk z Janowa Podl., zespół śpiewaczy Jakówki, chór parafialny z Konstantynowa, Agata Jastrzębska z Kodnia, Kamila Rafałko z Terespoła, Barbara Sacharczuk z Kodnia, Antoni Charytoniuk z Janowa Podl. oraz najmłodszy recytatorzy Paweł Sawicki, Amelka Kowalcuk i Anna Panasiuk oraz najmłodsza Zosia Kurkowiak z Małaszewicz. Uczestnicy VI Powiatowych Kodeńskich spotkań z Poezją i Pieśnią Maryjną otrzymali pamiątkowe dyplomy i okolicznościowe znaczki, które mają przypominać wszystkim uczestnikom o naszych spotkaniach.





Wielkie bieganie w Kodniu

5 października w Kodniu odbyły się VII Uliczne Biegi po Ziemi Kodeńskiej organizowane przez wójta gminy Kodeń, starostwo powiatowe w Białej Podlaskiej, Gminne Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Kodniu oraz Zespół Placówek Oświatowych w Kodniu. Celem imprezy jest popularyzacja biegów masowych, jako jednej z form zdrowego stylu życia, podniesienie poziomu bie-

gania i poszerzenie oferty sportowej rywalizacji, integracja osób aktywnych ruchowo oraz promocja gminy Kodeń. W imprezie startowali uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum z powiatu bialskiego. W biegach ulicznych wystartowało 191 uczniów w 12 kategoriach wiekowych z gm. Piszczac, Tuczną, Terespol, Sławatycze, Kodeń.

(Agnieszka Nowacka)

Wyniki z poszczególnych kategorii:

400 m dziewczęta: 1m. Marta Wołosiuk – Kodeń, 2 m. Karolina Parzyszek – Kodeń, 3m. Dominika Saczuk – Kodeń,
500 m-chłopcy: 1 m. Jakub Osypiuk – Kodeń, 2 m. Ernest Okseniuk – Kodeń, 3 m. Jakub Ustymowicz- Tuczną,
500 m-dziewczęta: 1 m. Weronika Kłosowska – Kodeń, 2 m. Sara Zagajska – Sławatycze, 3 m. Natalia Tymoszuk – Kodeń,
500 m-chłopcy: 1 m. Mateusz Zagajski- Sławatycze, 2 m. Kamil Gryciuk – Terespol, 3 m. Kacper Roślik – Terespol,
700 m-dziewczęta: 1 m. Marlena Rafałko – Terespol, 2 m. Katarzyna Komacha – Piszczac, 3 m. Elżbieta Skwierczyńska – Tuczną,
700 m- chłopcy: 1 m. Bartłomiej Sosidko – Kobylany, 2 m. Paweł Wróblewski - Kodeń, 3 m. Szymon Zaniuk – Sławatycze,
700 m-dziewczęta: 1m. Anna Buczyło – Terespol, 2 m. Alicja Lipka – Tuczną, 3 m. Paula Płandowska – Terespol,
700 m – chłopcy: 1 m. Patryk Roslik – Terespol, 2 m. Damian Dac – Kobylany, 3 m. Dawid Chomiczewski – Sławatycze,
800 m –dziewczęta: 1 m. Sylwia Magielnicka – Terespol, 2 m. Dominika Niedźwiedziuk – Terespol, 3 m. Aleksandra Radecka – Kodeń:
1000m-chłopcy: 1 m. Damian Zagajski – Sławatycze, 2 m. Adrian Łuciuk -Piszczac, 3 m. Marcin Piotrowicz – Piszczac,
800m-dziewczęta: 1 m. Halina Kornaś – Tuczną, 2 m. Paulina Tymoszuk- Kodeń, 3 m. Edyta Kurdach – Sławatycze,
1000m-chłopcy: 1m. Karol Kotlarek - Sławatycze, 2 m. Mateusz Danieluk – Piszczac, 3 m. Krzysztof Majewski - Kodeń





Pomagają szkole w Sokolnikach



W związku z ogromną powodzią, jaka zniszczyła znaczną część kraju wiosną i latem dyrekcja oraz nauczyciele Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 w Terespolu podjęli decyzję o zorganizowaniu akcji, której celem była zbiórka pieniędzy na rzecz szkoły dotkniętej tragedią. Zdecydowano się na udzielenie pomocy szkole w Sokolnikach, położonej w powiecie tarnobrzesckim, gminie Gorzyce. Akcja zbierania pieniędzy trwała od 4 do 8 października. Przez pierwsze dwa dni zbierano pieniądze do puszek, przygotowano także loterię fantową. Ostatnie dwa dni zbiórki nazwane zostały „Słodkimi dniami”, podczas których urządono kiermasz ciast i ciasteczek. Słodkości na sprzedaż przygotowali sami uczniowie. Nie zabrakło serników, szarlotek czy babeczek, stoły uginały się od pięknych i pysznych wypieków. Podczas tygodniowej akcji zebrano ponad tysiąc sześćset złotych. Cała kwota przeznaczona została na zakup pomocy dydaktycznych do świetlicy szkolnej, biblioteki, a także na zajęcia wychowania fizycznego. Pomoce poszkodowanej szkole osobiście dostarczyli wicedyrektor szkoły Iwona Gryszko oraz Tomasz Staszczuk, przewodniczący Rady Rodziców, z funduszy których to pokryto koszty podróży. Delegacja została bardzo serdecznie i ciepło przyjęta, dyrekcja oraz uczniowie szkoły w Sokolnikach wyrazili ogromną wdzięczność za wszystkie przywiezione materiały. Jak bowiem już po powrocie podkreślała Iwona Gryszko, nawet najmniejsza pomoc jest dla nich bardzo ważna i pozwala wrócić do normalnej pracy oraz nauki. Akcję zbiórki przygotowały i przeprowadziły samorządy uczniowskie pod opieką: Ewy Kral, Beaty Wolczyk oraz Kamili Korneluk, przy współudziale Anny Klim, odpowiedzialnej za zakup pomocy dydaktycznych.

(Kamila Korneluk)



Miejski Dzień Edukacji Narodowej w Terespolu

13 października, już po raz trzeci odbył się Miejski Dzień Edukacji Narodowej w Terespolu. Wspólnie świętowali nauczyciele i pracownicy dwóch terespolskich szkół, przedszkola oraz Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. W tym roku uroczysta akademii odbyła się w Zespole Szkół Publicznych Nr 1, gdzie licznie zgromadzili się nauczyciele oraz pracownicy wszystkich placówek. Na zaproszenie organizatorów w uroczystościach udział wzięło także wielu emerytowanych pedagogów, gorąco witanych zwłaszcza przez gospodarza tegorocznych obchodów, dyrektora ZSP Nr 1 Zenona Iwanowskiego. Akademię rozpoczęło częścią artystyczną. Wystąpili zarówno najmłodszy uczniowie szkoły podstawowej, jak i gimnazjaliści, przy-

gotowani przez wychowawczynie: Elizę Lańską oraz Dorotę Poleszczuk. Kolejną część akademii stanowiły przemówienia zaproszonych gości, burmistrza miasta Jacka Danieluka, prezesa oddziału ZNP w Białej Podlaskiej Teresa Sidoruk, przewodniczącego Rady Miasta Jarosława Tarasiuka, przedstawicieli Rady Rodziców. Wszyscy goście wyrazili uznanie dla pracy wszystkich placówek oświatowych w mieście, składając jednocześnie najlepsze życzenia wytrwałości w kształtowaniu młodych pokoleń. Uroczystość zakończono wręczeniem nagród oraz odznaczeń nauczycielom oraz pracownikom administracyjno-obsługowym pracującym we wszystkich placówkach oświatowych w mieście.

(Kamila Korneluk)





Hrud otworzy szlak edukacyjny

Rozmowa z Bożeną Pawliną-Maksymiuk, dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej

*** W Hrudzie otwarta została odremontowana pracownia tkacka w Hrudzie. Na czym polega jej wyjątkowość?**

– Mieszkanki Hrudy umiały wcześniej tkąć dywany dwuosnowowe i kratówki (spódnice używane na co dzień). Dlatego staraniem GOK zgromadzono w klubie stary warsztat tkacki i narzędzia związane z obróbką lnu. Były one pomocne do reaktywowania pracowni tkackiej. Z pomocą mieszkanki Dołhobrodów Stanisławy Baj nasze panie poznały unikalny ornament tkacki. Perebor znany był on na Kresach, ale powszechnie sądzono, że zanikł

w końcu XIX wieku. Odtworzyła go Stanisława Baj, która poznała sztukę wybierania tkanego od teściowej. Przez kilka lat była konsultantką pracowni z Hrudy. Przekazała naszym paniom osnowę krosna do pereborów, kolorystykę ornamentu i wzornictwo. Dlatego postanowiliśmy nazwać pracownię jej imieniem. Pracownia została gruntownie odremontowana. Można w niej podziwiać czynny warsztat tkacki i kolekcję tkanin podlaskich, gromadzoną przez piętnaście lat. Kolekcja umożliwia pokazanie bogactwa wzorów podlaskich pasiaków.

*** Wspomniała pani o wyjątkowości ornamentu tkackiego.**

– Zdobí on stroje ludowe zespo-

łów artystycznych związanych z naszymi placówkami kultury. Z okazji tegorocznych Europejskich Dni Dziedzictwa, przebiegających pod hasłem „Od pomysłu do przemysłu”, postanowiliśmy rozstrzygnąć konkurs tkacki „Perebor w dolinie Krzny i Bugu”, na który wpłynęły prace z powiatów: bialskiego, włodawskiego i hrubieszowskiego. Oceniały je regionalistka Danuta Dunajko, właścicielka Galerii Staroświeckiej, Janina Papińska, twórczyni ludowa z Sitnika i ja. Zainteresowani rękodziełem mogli uczestniczyć w odczycie dr Anny Zalewskiej, archeologa-adiunkta lubelskiego UMCS na temat „Krainy pereborem tkanej”. Wyjaśniała ona zawiłe dzieje tego ornamentu oraz tradycyjnych technik tkackich. Przy okazji zorganizowaliśmy w pracowni pokaz mody łączącej tradycje ze współczesnością. Modelkami w pokazie „Z kufra babci do szafy wnuczki” były osoby od lat pięciu do pięćdziesięciu.

*** Pracownia tkacka z Hrudy wzbudza ogromne zainteresowanie nie tylko wśród rodzimych zwolenników ginących zawodów.**

– Andrzej Machnowski (autor interesujących filmów dokumentalnych z cyklu „Ocalić od zapomnienia”) nakręcił film o tkaczkach z Hrudy. Był on prezentowany na festiwalu etnograficznym w Skopje, stolicy Macedonii

i wzbudził ogromne zainteresowanie. Pracownia z Hrudy została w tym roku wyróżniona nagrodą Fryderyka na festiwalu filmowym w Płocku. Z powodzeniem prezentowały nasze perebory na międzynarodowych targach w Niort (Francja).

O wyjątkowej pracy tkaczek z podziwem wyrażali się też Belgowie i Francuzi, odwiedzający Hrudę na zaproszenie Białkopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania. To utwierdziło nas w przekonaniu o potrzebie tworzenia 150-kilometrowego szlaku turystycznego ginących zawodów wokół naszej gminy. Przymierzamy się też do powstania szlaku tkackiego, obejmującego nie tylko powiat bialski. Opracowaliśmy już logotyp pracowni tkackiej. Będzie on umieszczany w każdej miejscowości, gdzie mieszkają osoby parające się jeszcze tkactwem. Ponadto znak ten umieszczany będzie na domach, aby turystom łatwiej było trafić. Chcemy, aby pasja tkacka rozbudziła dążenia edukacyjne i turystyczne.

*** Podobno możliwe jest utworzenie Uniwersytetu Ludowego Ginących Zawodów. Kto mógłby być jego słuchaczem?**

– Konsekwentne tworzenie bazy w postaci pracowni ginących zawodów jest jednym z elementów do otwarcia uniwersytetu, w którym wykładaliby twórcy ludowi z dużym doświadczeniem, laureaci nagród powiatowych, wojewódzkich i krajowych, a także etnografowie. Zajęcia uniwersytetu odbywać się będą w sieciach pracowni, jakie powstały i powstają w naszej gminie. Możemy już pochwalić się pracownikami: obrzędowości i gwary w Dokudowie, tkactwa w Hrudzie, garncarstwa i malarstwa w Husince, kulinariów regionalnych w Perkowicach, koronkarstwa w Sitniku, plastyki obrzędowej w Styrzyniecu, zdobnictwa ludowego w Woroncu i tańca ludowego w Sworach. Jestem przekonana, że pracownie będą miejscem do powstawania mikroprzedsiębiorstw tworzących na potrzeby pamiątkarstwa regionalnego.

*** Czy Uniwersytet Ludowy może wzbudzić zainteresowanie osób spoza gminy i powiatu?**

– Oczywiście. Chęć uczestnictwa w wykładach i warsztatach zgłosiły nawet osoby spoza Polski. Słuchaczami będą ludzie w różnym wieku, także młodzież akademicka. Właśnie z myślą o studentach etnografii zaczęliśmy tworzyć w Hrudzie bibliotekę związaną z tkactwem.

Rozmawiał **Istvan Grabowski**

Fot. I. Grabowski



Krystyna Prońko

Białczanie przekonali się do muzycznej oferty Białskopodlaskiego Stowarzyszenia Jazzowego. Dziewiąta edycja Podlasie Jazz Festiwalu miała rekordową frekwencję. Nie dziwota. Warto było przyjść i zatopić się w wyjątkowej muzyce. Wśród słuchaczy i sponsorów imprezy był też Tadeusz Łazowski, starosta białski. Sprawdzają się pomysły dyrektora festiwalu Jarosława Michaluka, aby rozszerzać

formułę i proponować fanom różne barwy muzyki synkopowanej. Tak było i w tym roku. Publiczność biła wykonawcom brawa na stojąco. Fantastycznie zabrzmiał młody, ale przebojowy zespół Dziewczyny, łączący w swym programie blues, jazz, rock, reggae i country. Zanim Anna Karamon i Aleksandra Nowak utworzyły

Białski festiwal zgromadził rekordową ilość słuchaczy

w 2008 r. duet, a potem poprosiły o wsparcie muzyków, terminowały w różnych grupach (Atomy, Ludowe Figle, Groove Machine, Kaszebe i orkiestrze soulowej Jose Torresa). Dziewczyny zaprezentowały program ze swej debiutanckiej płyty i zrobiły furorę. - Jeszcze nie słyszałem na tym festiwalu tak świeżego, spontanicznego i energetycznego koncertu. Poraził mnie profesjonalizm wokalistek, ich wdzięk, inteligencja i poczucie humoru- dzielił się wrażeniami Roman Pień-

kowski Drugim wykonawcą pięciogodzinnego maratonu było Trio Andrzeja Jagodzińskiego. Z okazji przypadającej w tym roku 200. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina, muzycy przedstawili mazurki i nokturny wielkiego romantyka na jazzowo. Plastyczna wersja poraziła słuchaczy. W efekcie zespół bisował trzy razy. - Jestem pod wrażeniem wyobraźni i kunsztu wykonawców. Miałam wrażenie, że oglądałam, a nie tylko słyszałam jazzowe transkrypcje Chopina. Podziwiam Jagodzińskiego za cudowny nastrój - mówiła po występie Ewa Magier. - Nie spodziewałem się, że tak można zagrać klasykę. Jagodziński to czarodziej fortepianu. Zauroczył setki osób. Wielka to klasa - przekonywał Krzysztof Kowaluk. Bożena Juchimiuk była bardzo zadowolona z festiwalowego programu. Duże wrażenie zrobił też na niej dopracowany w każdym dźwięku koncert Krystyny Prońko, świętującej 40-lecie działalności estradowej. Nie zaśpiewała przebojów w tradycyjnej wersji, tylko w aranżacjach jazzowych, bawiąc się improwizacjami pianisty i saksofonisty. Prońko zachwycała głosem i poziomem koncertu. Fani obdarowali wokalistkę naręczem kwiatów.

Istvan Grabowski

LITERACKIE LAURY ROZDANE

Główne wyróżnienia XXVI Ogólnopolskiego Konkursu im. J.I. Kraszewskiego powędrowały w ręce Beaty Patrycji Klary z Gorzowa Wielkopolskiego oraz Karola Samsela z Ostrołęki – zwycięzców w kategorii proza i poezja. Jury w składzie Zdzisław Łączkowski, Eligiusz Dymowski i Stefan Jurkowski, poza wyróżnieniami w najważniejszych kategoriach, przyznało również nagrody za „temat o Kraszewskim” dla Zbigniewa Włodzimierza Fronczka, ufundowaną przez Muzeum w Romanowie, „wiersz inspirowany sadem” (Jacek Daniluk) oraz „tematykę podlaską” (Marianna Kołodziuk). Wyróżnienie Klubu Literackiego „Maksyma” trafiło do Katarzyny Zychli z Sieniawy Żarskiej, natomiast specjalną nagrodą jury uhonorowało Łukasza Trzebińskiego, za utwór dedykowany pamięci białskiego poety Wiesława Gromadzkiego. Już tradycyjnie finałowi konkursu towarzyszyły Spotkania Literackie, które przez cały tydzień obfitowały w wieczory autorskie, prezentację nowych tomów poetyckich, a także inne wydarzenia artystyczne. W Klubie

Kultury „Piast” otworzono wystawę malarstwa białskiego artysty Marka Jędrycha. Wokalnie zaprezentował się Łukasz Jemioła, przypominając najpiękniejsze utwory folkloru miejskiego oraz przedwojenne piosenki literackie. Uroczyste wręczenie nagród już tradycyjnie odbyło się w Muzeum im. J.I. Kraszewskiego w Romanowie. Przybyli m.in., w zastępstwie starosty białskiego Jan Bajkowski, wręczający nagrodę dla Jana Henryka Cichosza za II miejsce w kategorii poezji, oraz reprezentująca prezydenta Białej Podlaskiej Anna Leszczyńska. Finał konkursu ubarwił recital Justyny Bacz, która razem z akompaniującymi Mariuszem Dubrawskim na fortepianie i Pawłem Sójką na akordeonie, wyśpiewała najpiękniejsze piosenki francuskie. Tegoroczna edycja konkursu po raz kolejny cieszyła się dużym zainteresowaniem. Zwycięzców wyłoniono spośród ponad 450 nadesłanych wierszy i blisko 50 zestawów prozatorskich. Organizatorami imprezy literackiej od 26 lat jest Klub Kultury „Piast” w Białej Podlaskiej oraz Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie.





Dożynki Gminy Łomazy 2010



Dzień dziecka w Huszczy 2010



Jarmark Jagielloński w Łomazach 2009



Kort tenisowy na Orliku w Łomazach

POWIAT BIALSKI



Gmina Łomazy położona jest w powiecie bialskim, województwie lubelskim. Zajmuje obszar 181,8 km kw. Geograficznie przynależy do Zakłęstości Łomaskiej (zachodnia część Polesia Lubelskiego). Są to tereny równinne z dość gęstą siecią wód powierzchniowych. Największymi rzekami są: Zielawa, Grabarka i Lutnia. Lasy zajmują 25 proc. powierzchni gminy, a użytki rolne prawie 70 proc. Gminę, w 19 sołectwach, zamieszkuje ok. 6000 mieszkańców.

Najciekawszym obiektem architektonicznym w Łomazach jest neogotycki kościół parafialny pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła z 1907 r. Świadectwem współistnienia na tym terenie wielokulturowej społeczności jest mahometański cmentarz (mizar) w Studziance.



Dzień seniora Łomazy 2008



Zmagania Wsi Studzianka 2010



Starosta w Łomazach

Pod koniec października z roboczą wizytą do gminy Łomazy udał się starosta bialski Tadeusz Łazowski. Podczas spotkania w gabinecie wójta gminy Waldemara Drożdżuka wódcze rozmawiali o realizowanych na terenie gminy inwestycjach, o infrastrukturze drogowej i wodociągowej w gminie.

„Największą inwestycją prowadzoną obecnie na terenie gminy Łomazy jest zadanie pod nazwą „Budowa sieci wodociągowej i modernizacja technologii stacji wodociągowej” – poinformował wójt gminy. W ramach zadania wykonanych zostało 51,28 km sieci wodociągowej w miejscowościach Łomazy, Bielany, Burwin, Krasówka, Huszcza Pierwsza oraz Huszcza Druga. Obecnie przebudowywana jest technologia stacji wodociągowej w Łomazach”. Zadanie prowadzone będzie w oparciu o urządzenia do redukcji związków żelaza i manganu drogą intensywnego napowietrzania wody i filtracji w układzie jednostopniowym przy zastosowaniu złoża kompozytowego krystaliczno-kwarcowego z jednoczesną budową zbiornika wody czystej, modernizacją instalacji elektrycznych, kontrolno pomiarowych oraz pełną automatyzacją i wizualizacją pracy stacji wraz z robotami remontowymi budowlanymi wewnętrznymi i zewnętrznymi. Łączna wartość inwestycji to kwota 4 763 745,20 zł, z czego 75 % refundowane będzie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego.

Chlubą Łomaz jest także wyremontowana oczyszczalnia ścieków. W ramach zadania przebudowana została główna przepompownia ścieków, zainstalowano instalację sita z praską z kratki, instalację napowietrzania

oraz instalację automatycznego sterowania pracą oczyszczalni. Zadanie zostało zrealizowane przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Dziś gmina poszczycić się może nowoczesną oczyszczalnią ścieków spełniającą surowe normy w zakresie oczyszczania ścieków. Koszt modernizacji to kwota 562 345 zł.

Jak zauważył starosta bialski „wizytówką Łomaz jest wspaniały park przy Placu Jagiellońskim”. Piękny, lecz zaniedbany park przy Placu Jagiellońskim niedawno zyskał nowe oblicze. Oprócz nowych alejek i oświetlenia powstał plac zabaw dla najmłodszych dzieci. Dzięki wybudowanej zadaszonej scenie możliwa stała się organizacja wielu imprez kulturalno-rozrywkowych, np. corocznie organizowanego Jarmarku Jagiellońskiego. Inwestycję sfinansowano dzięki wsparciu ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2009-2010.

Podczas spotkania starosta gratulował wódcarzowi gminy również pięknego boiska wybudowanego w ramach rządowego programu „Moje Boisko – ORLIK 2012”. Boisko powstało przy Zespole Szkół w Łomazach i jest obiektem ogólnodostępnym, na którym wszyscy chętni mogą grać do wyboru piłkę nożną, siatkową, koszykową czy też tenis ziemny. „Dzięki sztucznej oświetleniu boiska widok grających w piłkę o godzinie 22 nie dziwi już nikogo- cieszy się wójt gminy. Łomazianie udowadniają, że sport uprawiać można bez względu na porę dnia czy nocy.

Na efekty nie trzeba było długo czekać, bowiem reprezentacja Łomaz, drużyna Niwka Łomazy, zajęła pierwsze miejsce w Wojewódzkim Finale

turnieju o puchar Premiera Donalda Tuska i tym samym wzięła udział w ogólnopolskim finale turnieju w Warszawie. Koszt budowy zespołu boisk wyniósł 1 039 038,90, z czego dofinansowanie ze środków zewnętrznych wyniosło 666 000,00 zł.

W ramach bieżących remontów corocznie budowane i przebudowywane są chodniki dla pieszych oraz parkingi.

Działalność kulturalną na terenie gminy skupia Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach. Odnowiony budynek sprzyja inicjatywom skupiającym mieszkańców. Działa tu m.in. Łomaskie Stowarzyszenie Rozwoju czy zespół „Śpiewam bo lubię”, a dzieci i młodzież mogą rozwijać swoje zainteresowania w różnego rodzaju zajęciach plastycznych czy muzycznych. Aktualnie wraz ze Stowarzyszeniem Rozwoju Miejscowości Studzianka, korzystając ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej Program Operacyjny Kapitał Ludzki, realizuje projekt „Warsztaty garncarskie sposobem na aktywizację mieszkańców gminy Łomazy”. Na pochwałę zasługują także Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka i Teatr Obrzędowy „Czeladońka” z Lubenki, które godnie reprezentują gminę na występach na terenie całego kraju. Działania mieszkańców gminy aktywnie wspiera także Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach.





Biała Podlaska biegunem rozwoju województwa lubelskiego

Wywiad z wicemarszałkiem województwa lubelskiego
Sławomirem Sosnowskim

*** Mija 6 lat od momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Jak Pan ocenia ten okres przez pryzmat poziomu rozwoju powiatu bialskiego?**

– Wejście naszego kraju do Zjednoczonej Europy rozbudziło nadzieje na modernizację gospodarki, podniesienie poziomu infrastruktury, polepszenie jakości życia. Pojawiły się przy tym obawy, czy będziemy w stanie sprostać warunkom i wymogom, jakie przy udostępnieniu nam znaczących kwot dotacji postawiły zarówno Bruksela jak i Warszawa. Obawy okazały się przedwczesne, po prostu baliśmy się „nieznanego”. Powiat bialski, w kontekście pozyskiwania dotacji z Brukseli, radzi sobie świetnie, samorządowcy oraz inni beneficjenci, jak np. przedsiębiorcy, szkoły i uczelnie, służba zdrowia, strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych, wiejskie parafie, domy kultury i biblioteki mają dobre pomysły na inwestycje, składają wzorcowe wręcz wnioski, co potem przekłada się na otrzymanie dotacji.

Analizując dane, jakimi dysponuje Urząd Marszałkowski w Lublinie, który zarządza kilkoma konkretnymi programami dotacji unijnych, na powiat bialski przypada spora część unijnego tortu. Tylko w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego za ostatni okres rozliczeniowy 31 projektów z powiatu bialskiego otrzyma dofinansowanie 123,5 mln zł, do tego dochodzi ponad 86,5 mln złotych na 11 projektów złożonych przez wnioskodawców z samej Białej Podlaskiej. Znaczące kwoty pochodzą również z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, w działaniu „Odnowa wsi” w ubiegłorocznym naborze 27 wniosków z gmin wiejskich pozyskało ponad 10 mln zł, do tegorocznego spłynęły już 33 projekty opiewające na podobną kwotę. „Odnowa wsi” służy wsparciu modernizacji szeroko pojętej przestrzeni publicznej. Dzięki niej budowane i modernizowane są ośrodki sportowo-rekreacyjne, wiejskie domy kultury, świetlice, place zabaw, biblioteki, dzięki niemu nabierają życia i uroku centra małych miejscowości, odnawiane są budynki sakralne.

Działanie „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” to inwestycje naprawdę „podstawowe”: wodociągi, kanalizacje, pojemniki na śmieci m.in. do selektywnej zbiórki odpadów. 12 wniosków zostanie dofi-

nansowanych kwotą ponad 28 mln zł.

Prawie 56 mln zł otrzyma 66 wniosków z terenu powiatu oraz 25 mln zł – 5 wniosków z samej Białej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki przeznaczonego na edukację, podnoszenie kwalifikacji i dokształcanie.

Z roku na rok rośnie liczba wniosków składanych do poszczególnych programów, To świadczy o skali potrzeb, jakie należy jeszcze zrealizować w powiecie i całym województwie, jednak z roku na rok niwelujemy zapóźnienia cywilizacyjne, wsie, miasteczka i miasta są coraz nowocześniejsze, posiadają coraz lepszą infrastrukturę, to zaś wpływa wydatnie na jakość życia mieszkańców.

*** Południowe Podlasie to głównie tereny rolnicze, spora część pomocy skierowana jest dla mieszkańców wsi. W Brukseli pojawiają się głosy, aby zlikwidować dotacje dla rolnictwa i „puścić” je na wolny rynek.**

– To oczywisty nonsens i działanie pod publikę. Brak wsparcia w postaci dopłat bezpośrednich czy innych mechanizmów chroniących unijnych, a więc w tym i polskich producentów rolnych, położyłby europejskie rolnictwo na łopatki przy zalewie żywności z Azji i obu Ameryk. Następnymi, którzy bardzo szybko odczuliliby na własnych portfelach koszty „wolnego rynku” byłiby konsumenci, czyli każdy z nas. Ochrona rodzimego rolnictwa to nie tylko ekonomia, polityka czy ideologia, to także zdrowy rozsądek i logiczne myślenie.

Nasi rolnicy i tak nie mają „łatwego chleba”, więc wsparcie w ramach Wspólnej Polityki Rolnej daje im szansę na planowanie rozwoju swoich gospodarstw. W ubiegłym roku z tytułu płatności bezpośrednich producenci rolni z powiatu bialskiego otrzymali ponad 122 mln zł, płatności obszarowe sięgnęły też ok. 122 mln zł, renty strukturalne i grupy producenckie - ponad 55 mln zł, w ramach Osi 2 PROW (m.in. programy rolnośrodowiskowe) - prawie 125 mln zł, działania „ułatwienie startu młodym rolnikom” i „modernizacja gospodarstw rolnych” - łącznie 40 mln zł, „roźnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” i „tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” - łącznie ponad 3 mln zł. Bynajmniej nie wymieniłem wszystkich dostęp-

nych programów i kwot, jakie dzięki nim spłynęły na Południowe Podlasie, jednak po tym skrótowym zestawieniu widać, że ci, którzy jeszcze kilka lat temu straszili polskich rolników Unią, teraz powinni ich za to przeprosić. Na marginesie chciałbym przypomnieć, to ówczesny wicepremier Jarosław Kalinowski wywalczył w Brukseli pieniądze dla polskiej wsi.

Wielu mieszkańców terenów wiejskich ma ponadto obecnie szansę uzupełnienia swoich dochodów, do czego szczerze zachęcam, poprzez tworzenie grup producenckich, prowadzenie gospodarstw agroturystycznych, wytwarzanie tradycyjnej żywności regionalnej, sprzedaż bezpośrednią surowców pochodzenia zwierzęcego, tzw. „działalność marginalną, lokalną i ograniczoną”, która umożliwi produkcję i sprzedaż przetworzonych produktów pochodzenia zwierzęcego, tworzenie mikroprzedsiębiorstw. Na polskiej wsi jest miejsce i obecnie dobry czas dla aktywnych ludzi z pomysłami.

*** Jak ocenia Pan perspektywy rozwojowe powiatu bialskiego?**

– Aktywne wykorzystywanie szansy, jaką jest unijna „kasa”, to dobry prognostyk dla bialskiego subregionu. Realizacja kolejnych inwestycji, poprawianie szeroko pojętej infrastruktury, rozwój przedsiębiorczości, wsparcie dla nauki i edukacji, wzmocnienie produkcji rolnej to dobre kierunki dla dalszego rozwoju. Samorządy powinny także myśleć o przygotowaniu terenów inwestycyjnych, wykorzystaniu źródeł energii odnawialnej - paneli słonecznych czy biogazowni rolniczych, powszechnej informatyzacji swoich terenów. Na pewno elementem napędowym lokalnej gospodarki może stać się lotnisko w Białej Podlaskiej, które będzie znaczącym magnesem dla inwestorów, są już pierwsze decyzje w sprawie budowy w Ciciborze elektrowni słonecznej o mocy 0,5 MW. Południowe Podlasie ma wszelkie warunki, aby śmiało nazwać je biegunem rozwoju województwa lubelskiego.

Ziemia Bialska ma szczęście do dobrych gospodarzy, samorządowców-menedżerów, którzy świetnie radzą sobie w polskiej i unijnej rzeczywistości. Oczywiście wspieram ich działania i aspiracje, podpowiadam gdzie szukać źródeł finansowania na realizację planowanych inwestycji. Jestem związany z Południowym Podlasiem, na tej ziemi żyję, więc nic dziwnego nie ma w tym, że robię wszystko, aby się rozwijała, aby jej mieszkańcom wiodło się coraz lepiej.



W Rokitnie będą leczyć w lepszych warunkach

W drugiej dekadzie października dokonano uroczystego otwarcia i poświęcenia nowego budynku ośrodka zdrowia w Rokitnie. Na modernizację czekali trzydzieści lat. Gmina sama pokryła koszty, a pacjenci są pozytywnie zaskoczeni dokonanymi zmianami. Zwiększenie liczby pomieszczeń pozwoli na zatrudnienie lekarzy - specjalistów. - *Próbowaliśmy zdobyć pieniądze z różnych źródeł, ale nie dało się. W końcu dzięki przychylności radnych, postanowiliśmy dobudować skrzydło do poprzedniej przychodni i dostosować wnętrza do wymagań technicznych i sanitarnych, stawianych przez ministerstwo zdrowia* - mówi Tadeusz Fedoruk, wójt gminy. W nowym kompleksie mieszczą się: gabinety lekarskie, gabinet zabiegowy, poczekalnia dla osób chorych i zdrowych. Wydzielono pomieszczenie socjalne i toalety przystosowane dla osób niepełnosprawnych. W budynku została zamontowana winda, umożliwiająca transport niepełnosprawnych. Ponadto remont umożliwił rozbudowanie gabinetu stomatologicznego. - *Poprzedni budynek nie nadawał się dłużej do przyjmowania pacjentów, co wielokrotnie stwierdzali kontrolerzy inspektoratu sanitarnego. Gmina zdecydowała, że nie da się już zwlekać z dokonaniem znaczących zmian i sama zapłaciła za wykonaną modernizację. Cieszy nas ona bardzo. Umożliwia udzielanie porad pacjentom w diametralnie innych warunkach. Dzięki*

pozyskaniem lokalom zechcę w przyszłym roku rozszerzyć ofertę usług medycznych. Teraz mieszkańcy gminy przyjmują: lekarz ogólny, pediatra i stomatolog. W przyszłym roku mam ochotę na zatrudnienie kardiologa i neurologa. Wcześniej jednak trzeba negocjować warunki z Narodowym Funduszem Zdrowia - wyjaśnia Krzysztof Kaliszuk, kierownik ośrodka zdrowia.

Ochrona zdrowia priorytetem

Samorząd nie miał wątpliwości, że ochrona zdrowia powinna być priorytetem. Zrezygnowano z innych inwestycji m.in. budowy chodnika przy drodze powiatowej w Rokitnie, aby dobudować dodatkową część i odnowić starą. Wydano na ten cel ponad 500 tys. zł. Zadania podjęła się bialska firma budowlana Granit i wywiązała się wzorowo. - *Zmiany czuje się po wejściu do ośrodka. Jest czysto, estetycznie i znacznie wygodniej, niż w poprzednim budynku. Jeśli jeszcze uda się ściągnąć do nas specjalistów, pacjenci będą wdzięczni samorządowi* - uważa Beata Karmasz z Lipnicy. Nowy budynek został pozytywnie zweryfikowany przez sanepid i przyjmuje pacjentów. O zainteresowaniu poradami lekarzy wymownie świadczy fakt, że każdego dnia rejestruje się ok. 60 osób z różnych miejscowości gminnych. Na uroczystość przecięcia wstęgi przybyło liczne grono gości i mieszkańców Rokitna, a poświęcenia obiektu dokonał ks. proboszcz Henryk Wielgosz.

(Istvan Grabowski)

Seniorzy śpiewali w Rokitnie



17 października w Rokitno już po raz ósmy odbył się Powiatowy Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów organizowany przez starostwo powiatowe w Białej Podlaskiej, wójta gminy Rokitno i Gminną Instytucję Kultury w Rokitnie. Spotkanie otworzył wójt Tadeusz Fedoruk. W Przeglądzie oprócz niezawodnych „Podlasianek” oraz zespołu dziecięcego „Stokrotki” z Rokitna wystąpiły „Worgulanki” z gminy Leśna Podlaska, zespół „Na Swojska Nutę” z gminy Piszczac, zespół „Bokinczanka” z gminy Tucznia, oraz zespół „Pawłowianki” z gminy Janów Podlaski. Pierwsza część Przeglądu poświęcona była papieżowi Janowi Pawłowi II z okazji 32 rocznicy rozpoczęcia Jego Pontyfikatu. „Barkę”, ulubioną pieśń Jana Pawła II, na stojąco odśpiewali członkowie zespołów oraz wszyscy widzowie. W drugiej części wystąpiły gorąco oklaskiwane przez publiczność zespoły. Po występach Alicja Jawoszek, dyrektor G.I.K, zaprosiła wszystkich obecnych, zarówno członków zespołów, jak i widzów na poczęstunek. Miłym akcentem uroczystości była wystawa poświęcona Janowi Pawłowi II przygotowana przez kierownik biblioteki Annę Michaluk.



Uroczyste otwarcie przebudowanych dróg



Zakończyła się budowa ul. Wiejskiej oraz kompleksowa przebudowa ul. Czystej i Sikorskiego wraz z chodnikiem i ścieżką rowerową w ul. Warszawskiej. W dniu 26 października kompleks ten oficjalnie oddano do użytku. Inwestycja ta została zrealizowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 - 2011, czyli tzw. Schematówki. Przebudowa objęła kilka ulic. Od podstaw zbudowano ulicę Wiejską, w ul. Czystej i Sikorskiego wykonano jezdnię i chodniki, a w ul. Warszawskiej zbudowano chodnik i ścieżkę rowerową. - *Cieszę się, że ta część miasta po wielu latach zapomnienia doczekała się wreszcie kompleksowej przebudowy ulic i chodników* - podkreślił podczas oficjalnego otwarcia burmistrz Artur Grzyb. Inwestycja ta kosztowała ponad 2,6 mln zł. W 50% została sfinansowana z budżetu

miasta i w 50% z budżetu państwa. Generalnym wykonawcą inwestycji była międzyrzeczka spółka PDM. Powstało ponad półtora kilometra nowych jezdni, ponad 3,7 km chodników i ścieżek rowerowych, a także linie energetyczne, nowe słupy oświetleniowe i sieć kanalizacji sanitarnej. - *Ta inwestycja to kolejny etap realizowanego od trzech lat kompleksowego, wieloletniego planu przebudowy infrastruktury drogowej na terenie Międzyrzecza* - podkreśla Burmistrz - *W tym czasie udało się diametralnie zmienić obraz ciągów komunikacyjnych w mieście* - dodaje. Obecna na otwarciu dróg Wicewojewoda Lubelski Henryka Strojnowska podkreśliła, że program rządowy wymaga współpracy z samorządami i gdyby nie dobry wniosek przygotowany przez miasto, tej inwestycji by nie było - *W całej Polsce w*

związku z tym programem powstają sieci dróg. W końcu dojdziemy do takiego momentu, kiedy Polska będzie mogła chwalić się bardzo dobrymi drogami, również na Lubelszczyźnie - poinformowała zgromadzonych. W otwarciu dróg uczestniczył także Wicemarszałek Województwa Sławomir Sosnowski, który chwalił inwestycje prowadzone w mieście i zabiegi jego władz o pozyskiwanie środków na kolejne działania. Przebudowane drogi zostały poświęcone przez duchownego i oficjalnie otwarte symbolicznym przecięciem wstęgi. Wśród gości nie zabrakło posła Franciszka Jerzego Stefaniuka, radnego wojewódzkiego Ireneusza Stolarczyka, prezesa PDM Jacka Wociora. Przybyli radni miasta, pracownicy urzędu miejskiego oraz mieszkańcy.

Śpiewali dla Jezusa

Tegoroczny Dzień Papieski zgromadził na Placu Jana Pawła II tłum Międzyrzeczan. Wśród uczestników uroczystości przeważały dzieci, które przyszły posłuchać koncertu „Arki Noego”. Obchody Dnia Papieskiego w Międzyrzeczu odbyły się 16 października. Dzień ten obfitował we wspomnienia o Ojcu Świętym, które były zawarte w występach przygotowanych przez dzieci i młodzież oraz w prezentowanych pod sceną pracach plastycznych. O pamięci o Wielkim Polskim Papieżu świadczyły także wciąż przybywające znicze pod jego pomnikiem. Na scenie zaprezentowali się wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, a prezentację słowno - muzyczną przygotowali uczniowie Szkoły Podst. Nr 2. Widzowie z zainteresowaniem oglądali musical „Na zawsze razem” na moty-

wach dramatu Karola Wojtyły „Pod sklepem jubilera”, przygotowany przez gimnazjalistów pod kierunkiem siostry Stelli ze Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej. Muzyczne przedstawienie, w sposób oryginalny prezentowało filozoficzne rozważania Jana Pawła II o miłości i małżeństwie. Jak co roku, z okazji Dnia Papieskiego, ogłoszono konkurs plastyczny pod hasłem „Jan Paweł II w oczach dziecka”. Dnia 16 października konkurs rozstrzygnięto i nagrodzono autorów najlepszych prac. Wykonali je: Paula Oleksiuk, Oliwia Oleksiuk i Ola Sitarczuk ze Szkoły Podst. Nr 1, Kinga Kurenda i Jakub Szupiluk ze Szkoły Podst. Nr 2, Izabela Petruczenko i Natalia Filimon ze Szkoły Podst. Nr 3 oraz Mateusz Sacewicz, Ilona Świątek, Agata Sobota, Marta Chajbos, Patryk Semeniuk, Karol Komoń i Kamil Kołodziej ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Laureaci konkursu, z rąk Burmistrza Artura Grzyba i Przewodniczącego

Rady Powiatu Bialskiego Przemysława Litwiniuka, otrzymali dyplomy i upominki, a dyrektorzy szkół - puchary. Nagrodzone prace przedstawiające Ojca Świętego zaprezentowane zostały na ekspozycji pod sceną. Finałem międzyrzeczekiego Dnia Papieskiego był niesamowicie gorący koncert zespołu „Arka Noego”, oklaskiwany zarówno przez zachwycone dzieci, jak i dorosłych. Kilkanaście piosenek rozgrzało publiczność. Dzieci zgromadzone pod sceną chętnie śpiewały z zespołem. Dorosli też pozostali pod wrażeniem żywiołowości młodych wykonawców. Dzieci z zapałem brały udział w konkursach proponowanych przez „Arkę Noego”, w których można było wygrać najnowsze płyty zespołu. Dzień Papieski zakończył się wspólnym zapaleniem zniczy pod pomnikiem Jana Pawła II. Organizatorem uroczystości był Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzeczu Podlaskim, a honorowym patronatem objął je Burmistrz Miasta Artur Grzyb.



Ślubowanie pierwszaków w Terespolu



Październik upłynął w ZSP Nr 1 w Terespolu pod hasłem imprez oraz uroczystości na stałe wpisanych już do kalendarza szkolnego. 19 października odbyło się ślubowanie przedszkolaków oraz uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej. Na sali licznie zgromadzili się rodzice, rodziny, opiekunowie najmłodszych, którzy z uśmiechami na ustach oglądali występy swoich dzieci. Akt pasowania miał uroczysty charakter. Dzieci powtórzyły tekst ślubowania, zaś dyrektor szkoły Zenon Iwanowski oraz wicedyrektor Iwona Gryszko przykładając otówek do ramion maluchów pasowali ich na uczniów ZSP Nr 1, wręczając także pamiątkowe dyplomy oraz znaczki. Po części oficjalne odbyła się dyskoteka oraz poczęstunek przygotowany przez rodziców. Cześć artystyczną

dzieci przygotowywały pod czujnym okiem wychowawczyń: Beaty Wolczyk, Zuzanny Jaroszuk i Anny Szamuk oraz Elizy Lańskiej. 20 października odbyła się dyskoteka otrzęsinowa, podczas której czwartoklasiści włączeni zostali do starszej grupy uczniów szkoły podstawowej. Samorząd uczniowski wraz z opiekunką Kamili Korneluk przygotował kilka konkurencji. Czwartoklasiści mieli za zadanie przygotować prezentację klasy, okrzyk oraz portret wychowawcy – wszystkie klasy wykonały to zadanie rewelacyjnie. Następnie czwartoklasiści przebiegli tor przeszkód, zjedli słodki jogurt nie używając rąk i mając zawiązane oczy, wyłowili jabłko z wody także bez użycia rąk oraz zatańczyli Lambadę. Każda klasa zaśpiewała piosenkę w konkursie „Karaoke”. Wszyst-

kie konkurencje oceniali jurorzy, którzy najlepiej ocenili IV a, tuż za którą uplasowali się kolejno IV c oraz IV b. Otrzęsiny nie ominęły także wychowawczyń: Anny Andrzejuk, Gabrieli Romaniuk oraz Małgorzaty Marczak, które kręciły hula-hop, dmuchały balony, jadły cytrynę, a następnie wymieniali uczniów swoich klas. Wszystkie panie wypadły znakomicie, podobnie jak ich klasy podczas wszystkich konkurencji. Po części konkursowej, odbyło się uroczyste ślubowanie – klasy otrzymały pamiątkowe dyplomy i słodkie upominki od SU. Następnego dnia odbyły się Bonifacje czyli impreza otrzęsinowa dla uczniów pierwszej klasy gimnazjum, przygotowana przez samorząd uczniowski pod opieką Ewy Kral.

(Kamila Korneluk)

Rozpoczęto rok szkolny w Międzyrzeczu



Uroczysta miejska inauguracja roku szkolnego 2010/2011 w tym roku odbyła się 2 września, w Gimnazjum Nr 2. Na uroczystość przybyli dyrektorzy i nauczyciele miejskich szkół podstawowych i gimnazjów, zaproszeni goście oraz uczniowie, którym władze Międzyrzecza przyznały stypendia za wyniki w nauce, zwycięstwa w konkursach i olimpiadach, a także osiągnięcia w dziedzinie kultury i sportu. Nauczyciele miejskich szkół podwyższają kwalifikacje i zdobywają kolejne stopnie awansu zawodowego. Cierpliwości, wytrwa-

łości oraz samych sukcesów w trudnej misji kształtowania młodych umysłów i charakterów, życzył im Burmistrz Artur Grzyb podkreślając również, że początek roku szkolnego, dzień 1 września, łączy się z bardzo bolesną rocznicą wybuchu II Wojny Światowej, która pochłonęła sześć milionów Polaków. Awans zawodowy na stopień nauczyciela kontraktowego uzyskało trzynastu nauczycieli, egzamin na stopień nauczyciela mianowanego zdało pięciu pedagogów, a na stopień nauczyciela dyplomowanego awansowało ośmiu nauczycieli miejskich szkół. W tym roku aż 84 uczniów wyróżniających się w nauce, na arenie sportu, kultury i sztuki otrzymało nagrody finansowe od władz miasta. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalistów wraz z rodzicami odbierali nagrody i gratulacje od Burmistrza Artura Grzyba i Radnej Elżbiety Leszczyńskiej.

Nagrodzono uczniów ze średnią ocen powyżej 5,5. Nagrody przyznano także za osiągnięcia w konkursach i olimpiadach przedmiotowych. Najwięcej nagród otrzymali miejscowi sportowcy: koszykarki, siatkarze, pływacy, zawodnicy taekwondo i szachiści. Doceniono również dziewczynki z zespołu Sezamki, a także tancerzy uprawiających taniec towarzyski. W imieniu miejscowych duchownych, kilka słów do nauczycieli, młodzieży i dzieci powiedział proboszcz parafii p.w. Św. Józefa ks. Tadeusz Karwowski. - Żeby wam się chciało chodzić do szkoły - życzył zebrany - zarówno uczniom, jak i nauczycielom poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk, a Stanisław Żmijan zapewniał, że rząd zaplanował kolejne podwyżki nauczycielskich pensji. Głos zabrał również senator Józef Bergier. Program artystyczny składający się z piosenek i zabawnych historyjek przygotowała młodzież Gimnazjum Nr 2, gospodarze tegorocznej inauguracji roku szkolnego.

OSP Neple ma nowy wóz bojowy

17 października doszło do przekazania nowego wozu bojowego strażakom z OSP Neple. Samochód został zakupiony w ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa chemiczno-ekologicznego na obszarze miasta Biała Podlaska i powiatu bialskiego”. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym w Neplach. Na uroczystość przybyli zaproszeni goście poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk, starosta bialski, przedstawiciele samorządu powiatowego, samorządu gminnego, służb mundurowych, duchowieństwa oraz mieszkańcy miej-



sowości Neple. Ochotnicza Straż Pożarna w Neplach została odznaczona odznaką Związku OSP RP. Po zakończeniu uroczystości strażackich nastąpiło symboliczne otwarcie dróg wybudowanych w ostatnim czasie w miejscowości Neple. Pokazem sprawności technicznej pojazdów strażackich z OSP Neple i JRG Małaszewicze zakończono uroczystość.

Odnaczenie dla strażaków

Odnaczenia wręczono również druhom strażakom z terenu Gminy Terespol: Kazimierz Bessaraba otrzymał złoty medal za zasługi dla pożarnictwa. Srebrny medal dostali Grzegorz Chochowski i Robert Kopuszka. Brązowy medal za zasługi dla pożarnictwa dostali: Dariusz Białowąs, Tadeusz Holc, Leszek Kołodziejczyk, Wojciech Michalak, Mieczysław Sebastjaniuk, Adam Wakulewicz. Odznakę strażak wzorowy otrzymali: Grzegorz Benedyczuk, Andrzej Jawtoszuk, Stanisław Selewoniuk, Marcin Sirko

Radosne obchody „Dnia Seniora”

Tegorocznej jesieni – seniorzy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów – zrzeszeni w Zarządzie Rejonowym PZERil w Białej Podlaskiej, zorganizowali w październiku uroczyste obchody Dnia Seniora. Już 7 października bieżącego roku Koło PZERil w Łomazach rozpoczęło, jako pierwsze uroczystość w lokalu GOK w Łomazach. Uczestniczyło w niej ponad 50 osób, w tym wicestarosta Jan Bajkowski, wójt Drozdziuk, miejscowy proboszcz i członkowie związku emerytów, rencistów i inwalidów. Po powitaniu gości przez przewodniczącego związku Eugenię Kalinowską, życzenia seniorom złożył starosta, ks. proboszcz i przewodniczący Zarządu Rejonowego PZERil – Stanisław Supeł z Białej Podlaskiej. Częstowano się ciastem, kawą, herbatą, bigosem i innymi przysmakami, które znalazły się na stołach dzięki sponsorom, którzy przyczynili się do godnego przygotowania imprezy. W bardzo miłej i serdecznej atmosferze spędzono wiele godzin, dzięki którym seniorzy poczuli się dowartościowani.

Spotkanie w „Eurece”

23 października w gościnnej sali klubu kultury „Eureka” odbyły się uroczystości „Dnia Seniora” – Zarządu Rejonowego PZERil w Białej Podlaskiej. Przy bardzo dużej frekwencji 150 osób, w obecności przedstawicieli władz samorządowych (starostę powiatu reprezentowała Elżbieta Głowińska, – która przekazała pisemne życzenia seniorom – na ręce przewodniczącego związku – Stanisława Supęła za prezydenta uczyniła to Aneta Patarska. Obecny był ksiądz Mieczysław Lipniacki, poseł Adam Abramowicz i członkowie Zarządu Kół PZERil

w terenie: przewodniczący Zarządu Koła z Rossosza.

Po wprowadzeniu – Przewodniczący Zarządu Rejonowego Stanisława Supęła i wystąpieniu gości rozpoczęła się część artystyczna „Dnia Seniora” o bardzo bogatym programie, który trwał blisko 3 godziny. Złożyły się na nią występy 5 zespołów artystycznych: Podlaskiej Kapeli Ludowej – pod kier. Andrzeja Stęпки (otwarcie imprezy) Zespołu art.. Mistrza Leona Głuchowskiego – utwory patriotyczno – religijne Autorskiego Teatru Klubu Seniora „Zawsze”, – który dedykował seniorom zabawne skecze – za pośrednictwem 5 aktorów Chóru Spółdzielni Spożywców „Społem PSS” – w składzie 30 osobowym, który wykonał pieśni religijno – patriotyczne Zespołu Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej – siedem pań z Rokitna zaprezentowało piosenki regionalne i kabaretowe. Występy spotkały się z wielkim aplauzem i brawami ze strony seniorów. W części integracyjnej bawiono się długo przy muzyce z płyt. Już nazajutrz po Białej Podlaskiej, – bo 24 października odby-

ły się obchody „Dnia Seniora” w Kole PZERil w Konstancynie. Na uroczystość przybyli osobiście Starosta Powiatu Bialskiego – Tadeusz Łazowski, Wójt Gminy Konstancynów – Romuald Morawski

Seniorzy z Sławatyczach

26 października odbyły się obchody „DNIA SENIORA” w najstarszym Kole Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w przygranicznych Sławatyczach. Brało w nich udział ponad 40 osób, z udziałem miejscowego wójta Dariusz Trybuchowicza w odnowionym, pięknym Ośrodku Kultury GOK w Sławatyczach. Gości i uczestników uroczystości – powitała przewodnicząca związku Czesława Łukasiewicz. Następnie zabrał głos przewodniczący zarządu rejonowego w Białej Podlaskiej oraz wójt Trybuchowicz. W części artystycznej wystąpiła czteroosobowa orkiestra dęta z Jabłecznej z melodiami regionalnymi i tanecznymi. Na stołach nie zabrakło kawy, herbaty, ciastek, słodyczy i owoców. Nastrój bardzo pogodny i miły, co obecni wyrażali w wystąpieniach. Bawiono się długo przy dźwiękach orkiestry. Seniorzy doznali wiele wzruszeń estetycznych w zorganizowanej dla nich imprezie.

(Stanisław Supeł)



Rozmowy w Izbie Rolniczej

W czwartek 14 października na sali konferencyjnej Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej Lubelskiej Izby Rolniczej. Radzie przewodniczył Henryk Makarewicz – przewodniczący rady, który powitał przybyłych na spotkanie. Następnie głos zabrał starosta bialski Tadeusz Łazowski, który życzył zebranym wytrwałości w tej ciężkiej i niezwykle trudnej „walce o poprawę sytuacji w rolnictwie”.

(PG)



Ojciec Honorat Koźmiński błogosławiony patron bialskiej parafii

17 października parafia pod wezwaniem błogosławionego Honorata Koźmińskiego obchodziła odpust ku czci swojego patrona. Świętowała rzesza czcicieli zakonnika pochodzącego z Białej Podlaskiej. W tym roku uroczystość miała jeszcze większą rangę, gdyż dokładnie 20 lat temu, miało miejsce utworzenie dekretem bp. Jana Mazura parafii p.w. bł. Honorata Koźmińskiego. Przez 40-sto godzinne nabożeństwo, wierni przy-

gotowywali się do obchodów święta. Mieszkańcy parafii 2 dni czuwali przed Najświętszym Sakramentem. Uroczystej sumie odpustowej przewodniczył proboszcz parafii św. Anny, ks. Waldemar Izdebski. Homilię wygłosił ks. Sławomir Szypulski, duszpasterz akademicki. W kazaniu podkreślił między innymi, że błogosławiony Honorat to przykład człowieka prawdziwie zjednoczonego z Bogiem. Człowieka, który pokonując dużo przeszkód, wiele

dokonał w swym życiu. Między innymi założył 27 zgromadzeń. Był wspaniałym rekolekcjonistą i doskonałym spowiednikiem. Organizował działalność charytatywną. W wieku 30 –stu lat został gwardianem klasztoru warszawskiego, a następnie komisarzem generalnym kapucynów w prowincji polskiej. Błogosławiony siłą czerpał z modlitwy, na którą przeznaczał po kilka godzin dziennie. Duszpasterz przypomniał też, że Ojciec Honorat był człowiekiem nadziei, kiedy zdawałoby się, że sytuacja jest beznadziejna – on potrafił umiejętnie wykorzystać każdą możliwość. Po upadku powstania styczniowego rząd rosyjski skasował wszystkie klasztory katolickie. W celu ominięcia zakazu rosyjskiego Honorat Koźmiński zaczął organizować skryte zgromadzenia zakonne. Ks. Szypulski przekonywał, że dla każdego z nas jest zawsze droga do światła, Bóg ma drogę wyjścia z ciemności, trzeba ją tylko dostrzec i zaangażować się, jak tylko potrafimy najbardziej. Kaznodzieja podkreślał, że dziś wierzymy, że posługa bł. Honorata była bardzo owocna. Odwaga zakonnika, nadzieja i wytrwałość ciągle nas powinna inspirować.

(red)





GLKS Roskosz-Grabanów.
Zwycięzcy gospodarze turnieju

Roskosz najlepsza w Roskoszy

Zespoły z białoruskiego Brześcia oraz nie zrzeszona w żadnym z klubów młodzież z gminy Biała Podlaska uczestniczyła w międzynarodowym turnieju piłki nożnej chłopców z roczników 1991-95, rozgrywanym pod hasłem „Z piłką do Europy – w poszukiwaniu talentów”. Imprezę zorganizowaną przez GLKS Roskosz-Grabanów i Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy wsparły władze białskiej gminy. Zwyciężył miejscowy OHP GLKS Roskosz, który w finale pokonał 3:1 Polską Szkołę Społeczną im. I. Domeyki z Brześcia. Wcześniej w fazie grupowej wygrał 8:1 z Rakowiskami i 4:0 z Brzeskim Zawodowo-Technicznym College'm Handlowym, zaś

w półfinale 7:0 z Publicznym Gimnazjum w Ciciborze. W meczu o trzecie miejsce Brzeski Zawodowo-Techniczny College Handlowy zwyciężył 4:1 gimnazjalistów z Cicibora, a piątą lokatę zajęły Rakowiska, po wygranej 7:3 z Terebelą. Najlepszym zawodnikiem uznano Ilię Łopaczuka z Polskiej Szkoły Społecznej im. I. Domeyki w Brześciu, bramkarzem Romana Kuchura z Brzeskiego Zawodowo-Technicznego College'u Handlowego, a najlepszym strzelcem został Jacek Kuźmiński z OHP GLKS Roskosz, zdobywca 9 bramek. Nagrody wręczyli im: Stanisław Podymski z ECKiW OHP w Roskoszy oraz Janusz Trochimiuk, prezes GLKS Roskosz-Grabanów.

(mf)

W WISZNICACH WYŁONIONO PIERWSZYCH MISTRZÓW POWIATU

W Wisznicach zainaugurowano sportowe współzawodnictwo szkół z naszego powiatu w roku szkolnym 2010/11. Rozegrano tam mistrzostwa w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt i chłopców. Do rejonowych eliminacji zakwalifikowały się po dwie najlepsze reprezentacje startujących

w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, Gimnazjady i Licealiadzie.

W najmłodszej kategorii awansowały uczennice Szkoły Podstawowej nr 2 i 1 w Terespolu oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Terespolu i Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim. Oto pełne składy

zwycięskich drużyn – SP 2 Terespol: Jowita Korbal, Ola Lewandowska, Weronika Guziuk, Paulina Biłanicz, Wiola Stępień, Gabriela Dołęga, Marlena Michalczyk, Daria Herlikiewicz, Aneta Kabus i Agata Kulhawczuk; SP 1 Terespol: Patryk Roślik, Bartek Leszczyński, Artur Romaniuk, Hubert Knigawka, Damian Dekiert, Dominik Weres, Bartek Terpiłowski, Kamil Mackiewicz, Mateusz Korzeniewski, Kacper Kuć, Kacper Kowal i Kacper Roślik. Ich opiekunami są: Renata Nowicka oraz Grzegorz Machnowski.

Wśród gimnazjów prawo startu w rejonie wywalczyły: uczennice Gimnazjum nr 1 w Wisznicach i Gimnazjum Sportowego nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim oraz uczniowie Gimnazjum nr 1 w Terespolu, Gimnazjum nr 1 w Piszczacu. Najlepsze składy – PG Wisznice: Joanna Świdzińska, Patrycja Kobryńska, Natalia Korszeń, Natalia Wegera, Sylwia Kopiś, Paula Prudaczuk, Iwona Welik, Daria Świdzińska, Natalia Osipiuk, Paulina Linkiewicz, Małgorzata Polubiec i Małgorzata Makarewicz, podopieczne Anny Wrzosek; PG 1 Terespol: Michał Sobolewski, Piotr Wowczeniuk, Damian Bednaruk, Jakub Soroczyński, Bartłomiej Sosnowski, Łukasz Wasiluk, Dawid Płandowski, Artur Babkiewicz, Konrad Pietraszuk, Robert Lipowiecki, Wojciech Litwiniuk i Radosław Łuciuć, których opiekunem jest Grzegorz Jakuszko.

W Licealiadzie w rywalizacji kobiet zwyciężyło Liceum Ogólnokształcące w Wisznicach przed Zespołem Szkół w Janowie Podlaskim, a wśród mężczyzn – Liceum Ogólnokształcące w Terespolu i Wisznicach. Mistrzostwami powiatu zostali – z LO Wisznice: Edyta Prudaczuk, Ewelina Grabowiec, Dorota Kusek, Milena Brygała, Karolina Makaruk, Klaudia Rymuszka, Jowita Masztaleruk, Wioleta Aleksandrowicz, Angelika Korybska i Anna Baj, pod kierunkiem Piotra Osipiuka, natomiast z LO Terespol: Łukasz Oleszczuk, Marcin Soroczyński, Mariusz Szprychel, Dawid Rafałko, Cezary Sadowski, Piotr Chomiuk, Kamil Danieluk, Łukasz Trochimiuk, Marek Wróblewski, Dawid Pietrusik i Adam Dobrowalski, przygotowani przez Andrzeja Korbała.

Walczone też o awans do finału rejonowego Gimnazjady w tenisie stołowym. Na turniej w Parczewie zakwalifikowali się: Natalia Perzyna (Zalesie), Monika Wertejuk i Wiktorija Dobosz (obie z Sosnowki) oraz Aron Żuk (Kodeń), Kamil Matysiak (Drelów) i Krzysztof Majewski (Kodeń).

(mf)



Fot. A. Trochimiuk

Zwycięstwo Izabeli Trzaskalskiej

W Białej Podlaskiej odbyła się dwudziesta edycja Ogólnopolskich Biegów im. Bohaterskich Lotników Podlasia. Na starcie stanęło około siedemset osób, wśród których nie zabrakło reprezentantów bialskiego powiatu. Rywalizowali w siedmiu kategoriach wiekowych, a dorośli w biegach open, zaliczanych do cyklu Grand Prix PZLA. I właśnie w najważniejszym biegu kobiet wygrała mieszkanka Terespoła Izabela Trzaskalska, wyprzedzając dwie zawodniczki Podlasia Białystok – Paulę Kopciewską i Paulinę Mikiewicz. Czołowe lokaty zajęli również uczniowie z różnych szkół bialskiego powiatu. Oto nasi medaliści: rocz. 2002/03 – 2. Weronika Czapska (SP 2 Terespol), 3. Daria Karwowska (Berezówka) oraz 2. Mikołaj Hołownia (Huszcza), 3. Michał Korneluk (SP 2 Terespol); rocz. 2000/01 – 1. Patrycja Buczyło (SP 1 Terespol), 2. Monika Mielnicka (Cicibór Duży); rocz. 1999 – 1. Weronika Guziuk (SP 2 Terespol), 2. Marlena Rafałko (SP 1 Terespol), 3. Paulina Biławicz (SP 2 Terespol) oraz 1. Bartłomiej Sosidko (Kobylany), 3. Mateusz Mitura (Sitnik); rocz. 1998 – 2. Paula Pładowska (SP 1 Terespol); rocz. 1996/97 – 1. Joanna Świdzińska (PG Wisznice) oraz 1. Michał Sobolewski (PG 1 Terespol); rocz. 1994/95 – 2. Magdalena Kobryńska (PG Leśna Podl.) oraz 2. Adam Dobrowolski (LO Terespol); rocz. 1992/93 – 2. Justyna Trzaskalska (LO Terespol). (mf)

Biegną uczniowie podlaskich szkół

Znakomity start Felixa w II lidze

Rozpoczął się nowy sezon II ligi tenisistów stołowych. W zreorganizowanych rozgrywkach doskonale spisuje się nasz jedynak, czyli Felix Rossosz, który po czterech październikowych kolejkach zajmuje drugie miejsce, z taką samą ilością punktów co prowadzący w tabeli MOKS II Słoneczny Stok Białystok. W dotychczasowych spotkaniach podopieczni trenera Kazimierza Weremkowicza (wójta gm. Rossosz) pokonali Bobry Bobrowniki 9:1, CKFiS Bełżyce i KTS Bielsk Podlaski – po 7:3, a także zremisowali na wyjeździe z liderem 5:5. Póki co komplet punktów wywalczył Marcin Litwiniuk, a o jeden mniej nowy zawodnik Mateusz Jurewicz. Do stołów pingpongiści powrócą na początku grudnia. (mf)



Pierwszy z prawej Andrzej Kołpak

Andrzej Kołpak i jego sukcesy

Sezon sportowy 2010 roku już za nami. Dla Andrzeja Kołpaka był udany. Już na początku marca startował w IV Halowych Mistrzostwach Świata Weteranów, które odbyły się w miejscowości Kamloop w Kanadzie, gdzie ustanowił halowe rekordy Polski. W kategorii M70 w biegu na 400 m - 87.76 w biegu na 200 m - 36.45 i w trójskoku - 6.04 W połowie kwietnia wziął udział w Mistrzostwach Europy Weteranów, które odbyły się na Węgrzech. Niestety podczas mistrzostw naszemu białczaninowi przytrafiła się kontuzja nogi. Były to niezwykle ciężkie zawody. Z uwagi na panujące upały biegi zaczynały się wieczorem i trwały nawet do 24. Pod koniec czerwca na Mistrzostwach Polski w Toruniu bialski sportowiec zdobył w biegu na 800 metrów srebro i w biegu na 400m brąz. Wrzesień był bardzo dobrym miesi-

cem w startach naszego zawodnika. Podczas odbywającego się w Zielonej Górze mitingu w swojej kategorii wiekowej w biegach na 100, 200 i 400m zajął pierwsze miejsce na podium. Po zielonogórskich sukcesach również podczas Pucharu Bałtyku imprezy zorganizowanej w Sopocie Andrzej Kołpak dwukrotnie stawał na podium. W biegu na 400m w kategorii Open zajął I miejsce, a w biegu na 200m III miejsce. W biegu na 400 metrów z czasem 91.2 białczanin ustanowił również rekord Pucharu Bałtyku. Jak podkreśla sportowiec „mój start w zawodach nie byłby możliwy, gdyby nie pomoc starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego i prezydenta Białej Andrzeja Czapskiego? W szczególności pragnę też podziękować sponsorom moich wyjazdów.”

(PG)



ASFALTOWA DROGA W RAKOWISKACH ZA 5,5 MLN ZŁ

5 października ks. Janusz Onufryjuk z parafii pw. Błogosławionego Honorata dokonał poświęcenia drogi w Rakowiskach, a przedstawiciele władz samorządowych przecięli symboliczną wstęgę. Rakowiska wzbogaciły się o 2 km 58 m drogi przez środek wsi. Zbudowano ją kosztem 5,5 mln zł w etapie dwuletnim. - Ta droga poprawi w znaczącym stopniu bezpieczeństwo mieszkańców i komfort kierowców. Wcześniej z racji licznych dziur i wybojów nazywano ją drogą przez mękę. Przechodnie byli narażeni na potrącenie przez przejeżdżające samochody, bo brakowało chodnika. Teraz asfaltowa nawierzchnia szerokości 6 metrów z chodnikiem po jednej stronie i zjazdami do posesji po obu stronach jezdni spełnia standardy unijne. Jestem wdzięczny wykonawcom za sprawne i solidne wykonanie zadania - informuje wójt Wiesław Panasiuk.

Dzięki unijnym pieniądzom

Budowa drogi oczekiwanej przez mieszkańców Rakowisk możliwa była dzięki dotacji unijnej. Pokryła ona połowę kosztów inwestycji. W roku ubiegłym oddany został pierwszy etap (ponad 1 km), od ul. Budziszewskiej do sklepu spożywczego w centrum miejscowości. W tym roku dokończono budowę ul. Wspólnej od sklepu do lasu na końcu Rakowisk. Generalnym wykonawcą była firma Betonkraft Andrzeja Mizernego z Białej Podlaskiej,

wspomagana przez cztery zakłady. Roboty nawierzchniowe z położeniem asfaltu wykonało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Białej Podlaskiej. Urządzeniami kanalizacyjnymi zajęła się firma instalatorska Zenona Śledzia. Urządzeniami elektrycznymi spółka Elektra Aleksandra Kuszneruka, a płytki brukowe dostarczyła firma Pater z Siemiatycz. Inwestycja była ujęta w planie rozwoju lokalnego w roku 2007. Powiązано ją z przebudową drogi powiatowej, prowadzącej z Białej Podlaskiej w kierunku Terebeli. Przetarg na wykonanie ulepszonej nawierzchni asfaltowej wygrało bialskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. To samo, które podjęło się wykonania pierwszego etapu ul. Wspólnej, udostępnionej do ruchu w ubiegłym roku. - Choć dzieło miało kilku wykonawców, najważniejszym będzie zadowolenie ludzi z Rakowisk, którzy wreszcie będą mogli poruszać się wygodnie - dodaje wójt. Przy okazji otwarcia drogi ogłoszono ukończenie budowy oświetlenia ulicznego w Rakowiskach. Na ten cel przeznaczono aż 700 tys. zł. W uroczystości otwarcia trasy i przekazania jej do eksploatacji uczestniczyli oprócz władz gminnych: wicemarszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, starosta Tadeusz Łazowski, zaproszeni goście, inspektorzy nadzoru i wykonawcy drogi. Jak stwierdził Andrzej Mizerny, budowa

możliwa była dzięki dobrej współpracy samorządu z mieszkańcami Rakowisk, którzy wyrazili zgodę na nieodpłatne przekazanie części własnych gruntów, aby bezkolizyjnie poprawić wytyczony trasę i zbudować przy niej chodnik. Starania gminy Biała Podlaska wsparł znacząco Urząd Marszałkowski, dzięki czemu droga mogła powstać w etapie dwuletnim. Jej budowa trwała zaledwie siedem miesięcy. - Mam świadomość, że oddanie ul. Wspólnej do użytku załatwia zaledwie część oczekiwań mieszkańców Rakowisk. W następnych latach będziemy utwardzali i modernizowali następną ulicę. Mogę zapewnić mieszkańców, że nie zbraknie nam pieniędzy ani konsekwencji w działaniu - stwierdził wójt W. Panasiuk.

Istvan Grabowski



Dożynki w powiecie Oberhavel

W dniach 17 – 20 września w Powiecie Oberhavel, w gminie miejskiej Gemeinde Löwenberger Land odbyły się uroczyste Dożynki. Z zaproszenia Starosty Powiatu Oberhavel – Karola Schröttera, Powiat Bialski godnie reprezentowali: Jan Bajkowski – Wicestarosta Powiatu Bialskiego oraz Członkowie Zarządu Powiatu Bialskiego: Marzenna Andrzejuk i Wojciech Kołodyński. Uroczystej mszy dziękczynnej za zebrane plony przewodniczył biskup siedlecki – Zbigniew Kiernikowski. Nasi powiatowi przedstawiciele zabrali ze sobą chleb dożynkowy i przepyszne sękaczki, którymi częstowali wszystkich przybyłych na dożynki gości. Na delegację z Polski czekał interesujący program. Samorządowcy zwiedzili między innymi Poczdam pod Berlinem, gdzie po II wojnie światowej w 1945 r. miała miejsce Konferencja poczdamska, będąca ostatnim spotkaniem Wielkiej Trójki. Zachwycił ich także przepiękny zespół pałacowo – parkowy Sanssouci, co w przekładzie z francuskiego znaczy tyle, co: bez zmartwień.

Patriarcha Konstantynopola Władyka Bartolomeusz I w Jabłecznej



Fot. Marek Lach. źródło: www.klasztorjableczna.pl/

Jego Świątobliwość, Ekumeniczny Patriarcha Konstantynopola, Nowego Rzymu Bartolomeusz I złożył wizytę w Klasztorze św. Onufrego Wielkiego w Jabłecznej. Wizyta miała miejsce zaraz po świątecznych uroczystościach na św. Górze Grabarce. Mnisi

i wierni wraz z Przeorem, Archimandrytą Atanazym, uroczystie powitali i wprowadzili w podniosłej procesji przepętnionej śpiewem, Jego Świątobliwość Patriarchę Bartolomeusza, Jego Eminencję Metropolitę SAWE i wszystkich gości, do głównej świątyni Klasztoru, p.w. św. Onufrego Wielkiego. Po sprawowanej doksologii i udzieleniu błogosławieństwa wszystkim znajdującym się w cerkwi, miały miejsce okolicznościowe przemówienia. Przeor Klasztoru, ks. Archimandryta Atanazy bardzo ciepło powitał dostojnego gościa i wszystkie osoby towarzyszące, na czele z Metropolitą Sawą. W słowach powitania Przeora znalazły się pokorne prośby o modlitewną pamięć podczas sprawowania przez Jego Świątobliwość Boskiej Liturgii, ponieważ „eucharystyczna modlitwa gwarantuje duchowy rozwój człowieka i zabezpiecza go przed atakami szatana”. Władyka Bartolomeusz, radością zaznaczył, że już po

raz drugi znajduje się w tej świątyni i wyraził wdzięczność Bogu i św. Onufremu Wielkiemu. Jest to święty bliski Jego Świątobliwości i całemu Patriarchatowi Konstantynopola, ponieważ w dniu 25 czerwca wierni, mieszkający w Turcji, uroczystie modlą się w tamtejszym Klasztorze, którego Patronem także jest św. Onufry Wielki. Patriarcha zauważył, że w ten sposób święty Onufry Wielki, jednoczy duchowo nasze Kościoły i całe prawosławie w jedno mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa na ziemi.

Po wpisaniu się do Ewangeliarza oraz udzieleniu arcybiskupiego błogosławieństwa Hierarchów, delegacje obu Kościołów udały się do monasterskiego refektarza na uroczystą kolację. Po krótkim spacerze wśród nadbużańskiej zieleni Hierarchowie udali się do Lublina, co stanowiło kolejny punkt programu wizyty Jego Świątobliwości Bartolomeusza I w Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym.

Nowy wóz strażacki w Konstantynowie



30 października w Konstantynowie odbyła się uroczystość przekazania i poświęcenia samochodu pożarniczego. Uroczystości rozpoczęto zbiórką, na placu przy strażnicy OSP Konstantynów, z udziałem pododdziału złożonego ze strażaków ochotników i pocztów sztandarowymi OSP z terenu gminy Konstantynów, pod dowództwem komendanta gminnego. Romuald Murawski – prezes ZOG ZOSP w Konstantynowie, jako gospodarz uroczystości, przedstawił informację o samochodach, sprzęcie

i kierowcach funkcjonujących w OSP Konstantynów od czasu powstania jednostki do chwili obecnej. Aktu uroczystego przekazania ciężkiego samochodu pożarniczego Jelcz 325 GCBA 6/32 z zasobów KM PSP, na ręce prezesa OSP Konstantynów, druha Romualda Kowaluka, dokonał bryg. Zbigniew Łaziuk - komendant miejski PSP w Białej Podlaskiej, w asyście starosty bialskiego – Tadeusza Łazowskiego. Następnie ks. Waldemar Tkaczuk odmówił modlitwę w intencji strażaków i dokonał poświęcenia

samochodu pożarniczego. Wymieniono okolicznościowe listy gratulacyjne i upominki. W związku z pozyskaniem ciężkiego samochodu do służby w OSP Konstantynów, dokonano przemieszczenia pojazdów pożarniczych w obrębie terenowych OSP na terenie gminy Konstantynów - samochód Jelcz 315P z OSP Konstantynów, przekazano do służby w OSP Gnojno, natomiast samochód GLM Lublin-3 z OSP Gnojno, przekazano do służby w OSP Zakanale.

(Jerzy Koguc)

W uroczystościach udział wzięli:

ks. Waldemar Tkaczuk - proboszcz parafii Konstantynów, ks. Grzegorz Jabłoński - proboszcz parafii Gnojno, bryg. Zbigniew Łaziuk - komendant miejski PSP w Białej Podlaskiej, mł. bryg. Arkadiusz Leszczyński - kwatermistrz KM PSP w Białej Podl., Tadeusz Łazowski - prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Białej Podl. - starosta bialski, Bożena Krzyżanowska - dyrektor Biura Terenowego Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP w Białej Podlaskiej, Romuald Murawski - prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Konstantynowie - wójt gminy, Roman Kuć - Przewodniczący Rady Gminy Konstantynów

Nagrody i medal dla zespołu „Pogodna Jesień”

W sobotę 30 października Zespół „Pogodna Jesień” z Konstancy nowa obchodził Jubileusz 15-lecia działalności. Uroczystości w gronie zacnych gości odbywały się w nowo otwartej świetlicy w Zakanalu. Do uroczystości jubileuszowej zespół przygotowywał się od początku roku. Z uwagi na to, że zaplanowano nagranie i wydanie płyty z kolędami „Pogodnej Jesieni” trwały próby i dobór materiału muzycznego, aby plan zrealizować. W maju GCK wystosowało wnioski do Marszałka Województwa Lubelskiego i Starosty Bialskiego o nagrody dla zespołu za upowszechnianie i ochronę dóbr Kultury, które jak się później okazało zostały rozpatrzone pozytywnie. Po zapoznaniu członków zespołu z listą zaproszonych gości panie z zespołu podjęły decyzję, że same przygotowują potrawy regionalne na uroczystość. Mają one niemałe zasługi w upowszechnianiu tej dziedziny życia i użyczały już niejednokrotnie swoich przepisów do różnych publikacji. W przygotowaniach tych przewodniczyła pani Cecylia Kordaczuk.

Dzień jubileuszu

Uroczystość rozpoczął i gości przywitał Wójt Gminy Romuald Murawski, który również wypowiedział wiele ciepłych słów pod adresem zespołu i Jego 15-letnich zasług dla gminy. Po tym wystąpieniu „Nagrodę Kulturalną Województwa Lubelskiego” wręczył zespołowi Marszałek Województwa Sławomir Sosnowski, do życzeń którego dołączył się Radny Ireneusz Stolarczyk, podarowując 15 czerwonych róż. Dzięki nagrodzie Marszałka panie otrzymały nowe chustki a panowie spodnie. Nagroda finansowa i dyplom Starosty Bialskiego zostały wręczone zespołowi w sierpniu podczas Dożynek Powiatowych. W dniu Jubileuszu zespół otrzymał z rąk Starosty Tadeusza Łazowskiego niecodzienne wyróżnienie – medal „Zasłużony dla Powiatu Bialskiego” oraz wysłuchał wiele słów uznania. Nagrody rzeczowe dla „Pogodnej Jesieni” przygotował także Wójt Gminy i Dyrektor GCK. Miłe słowa po adresem zespołu padły z ust Pani Janiny Biegalskiej, prof. Jana Adamowskiego, Dyrektora MOK Janusza Izbickiego i Pani Krystyny Nowickiej. Ks. Waldemar Tkaczuk w swych rozważaniach na temat istnienia człowieka jako daru

bożego dziękował zespołowi za to, że swym istnieniem dają bliźnim radość życia i czynią je pełnym sensu. Swą refleksję ks. proboszcz zakończył wspomnieniem zmarłego ks. Kanonika Władysława Proczka, który 33 lata pracował, mieszkał w naszej parafii i był powszechnie szanowanym kapłanem. Historię zespołu przedstawiła Dyrektor GCK Teresa Bartosiewicz, przedstawiając niemały Jego wkład w kultywowanie tradycji i Kultury Południowego Podlasia.

Wydali płytę

W programie uroczystości zaplanowano promocję płyty z kolędami zespołu, w czasie której zespół wykonał jedną z nich pt. „Bóg się z Panny narodził”. Do udziału w części artystycznej jubileuszu zaproszono Chór Parafialny z Konstancy nowa pod kierunkiem Stanisława Fili. Zaprezentowały się także zespoły działające przy GCK w Konstancy nowie: „Melizmat”, grupa wokalna gimnazjalistek oraz Mariola Kociubińska i Mariusz Karczmarz. Wszystkim występującym wręczono na pamiątkę płytę z kolędami „Pogodnej Jesieni”. Jako organizatorzy uroczystości jubileuszowej składamy najserdeczniejsze podziękowania wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób uszanowali jubilatów, przybyli na to niecodzienne święto czy pomogli w pracach przygotowawczych.

(Teresa Bartosiewicz)

Zaproszeni goście

Wicemarszałek Sławomir Sosnowski, Radny Sejmiku Województwa Ireneusz Stolarczyk, Dyrektor Instytutu Kulturoznawstwa z UMCS Lublinie profesor Jan Adamowski, Janina Biegalska z Departamentu Kultury, Edukacji i Sportu Lubelskiego Urzędu Marszałkowskiego, Starosta Bialski Tadeusz Łazowski z Małżonką, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej Janusz Izbicki, Kierownik Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej Krystyna Nowicka, Wójt Gminy Romuald Murawski z Małżonką, Przewodniczący Rady Gminy Roman Kuć z Małżonką, Przewodnicząca Komisji Kultury RG Jolanta Rusecka, Ks. Waldemar Tkaczuk Proboszcz z Konstancy nowa i ks. Grzegorz Jabłoński Proboszcz z Gnojna. Z naszej gminy na jubileusz zaproszenie przyjęły zaprzyjaźnione z zespołem twórczynie ludowe z Wólki Polinowskiej; Janina Bartosiewicz, Marianna Strojek i Jadwiga Doroszuk. Od kilku lat bardzo dobrze układa się współpraca zespołu z Krystyną Strojek, która ma niemałe zasługi w dokumentowaniu dziedzictwa kulturowego gminy i chętnie włącza się w różnorodne działania GCK, dlatego Tej Osoby nie mogło zabraknąć na jubileuszu.





Państwo Demianiukowie przy domu w Neplach, 1942 r.



Mieszkańcy Nepli 17 października 1927 r.



Mieszkańcy Nepli na moście, 25 lipiec 1937 r.



Zagroda w Neplach, 1937 r.

Quiz gościńca

- O wartości odżywczej warzyw i owoców decyduje:
A/ Zawartość w nich białka,
B/ Są źródłem energii dla organizmu,
C/ Zawartość witamin i składników mineralnych,
D/ Zawartość wapnia,
- Jak najczęściej warzyw i owoców należy spożywać w postaci surowej, ponieważ:
A/ Są wówczas najsmaczniejsze
B/ Zachowują najwięcej składników odżywczych
C/ Jest to ekonomiczny i mało pracochłonny sposób przygotowania potrawy
D/ Są łatwo strawne
- Najwięcej karotenu zawiera:
A/ Ogórek
B/ Pomidor
C/ Marchew
D/ Burak
- Najwięcej witamin zawiera:
A/ Porzeczka czarna
B/ Seler
C/ Rzodkiewka
D/ Por

Bożenna Warda

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do dnia **15 grudnia** na adres redakcji Gościńca.

Prawidłowe odpowiedzi Quizu Gościńca nr 7-8/2010

- 1/ D
- 2/ C
- 3/ C
- 4/ B

Nagrodę książkową za prawidłowe rozwiązanie konkursu otrzymuje **Tadeusz Krawczyk z Zabłocia.**

Serdecznie gratulujemy!



gościńca
Białski

NUMER ZAMKNIĘTO
31 października 2010 r.
Egzemplarz bezpłatny
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator Jan Jańczuk, Elżbieta Chwałczuk sekretarz redakcji
Współpracują: Barbara Brodacka, Teresa Bartosiewicz, Anna Chodzińska, Dorota Demianiuk, Marek Ferenc, Istvan Grabowski, Piotr Grzeszyk, Aniela Halczuk, Kazimierz Halczuk, Anna Jureczek, Kamila Korneluk, Jolanta Kwiatek, Agnieszka Nowacka, Bolesław Szulej, Anna Józwick, Bożenna Warda, Łukasz Węda, Danuta Wowczeniuk, Małgorzata Zajac.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 83 343 75 31; fax: 83 343 36 09;
e-mail: gosciniec@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl, starbial@pro.onet.pl,

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
SKŁAD I Druk: „CALAMUS” Biała Podlaska

Pocztex
Kurier Poczty Polskiej

Twoja przesyłka w dobrych rękach



◆ gwarantowane terminy doręczenia

Przesyłki kurierskie krajowe

Na dziś

Na Jutro: Poranek, Południe, Standard

Przesyłki kurierskie zagraniczne

dostarczamy do ponad 160 krajów na świecie

do krajów europejskich: w ciągu 1-2 dni *

do krajów na innych kontynentach: w ciągu 2-4 dni *

Infolinia i zamówienie kuriera:

0804 104 104

* opłata jak za połączenia lokalne

Zapraszamy do urzędów pocztowych

◆ bezpłatny odbiór przez kuriera

◆ system śledzenia przesyłek

* szczegółowe informacje na stronie internetowej www.pocztex.pl lub w urzędach pocztowych